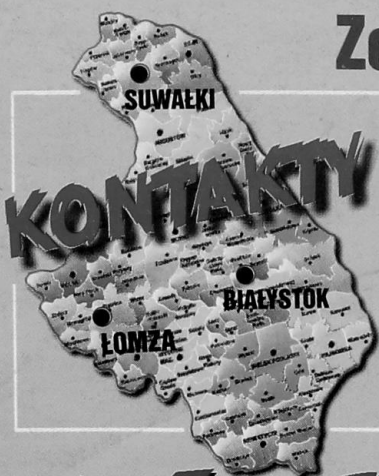


**Prezent dla kierowców • Zmartwychwstał po rentę
Zemsta Mlekpola? • Najlepszy Telemagazyn**

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl



DACH

blachodachówka **SUPERCENY!!!**

RYNNY GRATIS!

towar z montażem – 7% VAT

Trapez T-6, T-18, T-35, T-50, T-55

Dachówka ceramiczna

Wienerberger

Dachówka cementowa IBF

TRAFFIC

BLACHY I DACHY

Łódź, Al. Legionów 52

tel. (086) 212-53-57

kom. 0 600-926-795

NOWY ODDZIAŁ: Zambrów

ul. Ostrowska 2A, tel. (086) 276-11-96

kom. 502-157-188



Krzysztof Musiński

Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87

tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu
codziennie w godz. 9-17

Teraz masz wybór! Teraz masz wybór!



Już szybciej się nie da!!!

Już łatwiej nie będzie!!!

POŻYCZKI OD RĘKI

ACTIVA 500

ekspresowa gotówka

Tel. 212-54-85, 212-54-86

KONTAKTY

Nr 28 (1288)

10 LIPCA 2005

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Trzeci w Europie

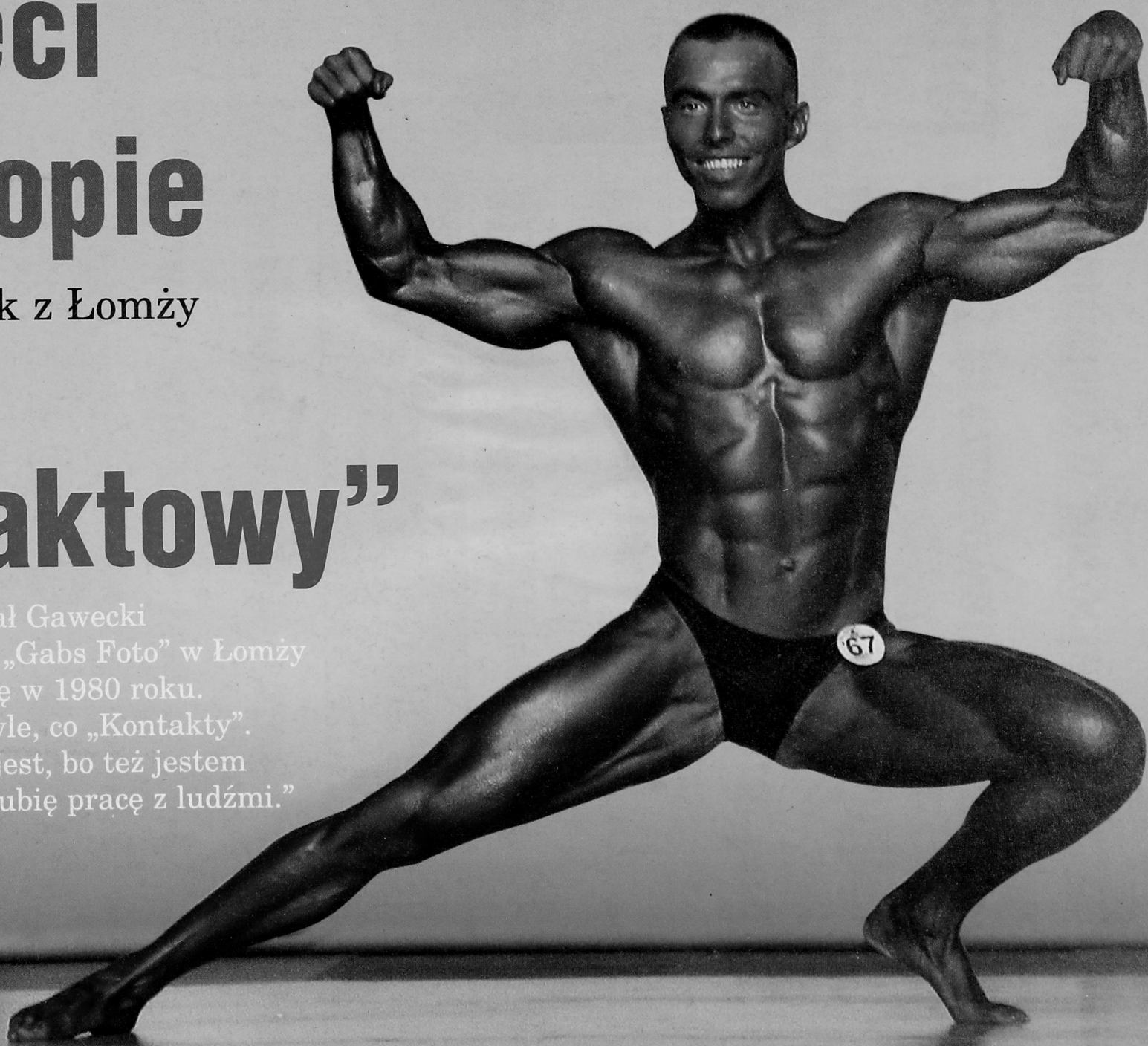
Rafał Klimczuk z Łomży

„Kontaktowy”

Michał Gawecki
pracownik firmy „Gabs Foto” w Łomży
urodził się w 1980 roku.

Ma 25 lat. Tyle, co „Kontakty”.

„Coś w tym jest, bo też jestem
«kontaktowy»: lubię pracę z ludźmi.”



ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE

0600 322 322



dystrybucja
części
samochodowych

JC Auto Łódź

Al. Legionów 141 J

18-400 Łódź

www.jcautolodz.pl

tel. : (86) 218 35 57

faks: (86) 218 01 80

e-mail:
autoandaro@interia.pl



dystrybucja
części
samochodowych

**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁÓDŹ
AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420

0-86 218 29 73

CENTRUM OBSŁUGI BUDOWNICTWA

Łomża Al. Legionów 147D

tel. 2180672 fax. 2183831

poczta@prefbet.pl

www.prefbet.pl



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI:

Budowanie z 7% VAT

Bezpłatne przygotowanie wyceny materiałów

GIEŁDA BUDOWLANA PRZY COB:

Miejsce spotkań inwestorów z wykonawcami

Pośrednictwo pracy

Szeroka baza danych usług budowlanych

Doradztwo techniczno-handlowe

Oferty prezentowane na tablicy świetlnej

Pośrednictwo w obrocie materiałami budowlanymi



Sesje Giełdy Budowlanej

Pon. 7⁰⁰-11⁰⁰

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozia, Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66
Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Kilka porad na wakacje

W programie telewizyjnym „Zrób to sam” Adam Słodowy pokazuje, w jaki sposób skonstruować latawiec. To ci będzie frajda, kiedy samodzielnie wykonany, wzniesie się pod obłoki. Fani „Zwierzynca” poznają najskrytsze tajemnice fauny i flory. Broń Boże skrzywdzić choćby mróweczkę! Las i jego mieszkańcy to nasze najwyższe dobro. Do pomocy starszym zachęca „Niewidzialna ręka”. Naszą dewizą bezinteresowność, nagrodą uśmiech staruszki. Sto pomysłów na wakacje w młodzieżowej prasie: jak zrobić szałas, zorganizować wspólne, podwórkowe gry i zabawy. Uczy, radzi, proponuje, jak zdrowo, bezpiecznie i miło spędzić czas wolny od nauki.

Jest rok 1975.

Mijają lata.

Młodzieżowe pisma 2005. Przewodniki po antykoncepcji oraz porady redakcyjnych znawców od seksualnych problemów młodzieży. Pytań jest wiele: czy jestem oziębła (lat 17), czy malinka jest niebezpieczna (lat 14), w jaki sposób pomóc puszczałskiej koleżance (lat, o żesz, 15). Ani słowa o latawcach. Głównie z tej przyczyny, że dziś znaczenie słowa latawiec jest całkiem inne, a nawet otrzymało nową, żeńską odmianę: latawica. Budowę takiej latawicy można obejrzeć w pismach w całej okazałości!

W jednym z ogólnopolskich pism, kolportowanym w szkołach jako edukacyjne, letnie wróżby dla zakochanych i dla tych, którzy chcą się zakochać. Ból głowy w sobotę — randka z nieznajomym. Czkwaka rano — miłość. Jedno kichnięcie — wielka miłość. Trzy kichnięcia — gorący pocałunek. Czytelne i jasne wskazówki dla ośmioletniego kochanka.

Stop! Stop! Co za porównania! Prasy zniewolonej z wolną! Jeszcze słowo, a oberwę teczką!

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

Szanowny Panie Redaktorze. Na Pana ręce składam gratulacje i życzenia dla całego zespołu z okazji 25-lecia Tygodnika „Kontakty”.

Od 29 czerwca 1980 roku, kiedy to ukazał się pierwszy numer Waszego pisma, „Kontakty” zdobyły sobie licznych, wiernych czytelników, wyrobiły markę pisma rzetelnego, ciekawego, opiniotwórczego.

Życzę Państwu kolejnych wspaniałych jubileuszy, satysfakcji z dziennikarskiej pracy i jeszcze większej liczby czytelników i sympatyków.

Janusz Krzyżewski

Marszałek

Województwa Podlaskiego

Tniemy ostro ceny! Kos spalinowych i pilarek Stihl

Kosa FS 120 – ~~2130~~ **1699 zł** Moc 1,8 KM

Kosa FS 38 – **649 zł**

Pilarka MS 250 – ~~1799~~ **1449 zł** Moc 3,1 KM

Pilarka MS 170 – ~~849~~ **749 zł**

Łańcuchy Stihl – już od **26 zł**



Sklep Ogrodniczy

Łomża ul. Kierzkowa 1

tel. (086) 216-44-66

fax (086) 215-11-57



REKLAMA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl

fax 2669

KONTAKTY



CENTRUM OBSŁUGI BUDOWNICTWA

Łomża Al. Legionów 147D

tel. 2180672 fax. 2183831

poczta@prefbet.pl

www.prefbet.pl



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI:

Budowanie z 7% VAT

Bezpłatne przygotowanie wyceny materiałów

GIEŁDA BUDOWLANA PRZY COB:

Miejsce spotkań inwestorów z wykonawcami

Pośrednictwo pracy

Szeroka baza danych usług budowlanych

Doradztwo techniczno-handlowe

Oferty prezentowane na tablicy świetlnej

Pośrednictwo w obrocie materiałami budowlanymi



Sesje Giełdy Budowlanej

Pon. 7⁰⁰-11⁰⁰

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,
Jan Oniszczyk
tel./fax (0-85) 744-65-61

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoński
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
Przedstawiciele:
Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Cezary Lemański, tel. kom. 0-602-748-099
tel. kom. 0-602-500-451

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Kilka porad na wakacje

W programie telewizyjnym „Zrób to sam” Adam Słodowy pokazuje, w jaki sposób skonstruować latawiec. To ci będzie frajda, kiedy samodzielnie wykonany, wzniesie się pod obłoki. Fani „Zwierzyńca” poznają najskrytsze tajemnice fauny i flory. Broń Boże skrzywdzić choćby mróweczkę! Las i jego mieszkańcy to nasze najwyższe dobro. Do pomocy starszym zachęca „Niewidzialna ręka”. Naszą dewizą bezinteresowność, nagrodą uśmiech staruszki. Sto pomysłów na wakacje w młodzieżowej prasie: jak zrobić szałas, zorganizować wspólne, podwórkowe gry i zabawy. Uczy, radzi, proponuje, jak zdrowo, bezpiecznie i miło spędzić czas wolny od nauki.

Jest rok 1975.

Mijają lata.

Młodzieżowe pisma 2005. Przewodniki po antykoncepcji oraz porady redakcyjnych znawców od seksualnych problemów młodzieży. Pytań jest wiele: czy jestem oziębła (lat 17), czy malinka jest niebezpieczna (lat 14), w jaki sposób pomóc puszczałskiej koleżance (lat, o żesz, 15). Ani słowa o latawcach. Głównie z tej przyczyny, że dziś znaczenie słowa latawiec jest całkiem inne, a nawet otrzymało nową, żeńską odmianę: latawica. Budowę takiej latawicy można obejrzeć w pismach w całej okazałości!

W jednym z ogólnopolskich pism, kolportowanym w szkołach jako edukacyjne, letnie wróżby dla zakochanych i dla tych, którzy chcą się zakochać. Ból głowy w sobotę — randka z nieznajomym. Czkwaka rano — miłość. Jedno kichnięcie — wielka miłość. Trzy kichnięcia — gorący pocałunek. Czytelne i jasne wskazówki dla ośmioletniego kochanka.

Stop! Stop! Co za porównania! Prasy zniewolonej z wolną! Jeszcze słowo, a oberwę teczką!

ANDRZEJ DYNKIEWICZ

Szanowny Panie Redaktorze. Na Pana ręce składam gratulacje i życzenia dla całego zespołu z okazji 25-lecia Tygodnika „Kontakty”.

Od 29 czerwca 1980 roku, kiedy to ukazał się pierwszy numer Waszego pisma, „Kontakty” zdobyły sobie licznych, wiernych czytelników, wyrobiły markę pisma rzetelnego, ciekawego, opiniotwórczego.

Życzę Państwu kolejnych wspaniałych jubileuszy, satysfakcji z dziennikarskiej pracy i jeszcze większej liczby czytelników i sympatyków.

Janusz Krzyżewski

Marszałek

Województwa Podlaskiego

Tniemy ostro ceny! Kos spalinowych i pilarek Stihl

Kosa FS 120 – ~~2130~~ **1699 zł** Moc 1,8 KM

Kosa FS 38 – **649 zł**

Pilarka MS 250 – ~~1799~~ **1449 zł** Moc 3,1 KM

Pilarka MS 170 – ~~849~~ **749 zł**

Łańcuchy Stihl – już od **26 zł**



Sklep Ogrodniczy

Łomża ul. Kierzkowa 1

tel. (086) 216-44-66

fax (086) 215-11-57



REKLAMA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT
Procedura uproszczona (na oświadczenie)
na autokredyt oraz na kredyt mieszkaniowy!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4PLUS)
Tel. 216-69-61 www.unimediator.pl

fax 2669

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

wielki konkurs z wycieczkami!

NA ROZPOCZĘCIE PROCEDURY przygotowania planu zagospodarowania rejonu Krywlan zgodziła się rada miejska Białegostoku. W praktyce oznacza to, że w nowych dokumentach ujęta zostanie możliwość modernizacji i rozbudowy lotniska oraz korzystania z niego przez mniejsze samoloty pasażerskie.

ZMIANY W SKŁADZIE RADY NADZORCZEJ spółki PEPEES w Łomży. Pozostał w niej już tylko jeden mieszkaniec miasta, Andrzej Kielczewski, pracownik firmy od przeszło 20 lat. Układ w Radzie wynika z układu akcjonariatu, w którym dominującą pozycję ma Hubert Gierowski oraz powiązane z nim podmioty i osoby.

ROK REKORDÓW podsumowali przedstawiciele 12,5 tysiąca członków Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól w Grajewie. Firma miała w 2004 roku największy w historii polskiego mleczarstwa skup — 762 miliony litrów, największy w swoich dziejach zysk — ponad 22 mln złotych, najwyższą cenę litra mleka klasy ekstra — 1,27 zł w grudniu ubiegłego roku.

PREZYDENTA ALEKSANDRA KWAŚNIEWSKIEGO NIE BYŁO na uroczystościach 750 lat Kaliningradu, bo nie zaprosił go prezydent Rosji Władimir Putin, ale prezydent Białegostoku Ryszard Tur zaproszenie swojego odpowiednika przyjął i odwiedził miasto. W Kaliningradzie był także wojewoda Marek Strzaliński ze względu na współpracę sąsiednich regionów.

NA ROZSZERZENIE SUWALSKIEJ SPECJALNEJ STREFY Ekonomicznej o teryny w Grajewie i Elku zgodził się rząd. Dzięki obowiązującym w strefach przepisom, łatwiej jest przyciągnąć tam inwestorów. W Grajewie zamierza z tego skorzystać firma Pfeleiderer i zbudować nowy zakład produkcji płyt wiórowych, który zatrudni około 200 osób.

PRZYBYŁO W PODLASKIEM milionerów. Według danych białostockiej Izby Skarbowej, przychody w wysokości co najmniej jednego miliona złotych osiągnęło w ubiegłym roku 85 osób. W 2003 było takich 35.

FIRMA ADAMPOL z podbiałostockich Zaścianek jest jedynym reprezentantem regionu w rankingu największych firm transportowych, przygotowanym przez „Rzeczpospolitą”. Spółka z udziałem kapitału niemieckiego, specjalizująca się w transporcie samochodów, działa od 1990 roku.



Wakacyjne zatrudnienie i zarobek cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczniów szkół średnich. W Łomży, pośredniczące w organizowaniu pracy dla młodych ludzi Centrum Edukacji i Pracy OHP, otrzymało ponad 600 zgłoszeń. Ofert od pracodawców jest jednak znacznie mniej. W najlepszej sytuacji jest młodzież szkół technicznych, poszukiwana np. do warsztatów samochodowych, stolarni. Sporo jest także propozycji prowadzenia promocji usług i towarów. Tradycyjnie młodzież wiejska pomaga w pracach polowych.

RADNY GMINY ZAMBRÓW LESZEK T. SKAZANY za jazdę samochodem po pijanemu (1,56 promila alkoholu). Sąd orzekł zakaz prowadzenia pojazdów na rok i 3 tysiące złotych grzywny. Wpadł w marcu 2005 roku w Zambrowie, kiedy uderzył w tył karetki pogotowia.

CAŁĄ NOC W KOLEJCE do Oddziału Narodowego Banku Polskiego stali mieszkańcy Białegostoku, chcący kupić nowe kolekcjonerskie monety z wizerunkiem Jana Pawła II.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAMORDOWANIA FURMANÓW i pacyfikacji pięciu prawosławnych wsi w powiecie bielskim przez oddział „Bure-

go” umorzył Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku. Prowadzący śledztwo uznali, że niektórzy sprawcy za zbrodnię odpowiedzieli po wojnie, niektórzy nie żyją, a tożsamości pozostałych nie udało się ustalić.

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL KRESOWEJ PRZYSPIEWKI FRYWOLNEJ zgromadził w Czarnej Białostockiej (pow. białostocki) liczną publiczność. Organizatorzy także w ten sposób chcą promować swoje miasteczko.

KILKADZIESIAT PLASTYKÓW Z RÓŻNYCH STRON KRAJU uczestniczy w obozie ikonograficznym w Bielsku Podlaskim, gdzie znajduje się jedyne w Polsce Policealne Studium Ikonograficzne. Jego absolwentom Synod Biskupów Polskiej Cerkwi Prawosławnej daje prawo wykonywania wszelkich prac ikonograficznych w świątyniach.

PIOTR TOMASZUK, DRAMATURG I SZEF TEATRU WIERSZALIN w Supraślu, został kierownikiem artystycznym Teatru Guliwer w Warszawie. Kontrakt nie przeszkodzi mu w realizacji premierowych przedstawień Wierszali-
na.

PO RAZ 22. SPOTKALI SIĘ DRUHNY I DRUHOWIE Drużyny Weteranów Hufca Ziemi Łomżyńskiej ZHP. Z wielu odległych miast Polski zjechali do Łomży i Nowogrodu. Mają po 80 i więcej lat. Uczcili pamięć zmarłych kolegów, składając kwiaty pod pomnikiem w Łomży. W Nowogrodzie, w Skansenie Kurpiowskim, spotkali się z najmłodszym pokoleniem skautów.

PO 35 LATACH PRACY zawodowej (22 w oświacie), na emeryturę odszedł Antoni Kondrat. Ostatnich 19 lat był dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Ciechanowcu.

ZNAKI CZASU

- Co najmniej 30 tys. miejsc pracy utworzyli przedsiębiorcy małych firm, którzy skorzystali z łatwych do uzyskania i tanich pożyczek; w sumie zainwestowali w Polsce 1,3 mld złotych.

- 74 proc. Polaków wyraża dziś poparcie dla naszego członkostwa w Unii, a 15 proc. jest mu przeciwnych, wynika z sondażu CBOS.

- Ministerstwo rolnictwa spodziewa się wysokich plonów zbóż, około 27 mln ton (więcej niż wynosiła średnia w ostatnich pięciu latach). W ubiegłym roku padł rekord, zebrano prawie 30 mln ton.

- Nawet 200 tysięcy Ukraińców będzie mogło co roku przyjeżdżać legalnie do pracy sezonowej w Polsce.

- Posłowie zmienili zasady przyznawania minimalnej pensji; ma co roku wzrastać o wskaźnik inflacji i 2/3 stopy wzrostu gospodarczego, w przyszłym roku minimalne wynagrodzenie wzrośnie o 36 zł brutto.

- Ustawa o IPN nie upoważnia jego prezesa do „ujawnienia z urzędu personaliów osób współpracujących z organami bezpieczeństwa”, stwierdził prof. Andrzej Zoll w liście do marszałka Sejmu i prezesa IPN Leona Kieresza. Oznacza to, iż prezes złamał prawo i „wykonał publiczną egzekucję o. Hejmy”, skomentował dominikanin o. Nikodem Brzózy.

- Na dwa lata więzienia w zawieszeniu i 108 tys. zł grzywny skazał sąd byłą wiceprezydent Opola, późniejszą marszałek województwa, za przyjmowanie łapówek w związku z budową hipermarketu Real.

- Pierogi, nie schabowy ani bigos, są ulubionym daniem Polaków, wynika z sondażu Instytutu Badania Opinii RMF FM.

Dzieci z zapaleniem

Prawie 30 dzieci choruje w Białymstoku na zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych. Choć służby sanitarne uspokajają (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze), w miniony piątek do szpitali trafiła dwójka dzieci, a w sobotę i niedzielę — troje. Epidemiolodzy przypominają, by uważnie obserwować dzieci i nie lekceważyć takich objawów, jak sztywność karku, wymioty, bóle głowy i gorączka.



KONTAKTY

25 lat z „Kontaktami”



Piętnastoletni Jerzy Serwatka z Rogienic Wielkich (gm. Mały Płock), wówczas absolwent Szkoły Podstawowej, 25 lat temu ze świadectwem i podaniem w garści przyjechał do Łomży, żeby złożyć dokumenty w Zespole Szkół Budowlanych.

Z autobusu wysiadł na Placu Niepodległości, tam wtedy był dworzec autobusowy. Od ruchowo zerknął na rozłożone gazety w kiosku „Ruchu” (dziś

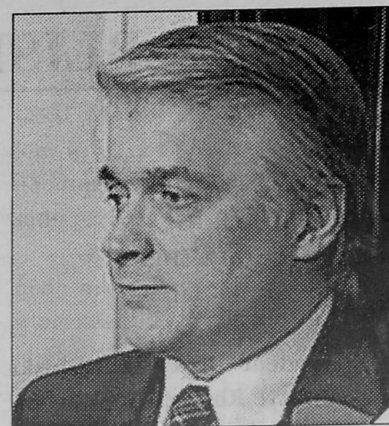
nie ma tam ani dworca, ani tego kiosku).

— Na ladzie leżał pierwszy numer „Kontaktów”. Przeczytałem, że tygodnik łomżyński i chyba dlatego kupiłem. Potem przekartkowałem, przejrzałem, coś przeczytałem i... zachowałem do dziś — opowiada.

Do „Budowlanki” się dostał. Jego wychowawcą był profesor Rowiński, którego uczniowie

Nasz człowiek prowadzi

Z sondażu w „Rzeczpospolitej” wynika, że Włodzimierz Cimoszewicz po ogłoszeniu startu w wyborach może liczyć na 28 procent głosów. Lech Kaczyński mógłby teraz uzyskać 19 proc. głosów. Zaraz za nim, z wynikiem 17 proc., jest Andrzej Lepper. Trzeci, Zbigniew Religa, ma 15 proc. poparcia, Donald Tusk — 11 proc. i 5 proc. Marek Borowski. Z sondażu wynika, że Marszałek Sejmu wygrałby też drugą turę wyborów, bez względu na to, z kim by się w niej spotkał.



Włodzimierz Cimoszewicz jest posłem z Podlaskiego, od lat mieszka w Kalinówce Kościelnej. Pierwszy raz w historii „nasz człowiek” ma realną szansę zostać prezydentem Polski.

przeżywali „szafa”. Do szkoły dojeżdżał, od czasu do czasu w tym samym kiosku kupował „Kontakty”. Pierwszy numer odłożył i trzymał ćwierć wieku.

Jerzy Rowiński ożenił się, ma dwie córeczki Monikę (l. 10) i Wioletkę (l. 2). Z żoną prowadzi sklep w Rogienicach Wielkich, w którym sprzedaje... „Kontakty”! (m)

Na zdjęciu: Jerzy Rowiński z archiwalnym numerem „Kontaktów”, w towarzystwie córki Moniki i siostrzenicy Wiolety.

Zgodnie z naszą zapowiedzią, za tak wierny kontakt z „Kontaktami”, w nagrodę otrzymuje (i każdy Czytelnik, który posiada 1. numer naszego tygodnika) całoroczną prenumeratę na rok 2006.

ZAPROSILI NAS:

- Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów i Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży, Komitet Nauk Weterynaryjnych i Komitet Mikrobiologii Polskiej Akademii Nauk, Polskie Towarzystwo Nauk Weterynaryjnych, Polskie Towarzystwo Bujatryczne, Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna, Warszawska Izba Lekarsko-Weterynaryjna, Północno-Wschodnia Izba Lekarsko-Weterynaryjna i Warmińsko-Mazurska Izba Lekarsko-Weterynaryjna — na V Polonijny Kongres Lekarzy Weterynarii ph. „60-lecie weterynaryjnej diagnostyki laboratoryjnej w Polsce”.

- Prezes Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Stronnictwa Ludowego w Białymstoku — na konferencję prasową, dotyczącą wojewódzkiej konwencji wyborczej z udziałem Waldemara Pawlaka.

- Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — na konferencję, podsumowującą Wojewódzki Konkurs ph. „Podlaska Agroliga 2005”.

- Wójt gminy i Gminny Ośrodek Kultury w Turośli — na XIV Turoślańskie Prezentacje Kulturalne.

- Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na XXXIII sesję samorządu.

- Zarząd Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wagów — na kolejne seminarium historyczne.

- Przewodniczący Rady Miejskiej Łomży — na LII sesję samorządu.

- Rzecznik prasowy Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży — na uroczystość z okazji pierwszej rocznicy uczelni.

- Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa — na konferencję, dotyczącą drogi nr 61.

Dziękujemy.

Słaby ślad w Złotej Setce

W rankingu Złotej Setki Samorządów z Podlaskiego znalazły się gminy tylko Suraz, na 36 miejscu, na 45. Nowinka inna 57. Poświętne.

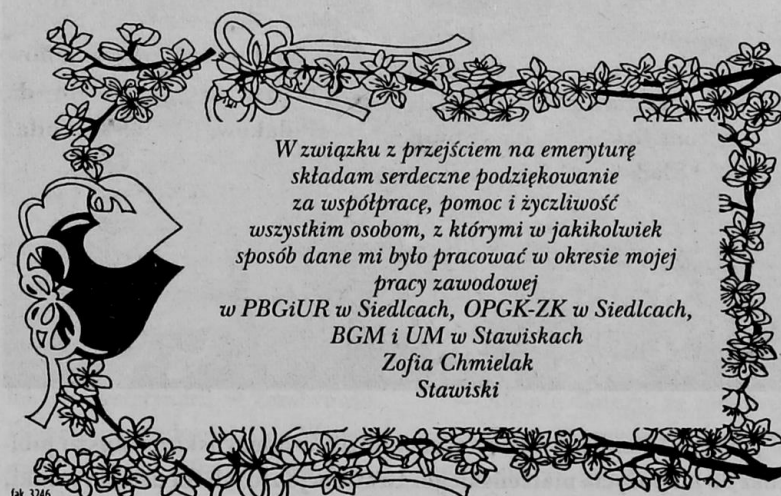
Coroczny Ranking Złotej Setki Samorządów przygotowany jest przez Centrum Badań Regionalnych, które specjali-

zuje się w analizach rozwoju lokalnego miast, gmin, powiatów, województw lub dowolnie wybranych regionów. Kryterium główne w rankingu Złotej Setki Samorządów to suma inwestycji w ostatnich trzech latach (2002–2004) w przeliczeniu na 1 mieszkańca.

Sprawa dla reportera w Parku

Konflikt dyrektora Wigierskiego Parku Narodowego z mieszkańcami nadwigijskich wsi stał się tematem „Sprawy dla reportera”. Ekipa telewizyjna programu odwiedziła Rosochaty Róg. Na spotkanie z Elżbietą Jaworowicz przyszło około 100 mieszkańców nadwigijskich wsi. Nie pojawił się Zdzisław Szkiruć, dyrektor Parku. W Rosochatym Rogu mieszkańcy zarzucają mu prywatę, nieliczenie się z ludźmi, tworzenie własnego prawa.

Emisja programu, nakręconego w Rosochatym Rogu, przewidywana jest w sierpniu.



W związku z przejściem na emeryturę składam serdeczne podziękowanie za współpracę, pomoc i życzliwość wszystkim osobom, z którymi w jakikolwiek sposób dane mi było pracować w okresie mojej pracy zawodowej w PBGiUR w Siedlcach, OPGK-ZK w Siedlcach, BGM i UM w Stawiskach
Zofia Chmielak
Stawiski

fab. 3246

KONTAKTY





Prezydent Jerzy Brzeziński zlekceważył Komisję Rewizyjną, uważają niektórzy jej członkowie i inni radni Rady Miejskiej Łomży.

Nie odpowiedział na prośbę Komisji o udzielenie informacji na temat przegranych przez miasto procesów sądowych. Do zbadania tej sprawy zobowiązała Komisję Rada Miejska po tym, jak „Kontakty”, jako pierwsze podały informację, ile straci miasto na przegranych procesach ze Sławomirem Borowym za zerwanie umowy dzierżawy amfiteatru przy ul. Zjazd oraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową „Perspektywa” (w sumie około 160 tys. zł). Prezydent Brzeziński w odpowiedzi stwierdził, że „procesy są w

roku i nie jest w stanie udzielić precyzyjnych informacji”. Minął się z prawdą, bo dwa procesy zostały już zakończone.

Na sesji 29 czerwca przewodniczący Komisji Rewizyjnej Maciej Głaz oświadczył, że Komisja

Pytania

Jerzy Brzeziński nie zamierza się tłumaczyć ze swoich decyzji radnym

bez odpowiedzi

nie jest w stanie zająć się sprawą, bo nie ma materiałów. Radny Zbigniew Lipski zaatakował Brzezińskiego za jego stwierdzenie, że „nie wyklucza w przyszłości podobnych sporów”.

— Sądy oddaliły pozwy, ale nie podważa to celowości poniesionych kosztów — uważa prezydent Brzeziński.

— Pan sobie drwi! Nie prowadzi pan tych spraw za własne pieniądze, ale za pieniądze podatni-

ków! — ripostował Lipski, który chce się dowiedzieć, czy chybione wystąpienia na drogę sądową były efektem oceny spraw przez prawników miasta, czy też decyzją „polityczną” prezydenta bądź jego zastępcy.

Pytanie pozostało bez odpowiedzi, bo Jerzy Brzeziński nie wykazał ochoty do dialogu. Równie wzburzony, jak jego oponent, poradził im, żeby skierowali wniosek do prokuratury o zbadanie, czy działa zgodnie z prawem!

Alicja Konopka, członek Komisji Rewizyjnej, zapowiedziała rezygnację z pracy w Komisji: — Pan prezydent wyraźnie dał do zrozumienia, że żadnych dokumentów nie dostaniemy — stwierdziła. (MK)

Pieczenie jeleni

Atrakcją zaplanowanego na sobotę, 16 lipca, festynu „Gościniec łomżyński”, będzie wypiekanie z ciasta jelenia z herbu Łomży. Jeleń, upieczony na festynie, będzie wielki (2 m wysokości). Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych, który organizuje „Gościniec”, ogłasza konkurs dla wszystkich mieszkańców „domowego” jelenka.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest dostarczenie 16 lipca do godz. 15.00 na teren amfiteatru przy ul. Zjazd, gdzie odbywać się będzie festyn, wypieku dowolnej wielkości w kształcie jelenia. Wypieki oceni fachowa komisja, w skład której wejdą cukiernicy i plastycy. Autorzy najlepszych jeleni otrzymają w nagrodę sprzęt gospodarstwa domowego.

Festyn rozpocznie się o godz. 14.00 i potrwa do godz. 22.30. W programie występy Edyty Górniak i Stana Borysa.

Dyrektor MDK-DŚT Roman Borawski (tel. 604-955-873) zaprasza łomżyńskie firmy i instytucje do współpracy przy organizacji festynu i sponsoringu. W zamian za pomoc oferuje umieszczenie znaku firmy na plakatach, ulotkach i zaproszeniach. (MK)

Raport:

- Uroczyste posiedzenie Senatu Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości odbyło się we wtorek, w pierwszą rocznicę powołania uczelni. Wśród zaproszonych gości byli marszałek województwa podlaskiego Janusz Krzyżewski, wojewoda Marek Strzaliński i były marszałek Sławomir Zgrzywa, za kadencji którego powstał projekt uczelni z siedzibą w Łomży.

- V Polonijny Kongres Lekarzy Weterynarii odbywa się 5–8 lipca w Wyższej Szkole Agrobiznesu. Kongresowi patronuje prof. Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Hasło kongresu: „60 lat diagnostyki weterynaryjnej w Polsce”.

- Sześciu żołnierzy i podoficerów z Łomży i powiatu łomżyńskiego wyjechało do Iraku na kolejną zmianę polskiego kontyngentu stabilizacyjnego. Żołnierze zostali pożegnani przez najbliższych na terenie I Łomżyńskiego Batalionu Remontowego im. płk. Mariana Raganowicza.

- Jerzy Cieślowski, dyrektor III Liceum Ogólnokształcącego im. Żołnierzy Obwodu Łomżyńskiego AK, odszedł na emeryturę.

- Ponad 200, czyli o jedną trzecią przestępstw mniej niż przed rokiem, zostało popełnionych w Łomży w pierwszym półroczu bieżącego roku, wynika z policyjnych statystyk.

Była „trasa śmierci”, będzie śmierć trasy?

Lobbowanie

Najpierw litewskie, estońskie i łotewskie tiry „rozjechały” doszczętnie drogę krajową nr 61 od Łomży do Augustowa. Potem kto żył, od posłów i urzędników byłego województwa łomżyńskiego, przez gminy położone przy drodze, po zwykłych mieszkańców, lobbował za przeprowadzeniem jej modernizacji. Udało się, rząd załatwił grube miliony na remont. Gdy wreszcie zbliża się do końca, zarządca, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, postawił przy zjeździe z mostu w Piątnicy zakaz wjazdu tirom i tablice, informujące o objeździe do Augustowa przez... Białystok! I zapowiedział, że po zakończeniu remontu ciężki ruch tranzytowy do krajów bałtyckich już nie powróci! To najkrótsza historia tzw. trasy śmierci ostatnich 10 lat.

Co dalej z drogą krajową nr 61? Środowiska gospodarcze Łomży tworzą nowy lobbujący, tym razem w celu przywrócenia ruchu tirów. Bez międzynarodowego ruchu towarowego pogorszy się bowiem dramatycznie sytuacja gospodarcza terenów wzdłuż trasy, biją na alarm. W środę, 6 lipca, w Łomży zebrali się przedstawiciele organizacji gospodarczych i samorządów z gmin położonych wzdłuż kontrowersyj-

nego odcinka trasy, od Ostrołęki po Elk. Obecny był dyrektor białostockiego Oddziału GDDKiA, Tadeusz Topczewski. Co z tego wynikło (w chwili oddania numeru do druku, o godz. 11.45, spotkanie jeszcze trwało), napiszemy za tydzień. (MK)



Jadwiga i Janusz Czarnieccy obchodzili w łomżyńskim ratuszu jubileusz 50 lat pożycia małżeńskiego. Gratulacje złożyli im dzieci i wnuki, przyjaciele i z-ca prezydenta Łomży Marcin Sroczyński. (MK)



Andrzej Długoborski ze wsi Krajewo Ćwikły w gminie (gm. Kołaki Kościelne) zawiązał Komitet w kwietniu ubiegłego roku. Poparcie dla rolników, którzy upomnieli się o 19 mln zł utraconych udziałów, deklarowało wówczas wielu polityków z Białegostoku i Warszawy. Długoborski nie dał się zwieść pięknym słówkom. „Walka będzie ciężka, trzeba być gotowym na wszystko”, zdawał sobie sprawę i ostrzegał kolegów.

Przewodniczący społecznego Komitetu do obrony udziałów członkowskich członków byłej OSM Zambrów, delegat na walne SM Mlekpól, wyprzedaje krowy, bo gwałtownie pogorszyła się jakość jego mleka. Przynajmniej tak wynika z badań próbek mleka w laboratorium Spółdzielni w Grajewie.

Kanał

Rok później, wspierany jedynie przez wójta Andrzejewo Antoniego Cymbalaka, wygrał w Sądzie Okręgowym w Suwałkach proces z Mlekpolem! Sąd unieważnił uchwałę Zebrania Przedstawicieli Mlekpola z czerwca 2004 r. o przeznaczeniu udziałów członków OSM Zambrów na pokrycie strat przyłączonej spółdzielni. Jeśli Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddali apelację Mlekpola, 2600 dostawców z rejonu Zambrowa nie będzie musiało gromadzić udziałów od nowa!

Andrzej Długoborski płaci swoją cenę za ten sukces. Zaczęło się w grudniu. Mlekpól wstrzymał odbiór mleka z jego obory, bo badanie w laboratorium Spółdzielni wykazało zawartość bakterii, przekraczającą normę klasy ekstra.

— Pomyślałem, że to moja wina, że czegoś nie dopatrzyłem — mówi.

Jednak sytuacja zaczęła się powtarzać. Kolejne badanie wykazało wyższą od dopuszczalnej zawartość w mleku komórek somatycznych. Znowu była przerwa w odbiorze. I tak trzy razy pod rząd. Jak nie bakterie, to komórki. Czyli mleko albo brudne, albo od chorych krów!

Po trzeciej „wpadce”, zgodnie z przepisami, odbiór mleka z gospodarstwa Długoborskiego został wstrzymany decyzją powiatowego lekarza weterynarii w Zambrowie. Długoborski odwołał się. Weterynaria, w ciągu kilku dni, dwukrotnie skontrolowała gospodarstwo i,

o dziwo, do jakości mleka nie zgłosiła zastrzeżeń! Sądził, że Mlekpól wznowi odbiór od ręki. Udał się z pozytywną decyzją powiatowego lekarza weterynarii do skupu w Zambrowie. „Przefaksujemy do Grajewo, oni zadecydują”, usłyszał. Czekał kolejną dobę. Nie doczekał się odpowiedzi. „Pana podanie o przywrócenie skupu wziął prezes. Ale jeszcze nie rozpatrzył. Teraz go nie ma, pojechał do Sejmu, będzie w poniedziałek”, dowiedział się przez telefon od kierownika skupu w Grajewie. To za trzy dni! Ile

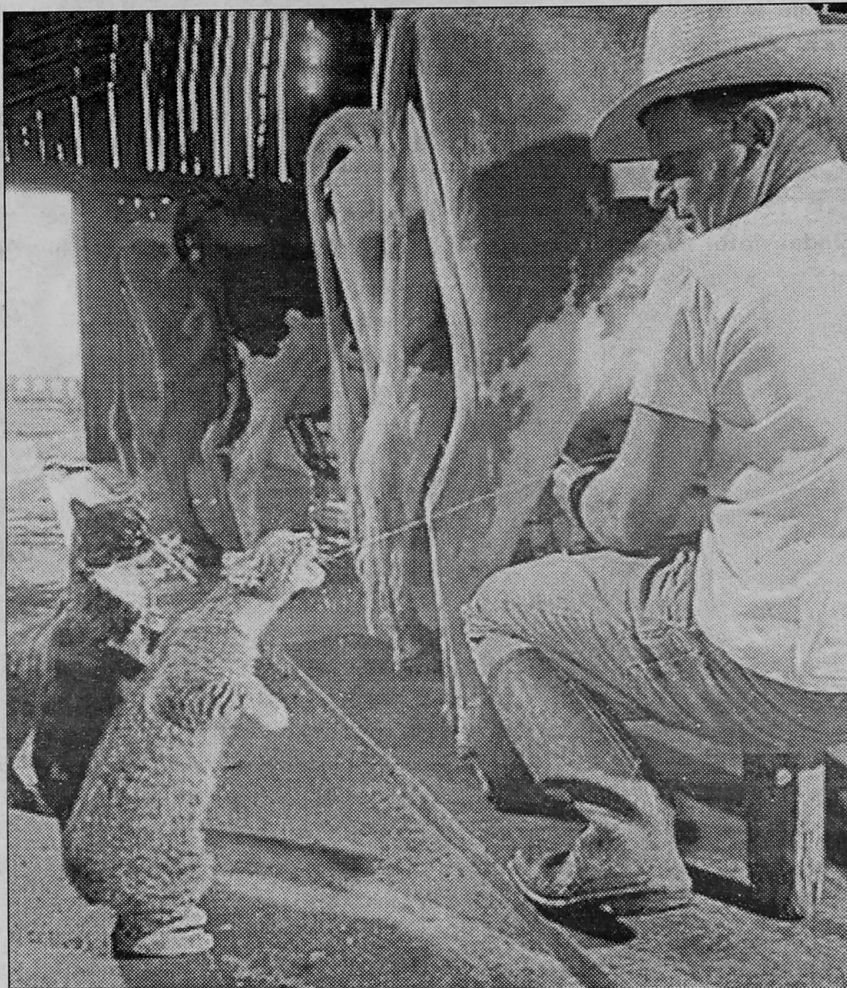
napisaliśmy do sądu, że wycofujemy sprawę.

Kotomscy mają wielką fermę z 90 krowami dojnymi. Przyznają, że obawiają się ryzyka, związane z otwartym wystąpieniem przeciwko Mlekpola. Pal licha stare udziały! Nowy układ jest dla nich dobry: wypłata za mleko jest zawsze na czas, a cena godziwa. Nawet po odrzuceniu 5 gr na litrze na nowe udziały. Gdyby zdecydowali się na proces, musieliby wynosić się z Mlekpola, szukać innego odbiorcy.

OSM Mragowo (fuzja z Mlekpolem w 1999 r.), popadł w podobne kłopoty, kiedy wniósł pozew do sądu przeciwko Mlekpola.

— Prezes Borawski pytał, co ja będę miał z tego procesu. Odpowiedziałem, że ja nic, ale inni będą mieli 6,5 mln zł udziałów, zagarniętych przez Mlekpól członkom mojej spółdzielni — mówi Tabaka.

Sąd w jego sprawie (domaga się unieważnienia kilku fuzji Mlekpola) jeszcze nie wydał wyroku, a on już został skreślony z listy członków grajewskiego kolosa. Tym sa-



— Duży dostawca powinien stać na straży spółdzielczego prawa i domagać się jego przestrzegania w interesie wszystkich — uważa Janusz Doncer z Pęchatki Małej, który podobnie jak Długoborski, nie wycofał się z procesu.

Jest rozczarowany postawą Kotomskich. Jego zdaniem Kotomscy ulegli propagandzie Mlekpola, który głosi, że mali

mym i stracił prawo strony w procesie. Proces przeciwko Mlekpola z tego powodu omal nie upadł. Ale do procesu przystąpił Andrzej Długoborski.

— Czy wystarczy mi czasu? — zastanawia się.

Dochody z mleka w jego gospodarstwie już spadły o połowę. Brakuje mu gotówki. A bank czeka na raty kredytu, zaciągniętego na modernizację obory. Ma do spłacenia

mleka w tym czasie się zmarnuje? Zdesperowany, zadzwonił na komórkę do prezesa Zarządu Mlekpola, posła Edmunda Borawskiego. Nic nie wskórał.

Za jakiś czas telefon ze skupu w Zambrowie: „Jedzie do pana technik pobrać próbę, jeszcze raz skontrolujemy”. Po kilku kolejnych dniach: „Wynik sanitarny wyszedł dobry, ale tłuszcz i białko za niskie. Jeszcze raz zbadamy w środę”.

Wójt Antoni Cymbalak nie ma wątpliwości: „Tak Mlekpól karze niepokornych spółdzielców”. Także poseł PiS Wojciech Borzuchowski z Zambrowa (był w kwietniu ubiegłego roku w gronie tych, którzy deklarowali wsparcie) przyznaje, że trudno w tej sytuacji uwierzyć w przypadek...

Prezes Edmund Borawski, „chłopski” poseł (PSL), nie ma czasu dla rolnika, ale znowu zamierza kandydować. Dobrze byłoby, aby wyborcy pozwolili mu odpocząć...

Krzysztof Kotomski ze wsi Załuski Lipniewo w gminie Andrzejewo też wystąpił przeciwko Mlekpola w sprawie udziałów, ale pozew wycofał z sądu.

— Ale nie dlatego, że zastraszył nas prezes Borawski — oponuje jego żona. — To prawda, pan prezes odwiedził nas, ale my wcześniej

dostawcy spisani są na straty, a przyszłość należy do wielkich fabryk mleka.

Czy Długoborski zostanie wyeliminowany z Mlekpola dlatego, że upomniął się o prawa członkowskie?

Bogusław Tabaka, były członek

jeszcze 100 tys. zł! Raz już sprzedał krowę, żeby mieć na ratę.

Część mleka, którego nie chciał odbierać Mlekpól, sprzedawał sąsiadom, z części produkował twaróg według domowej receptury... Ale dużo zostawało i trafiało do kanału na gnojówkę.

JOANNA WILK

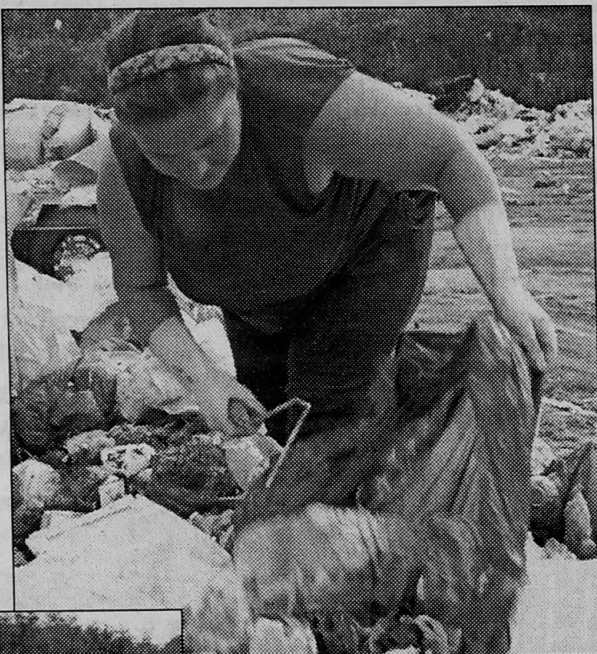
KONTAKTY



Każdy chciałby spełnić swe marzenia. Dlatego wraca do grzebania w śmieciach, bo tylko one mogą w tym pomóc...

— Głód doprowadził do tego, że tułaczę się po wysypiskach. Ale nie kradnę — mówi Dorota.

Ma 24 lata. Zakłada czapkę. Dla nierozpoznania. Bo trochę wstyd. Pamięta komentarze, że taka młoda, a grzebie w śmieciach. To jej jedyny zarobek.



Od 2 lat nie mieszka z rodziną. Niby nie wygnali, ale nie pozwolili być szczęśliwą.

— Byłam przeszkodą i ciężarem, który trzeba usunąć. Sama to zrozumiałam. Odeszłam — dodaje.

Mieszka z chłopakiem w budynku, niczym nie przypominającym mieszkania. Chłodno, ze ścian odpadają kawałki starej farby, w powietrzu unosi się nieprzyjemny fetor. Czy jest na to skazana? Kiedyś tak uważała. Siedziała ze wzrokiem wrytym w ścianę. Nieruchoma i nieobecna. Dziś walczy o kawałek chleba. Jeździ codziennie prawie 12 kilometrów na wysypisko śmieci. Zbiera puszki, aluminium i miedź. Kilka kilogramów. Wszystko mieści się w niewielkim worku. Potem rowerem z workiem, niczym z grzechotką, na punkt skupu złomu.

Na wysypisku każdego dnia nowe twarze. Tu każdy jest równy. Nikt na nikogo nie zwraca uwagi. Nikt się nie dziwi. Czasami tylko

słychać klótnie o większy kawałek metalu. Bo rządzi jedna zasada: kto pierwszy ten lepszy.

— Najgorszy jest strach, że mogą zamknąć naszą „kopalnię skarbów”. Wtedy przyjdzie prawdziwy głód — mówi zbieracz.

Dorota, tak jak jej znajomi z wysypiska, wierzy, że to tylko pogłoski. Choć słyszała, że już wiele wysypisk zostało zamkniętych na kłódkę.

— Przychodzą codziennie. Żal mi ich. Nie przeszkadzam i nie wyganiam. Gdyby nie musieli, nie grzebaliby w śmieciach — mówi Krzysztof, pracownik wysypiska w Piątnicy.

Są w różnym wieku.

Pani Barbara Jarnutowska od roku zbiera aluminium, miedź. Czasami trafia na coś lepszego. Buty, ubrania, jakiś mebel, krzesło, a nawet dywan.

— Ludzie pozbywają się, ja mam okazję się umeblować. — mówi.

Z trójką dzieci mieszka w jednym pokoju. Wszystko w nim jest z wysypiska. „Pracuje” na nim od czasu, gdy straciła normalną pracę.

— Opieka przyznała mi 200 zł zasiłku miesięcznie. Trudno przeżyć do pierwszego. Dzieci są głodne... Mają tylko mnie. Dlatego... —

— Zawsze podziękują za te parę groszy. Niekiedy mówią, co za to kupią. Chleb, mleko, masło, czasem piwo, papierosy...

— Od dwóch lat każdego dnia jestem na wysypisku — uśmiecha się Agnieszka Zaremba z Piątnicy, bezrobotna od czternastu lat.

Zbiera kable, aluminium, miedź. Raz w tygodniu zawozi pełen worek na skup. Dostaje 20 złotych. Starcza na przeżycie. Miesz-

Grzechotki z wysypiska

ka w gminnym budynku. Opłaty są niewielkie.

— Jedni się śmieją, inni potrafią coś podrzucić. Nikt nie rozumie tego, co tutaj czuje każdy ze zbieraczy. Żeby zrozumieć trzeba przeżyć... — zamysła się Agnieszka.

Ma marzenia, chciałaby je spełnić. Wraca do grzebania w śmieciach, bo tylko one mogą w tym pomóc...

MAŁGORZATA ORŁOWSKA

Na zdjęciach: Agnieszka Zaremba



POWRÓT DO TEMATU

W reportażu „Krzywda” („Kontakty”, nr 12/05) opisaliśmy, jak rodzina Sienkiewiczów ze Stawisk od lat jest krzywdzona przez władzę. Władza próbowała zabrać Sienkiewiczom ziemię, a gdy to się nie udało, nie chce zapewnić drogi dojazdowej do nieruchomości. Burmistrz Marek Waszkiewicz obiecywał przeciąć to wreszcie: wykupić teren pod drogę na licytacji. Obietnicy nie dotrzymał. Zachował się podobnie jak kilku jego poprzedników. Dlaczego władze Stawisk lekceważą prawo i ludzi?

Zgodnie z zapowiedzią, co tydzień pytamy władz Stawisk, co zrobiły w sprawie Sienkiewiczów. Niestety, nie zrobiły nic. Piszemy czarno na białym: łamane jest prawo, ludziom

dzieje się krzywda! I nikogo to nie obchodzi! Nikt nie ponosi konsekwencji. Może bezczynnością władzy zainteresuje się wreszcie prokuratura?

Po kolejnej skardze Wandy Sienkiewicz przewodniczący Rady Miejskiej Stawisk Marek Sobociński otrzymał pismo od wojewody podlaskiego z zaleceniem, by Rada dopilnowała wykupu przez burmistrza działki pod drogę przez wywłaszczenie obecnego właściciela. Burmistrz Marek Waszkiewicz zapowiedział, że jeśli Rada go zobowiąże, drogę wykupi. Przewodniczący Sobociński mógł wystąpić ze stosownym wnioskiem, ale tego nie uczynił. Krzywda Sienkiewiczów nic dla niego nie znaczy. Kiedy i czy wystąpi? Tego się nie dowiedzieliśmy, bo przewodniczący był nieuchwytny. (MK)

Krzywda



KONTAKTY



— Całe lato płyną kajaki, ale u nas się nie zatrzymują, bo gdzie? W krzakach? — denerwuje się młoda kobieta. — To już nie sennie, ale śpiące miasteczko!

— Takie przejeżdżamy po poprzednim samorządzie i właśnie chcemy je obudzić — mówi... u schyłku „swego” samorządu Krzysztof Chojnowski, przewodniczący Rady Miejskiej. — Ale obudzić się muszą wszyscy mieszkańcy.

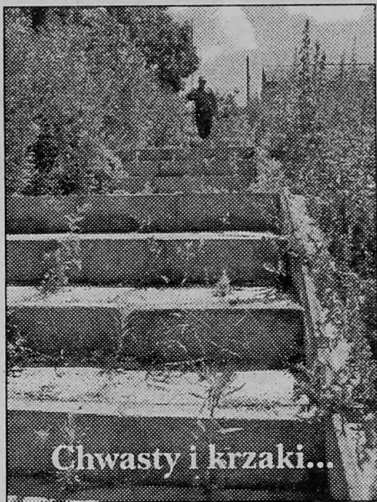
*

— Byłem chłopakiem, kiedy po Narwi płynęły tratwy do Nowogrodu i hen! — wspomina Piotr Nadolny, lat 83, z Kuzi. — Rzeka żyła, a z nią Nowogród. Dzisiaj ciżba tu wielka. Jak to zmienić? Puścić tratwy po Narwi!

Nikt nie chce zarobić na 40000 turystów, którzy każdego roku zwiedzają Skansen Kurpiowski

Dzisiaj w miejscu dawnego rynku jest park. Bratki na kłombie (którego właściwie nie widać) ledwie przebijają się przez zieleń, na trawnikach koniczyna, wzdłuż alejek nie przyszyte krzewy. Zieleń rośnie także wokół sąsiednich opuszczonych budynków.

Na turystycznej mapie Polski Nowogród (z około 2 tysiącami mieszkańców) istnieje tylko i wyłącznie dzięki skansenowi kurpiowskiemu, drugiemu w kraju pod względem wieku (po Kaszubskim Parku Etnograficznym we Wdzydzach Kiszewskich), muzeum na wolnym powietrzu. W sezonie (od kwietnia do listopada) każdego roku skansen zwiedza około 40 tysięcy ludzi z różnych stron Polski i świata (Nowa Zelandia, Japonia, Republika Południowej Afryki, Stany Zjednoczone).



— Skansen przyciąga, ale nie zatrzymuje w Nowogrodzie nikogo dłużej niż 3-4 godziny — mówi jego kierownik Urszula Kuczyńska. — Nowogród nie ma przystani, kąpieliska, strzeżonego parkingu. Dlaczego nikt nie chce zarabiać na 40 tysiącach ludzi?!

Jaskółką zwrócenia się Nowogrodu do Narwi jest aleja wzdłuż brzegu, od hotelu do skansenu. Nareszcie można przejść suchą nogą i cieszyć się pięknem narwiańskiego krajobrazu. Ale to przecież za mało, żeby na ten widok przerwać kajakowy spływ!

— Jedyną szansą dla Nowogrodu jest turystyka — mówi burmistrz Szczepan Zalewski. — Jednak, wbrew pozorom, to dziedzina bardzo kosztowna. Ale od czegoś trzeba zacząć. Właśnie podpisaliśmy porozumienie z samorządami Pisz, Kolna, Turośli, Zbójnej i Ostrołęki o nazwie „Program Pisz — Narew”, którego celem jest „odsłonięcie” jednej i drugiej rzeki. Pola biwakowe, przystań, plaża, miejsca noclegowe, gastronomia, ścieżki rowerowe wzdłuż brzegu, zagospodarowanie

pięknie położonej wyspy niedaleko mostu muszą przyciągnąć do nas ludzi. To moje marzenie! Musimy szukać inwestora strategicznego. Nowogród jest na tyle atrakcyjnym miasteczkiem, że będzie się rozwijać. Mamy trzy idee: turystyka, budownictwo mieszkaniowe i letniskowe, pod które już oferujemy 160 działek oraz wspieranie przedsiębiorczości.

Co zrobić, żeby do Nowogrodu przyciągnąć letników na całe wakacje?

— Musi być plaża. Bez tego ani rusz! — odpowiada gimnazjalista Mariusz Jarosik. — Kajaki, łódki z przewoźnikiem, małe statki, ładne domki. Ludzie mówią, że kiedyś tak było.

Ulica Zdrojowa. Często wtedy wycieczki schodzą nad Narew. I niespodzianka: nie dość, że bez podjazdu dla wózków, bez poręczy, o zbyt wysokich stopniach schody, to jeszcze cała w zieleń!

— Kiedyś nadeszłam akurat na moment, kiedy Niemcy robili w tym miejscu zdjęcia z odpowiednim komentarzem — wspomina starsza kobieta. — Zrobiło mi się wstyd i kiedy poszli, zabrałam się za wyrywanie zieleń. Zobaczyła moja sąsiadka i też wyszła z motyką. Zmachałyśmy się strasznie, a naszej roboty właściwie nie było widać!

Urząd Miejski w Nowogrodzie, poza obowiązkowym biuletynem informacji publicznej,

Sen w krzakach



Trudno to sobie teraz wyobrazić.

— Przede wszystkim trzeba wyciąć krzaki na brzegu, bo niedługo to już nawet skansenu nie będzie z rzeki widać! — rzuca starszy mężczyzna. — Tyle ludzi jest u nas bez pracy, a tu taki widok!

— Fajnie byłoby usiąść nad rzeką pod parasolem, zjeść lody, ciastko, posłuchać muzyki — wylicza licealistka Ania Rogińska, która uczy się w Łomży.

wciąż nie ma swojej strony internetowej!

— Będzie! — zapewnia burmistrz Szczepan Zalewski. — Właśnie przygotowujemy materiały, przedstawiające historię miasta od czasów najdawniejszych, walory przyrodnicze, kulturę i tradycję tej ziemi.

Na razie w nocy, dla oszczędności, w Nowogrodzie gaszone są uliczne latarnie...

GABRIELA SZCZESNA

KONKURS • Mam pomysł • KONKURS

Czy naprawdę nie może być lepiej w Twojej miejscowości?

Masz pomysł, co należałoby zrobić, aby ją ożywić, dać impuls rozwoju, uczynić atrakcyjną?

Czekamy na takie właśnie pomysły, osadzone w re-

aliach. Autorzy trzech najlepszych koncepcji w nagrodę pojedą z oficjalną delegacją władz samorządowych do przyjaciół za granicę. Termin nadsyłania 15 sierpnia („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

KONTAKTY



W ubiegłym roku gospodarka polska rozwijała się najszybciej w Europie. Wzrost Produktu Krajowego Brutto wyniósł średnio 5,4 proc., a w pierwszym półroczu ponad 6 proc. Po raz pierwszy od lat kopalnie zamiast zwalniać, zaczęły przyjmować do pracy górników. Specjaliści prognozowali powstanie tysięcy miejsc pracy w przemyśle motoryzacyjnym, spożywczym, meblowym, stoczniowym oraz w handlu. W tym roku tempo wzrostu osłabło, ale w pierwszym kwartale wzrost PKB wyniósł jeszcze 3,8 proc. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?



Rodzinne jak w rodzinie

Bernard Szymański, właściciel firmy BTS Hurtownia Elektrotechniczna: — Ubiegły rok był wyjątkowy. Integracja europejska przyniosła duże ożywienie gospodarcze i dużą konkurencję. Firmy unijne, bez żadnych barier, przechodzą do Polski. Nasz produkt, który nie był konkurencyjny dla Zachodu przed integracją, teraz jest wypierany przez produkt unijny, nawet droższy, ale lepszej jakości. W związku z tym ten rok pokazuje wahania w różnych segmentach rynku. Nie wszyscy są zadowoleni z osiągniętych wyników. Ci, co mają doświadczenie i myślą perspektywnie, wiedzą, że wahania potrwają jakiś czas, że dwa — trzy lata. Potem gospodarka stanie się bardziej przewidywalna. Ciężka praca i odwaga, połączona z przezornością, przyniosą korzyści i w skali firmy, i w skali całej gospodarki.

Jako właściciel firmy rodzinnej uważam, że w tej kategorii firm ważny jest związek przedsiębiorcy z miejscem, w którym działa. Ja działam w Łomży i nie wyobrażam sobie przeniesienia mojej firmy gdzie indziej. Jest różnie; raz lepiej, raz gorzej, ale to moje miasto. Słyszę szereg nieprzychylnych komentarzy na temat niekorzystnych warunków do działalności gospodarczej, jakie w naszym mieście panują obecnie. Niektórzy przedsiębiorcy wy-

noszą siedziby firm do innych miast. Nie pochwalam takich praktyk. Uważam, że jeśli ktoś działał w Łomży 20, 15 czy 10 lat, to tu jest jego miejsce. Tutaj uzyskał społeczny kredyt zaufania i tutaj powinien go spłacać. Przedsiębiorcy powinni bardziej czuć się związani ze społeczeństwem, a nie z władzą. Władza zmienia się co cztery lata. Jeśli ktoś zwiąże się z władzą, to szybko dojdzie do wniosku, że zawodzi ona jego oczekiwania. Ale to nie znaczy, że ma się obrażać na miasto i z niego wynosić.

Za narzekaniami na niekorzystne warunki prowadzenia firm w Łomży kryje się brak kontaktu, przepływu informacji, między obecną ekipą w ratuszu a przedsiębiorcami. Po części jest to — w moim przekonaniu — wynikiem słabości samorządu gospodarczego, który nie potrafi wystąpić razem przed władzą. Ale to zaczyna się zmieniać. Pojawiły się oznaki konsolidacji środowisk gospodarczych. Konieczne jest prowadzenie dialogu aż do skutku. Czyli do momentu, kiedy przedsiębiorcy poczną się podmiotami. (MK)

Na zdjęciu: Bernard Szymański, założył BTS Instalatorstwo Elektryczne 32 lata temu. Od 16 lat firma nastawiona jest na handel. Obecnie przejmują prowadzenie interesu jego synowie

Szukają Ciebie?

1. Firma armenńska poszukuje dostawców części zamiennych do kombajnów Bizon.
Kontakt: Gromenetskiy Boris. Firma: Belazkavkaztransservis. Adres: ul. Artsakh 28; Erevan, Armenia; tel: +374 912 142 85; fax: +374 104 327 28; e-mail: belaz@cornet.am. Język korespondencji: rosyjski.
2. Firma białoruska poszukuje partnerów do współpracy w przewozach towarów (w tym chłodnie) na terenie Rosji, Europy i Turcji.
Kontakt: Pechinskiy Ivan Antonovich. Firma: Tatat OOO. Adres: ul. Olshevskogo 24, kv. 4251; 220073 Minsk; Republika Białoruś; tel./fax: +375 17 252 9550, -228 5277; e-mail: tatat@solo.by. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
3. Białoruska firma poszukuje dostawców opakowań oraz sprzętu do przerobu mleka.
Kontakt: Makarov Vladimir Semenovich. Firma: OAO Lepelskiy molochno-konservnyi kombinat. Adres: ul. Borisovskij trakt 120; Lepel; Republika Białoruś; tel./fax: +375 213 247 456. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
4. Białoruska firma poszukuje producentów materiałów budowlanych oraz kartonu do produkcji opakowań, a także projektantów domów letniskowych.
Kontakt: Polyak Gennadij Sergeevich. Firma: OOO BP Kommunalnik. Adres: ul. Gintovta 44-144; 220125 Minsk; Republika Białoruś; tel./fax: +375 17 283 8156; kom.: +375 297 530 493; e-mail: pgsminsk@tut.by. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
5. Firma białoruska zainteresowana jest zakupem wyrobów wędliniarskich, zamrożonej wieprzowiny i wołowiny w półtuszkach, tłuszczy twardego wieprzowego (szpik), dodatków do przetwórstwa mięsnego.
Kontakt: Atroshenko Yu. K. Firma: Myasnoi Mir CzUP. Adres: 2-oj Velosipednyi per., 30; 220033 Minsk; Republika Białoruś; tel./fax: +375 17 501 2005, -228 9575; e-mail: mm-
6. Przedsiębiorstwo białoruskie poszukuje producentów i dostawców kosiarek, zbieraczek-prasowarek, wiazarek rolniczych.
Kontakt: Shorov Musa Mukhamedovich. Firma: PM & Kompaniya SOOO. Adres: ul. 70-letie Kobriny 73, of. 6; Kobrin; Republika Białoruś; tel.: +375 1642 25830; fax: +375 17 210 3978; kom.: +375 296 223 162; e-mail: Strausby@tut.by; www: www.straus.by. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
7. Firma białoruska poszukuje producentów sprzętu rolniczego. Oferuje liny stalowe kalibrowane, drut sprężynowy, elektrody spawalnicze, siatkę tkaną.
Kontakt: Novikov Pavel Anatolevich. Firma: Belprommetiz SOOO. Adres: ul. Skryganova 6, of. 3228; 220079 Minsk; Republika Białoruś; tel.: +375 17 2040070, -2043424; kom.: +375 296 892 555; e-mail: stal-resurs@rambler.ru. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
8. Firma białoruska poszukuje producentów zabawek plastikowych, edukacyjnych, logicznych itp. na rynek Białorusi i Rosji.
Firma: Kvachuk Lyubov Mironovna. Adres: ul. Vostochnaya 28-1-79; 220013 Minsk; Republika Białoruś; tel.: +375 17 232 8455; fax: +375 17 232 5321; kom.: +375 296 328 455; e-mail: kvachuk@cosmostv.by. Język korespondencji: rosyjski, białoruski.
9. Niemiecki hurtownik instalacji sanitarnych, ogrzewczych i elektrycznych poszukuje klientów w Polsce.
Firma: WMMG Werkzeuge Maschinen. Adres: Marksburgstr. 82; 10318 Berlin; Niemcy; tel.: +49 30 5096850; fax: +49 30 5096811; e-mail: info@wmmg.de
www: www.wmmg.de. Język korespondencji: niemiecki.

Azjatycki inwestor poszukuje hali o powierzchni ok. 5000 mkw.

Azja szuka hali

Do Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych zgłosił się azjatycki inwestor, który chce prowadzić w Polsce usługi serwisowe sprzętu elektronicznego (DVD, MP3). Projekt jest o tyle realny, że inwestor zaczął już współpracować z firmą Deloitte, która ma zająć się wszelkimi formalnościami oraz rekrutacją pracowników.

Poszukuje jednokondygnacyj-

nej hali o powierzchni od 4000 do 5000 mkw. z możliwością powiększenia do 10 000 mkw. Planowane zatrudnienie: na początek ok. 60 osób, docelowo 400 osób.

Inwestor planuje przyjazd do Polski w drugiej połowie lipca i dokonanie oględzin zgłoszonych propozycji. Oferty należy przysyłać do 11 lipca na adres: borys.dabrowski@umwp-podlasie.pl



— Na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym w Białymstoku sędzia Edward Głos, który wielokrotnie rozpatrywał moją sprawę, spytał: „Co słyszeć w niebie”? „Jako w niebie, tak i na ziemi”, odpowiedziałem bez zastanowie-

ni, tak jak jest w pacierzu — mówi Leszek Karwowski ze wsi Bagińskie (gm. Grabowo).

Od ośmiu lat sędzi się o rentę. Jest inwalidą, rolnikiem, właścicielem 18 hektarów i pięciu krów.

W grudniu 1990 roku KRUS po raz pierwszy przyznał mu третią grupę inwalidzką „z ogólnego stanu zdrowia”. Rok później otrzymał tę samą grupę. W 1992 r. pierwszą grupę z ogólnego stanu zdrowia i stała rentę. Wykaz chorób jest długi: niedokrwienie serca, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, przepuklina, kłopoty ze słuchem (nosi aparat słuchowy), jaskra i inne. Rentę otrzymywał sześć lat, od 5 maja 1991 r. do 1 lipca 1997 r. 28 czerwca 1997 roku KRUS wstrzymał wypłatę z powodu „braku prawa, bo nie uznano go za długotrwale niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym, zgodnie z orzeczeniem WKiZ z 12 czerwca 1997 r.” Ostatnią wypłatę renty (240,66 zł) otrzymał w czerwcu 1997 roku. Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w Kolnie uznał go za niepełnosprawnego w stopniu umiarkowanym, bez prawa do renty. Zaczął się odwoływać. Szukał pomocy w sądzie. Był kierowany na kolejne komisje, poddawał się badaniom. Odwoływał się od kolejnych orzeczeń i wyroków. Tak jest do dziś.

— Uśmiercono mnie. W lipcu 1997 roku. Renty nie miałem, ale nie żądano ode mnie żadnych składek. W listopadzie 2003 roku pojechałem do KRUS w Kolnie i chciałem wyjaśnić sytuację. Wtedy urzędniczka powiedziała mi, że akta Leszka Karwowskiego są zamknięte, bo ten pan... nie żyje. Byłem zdumiony, stwierdziłem, że to właśnie ja jestem Karwowski.

Zażartował nawet: byłem

ofiara, ale zmartwychwstałem. W grudniu 2003 otrzymał od kierownika placówki terenowej KRUS w Kolnie Jerzego Chaberka „Decyzję o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników”. W decyzji KRUS wyliczył zaległe

składki za ubezpieczenie wypadkowe i chorobowe oraz emerytalno-rentowe od 1 lipca 1997 roku z odsetkami. Łącznie 9 551,70 zł. I od stycznia 2004 r. KRUS zaczął przysyłać blankiety do opłaty. Dwa razy zapłacił.

Sam przypomniałem KRUS, że żyję. Gdybym nie powiedział, dalej nikt by się nie upominał o składki. Przecież te zaległości nie powstały z mojej winy. Nikt nie chciał ode mnie składek, a ja staram się cały czas o przywrócenie mi renty.

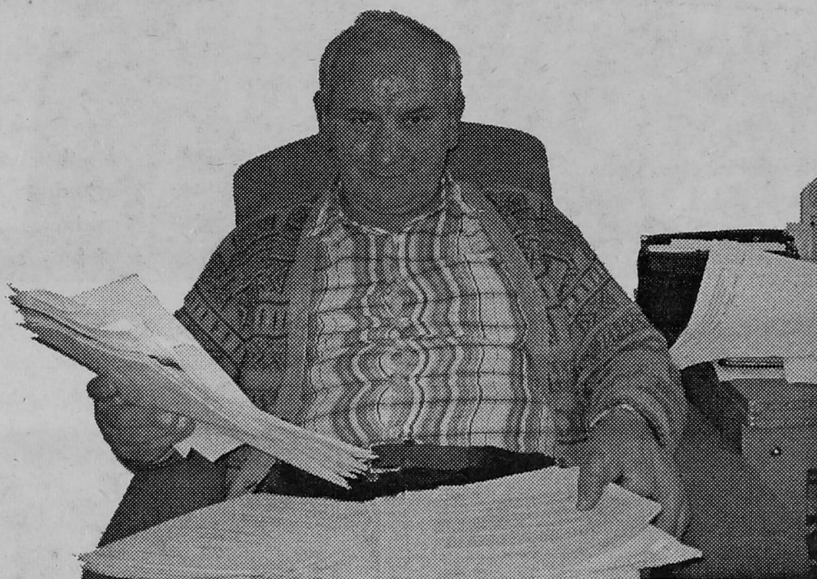
Nie ma pieniędzy na prawników. Kupił sobie kodeksy prawa z komentarzami i przy-

wnioski o kasację. Wszystko trwa latami. Jego sprawy toczyły się przed wszystkim i instancjami, także w Sądzie Najwyższym.

— Sędzia Teresa Romer powiedziała, że badała mnie siedmiu biegłych. „Tak nie było. Sąd kłamie, bo miało mnie badać siedmiu biegłych, a badała sześciu”, powiedziałem w Sądzie Najwyższym — mówi L. Karwowski.

Po prawie siedemdziesięciu rozprawach nadal nie ma renty. Usamodzielnili się dzieci, odeszła żona. Ostatni wyrok w tej sprawie zapadł 24 czerwca przed Sądem Okręgowym w Łomży Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych; oddalił odwołanie Leszka Karwowskiego.

— Nie ma żadnego oddale-



po rentę

nia ani wyroku, bo sędzia wydał go w niepełnym składzie. Nie było protokolanta. Złożyłem zażalenie — mówi wojujący, zmartwychwstały Leszek Karwowski.

MARCIN MIKOŁAJSKI

— Dziewczyna i chłopak wybrali się do znanej w całej okolicy dyskoteki we Wnorach w gminie Kulesze Kościelne — opowiada Maria Grabowska, prokurator rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem. — W pewnej chwili przegrali zabawę i samochodem ruszyli do pobliskiego lasu, żeby spokojnie sobie pogadać. Nie wiadomo kiedy otoczyło ich kilku mężczyzn. Dziewczyna została brutalnie zgwałcona, a chłopak dotkliwie pobity.

— Nieletnia czekała na tzw. okazję. Podjechał samochód. Wsiadła. W pewnej chwili mężczyzna skręcił do lasu — opowiada Kazi- mierz Bąkowski, zastęp-

ca prokuratora rejonowego w Kolnie. — Przewrócił ją. Zaczęła krzyczeć, udało jej się uciec. Na jej szczęście akurat przejeżdżał patrol policji...

— Dziewczyna i chłopak wracali nocą z dyskoteki. W pewnej chwili zatrzymał się przy nich samochód. Oboje błyskawicznie zostali wcią-

gnięci do środka. Po kilku minutach chłopaka wyrzucono. Dziewczynę oprawcy gwałcili w mieszkaniu jednego z nich... Właśnie pojawił się w kraju nowy narkotyk, który powoduje natychmiastową utratę świadomości — ostrzega Tomasz Wilk, zastępca prokuratora rejonowego w Łomży.

Lato czyha...



Jedenaście koncertów. W kościołach (Drozdowa, Jedwabnego, Myszyńca i Łomży). W plenerze (w hotelu „Baranowski” w Piątnicy). W salach (w Urzędzie Miejskim i w pałacu w Drozdowie). Kilkudziesięciu wykonawców, tysiące (z Łomży, powiatu łomżyńskiego, Białegostoku, Ostrołęki, Myszyńca i okolic), pragnące słuchać muzyki. Wszystkich połączył XII Festiwal Muzyczne Dni Drozdowo — Łomża.

Każdy dzień Festiwalu, to inny program. Różne kraje i epoki: muzyka instrumentalna, pieśń żydowska, pieśni religijna, oratoryjna i patriotyczna, śpiewy gregoriańskie. I jeszcze opera. W tym roku Giacomo Pucciniego „Duchy”.

Soliści i muzycy Państwowej Opery Bałtyckiej w Gdańsku, Teatru Otwartego w Gdyni i Teatru Wielkiego w Łodzi witani byli przez publiczność jak dobrzy przyjaciele. W tym roku pierwszy raz z artystami z Wybrzeża wystąpili najlepsi uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łomży (koncert inauguracyjny) oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Wyszowie (koncert w Drozdowie). W drozdowskim pałacowym parku, w czasie koncertu galowego, niezwykle pięknie

WYDARZENIE XII FESTIWAL MUZYCZNE DNI



Do Drozdowa wróć



rozbrzmiewało „Lato” i „Wiosna” z „Czterech pór roku” Vivaldiego, wykonane przez Łomżyńską Orkiestrę Kameralną pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego (także po raz pierwszy uczestniczyła w Festiwalu).

Prezydent Łomży od trzech lat jest honorowym patronem Festiwalu, dołączył do starosty łomżyńskiego Wojciecha Kubraka i ks. bp. Stanisława Stefanka.

— To muzyczny cud nad Narwią, mówią niektórzy o tym Festiwalu. Dziękuję szczególnie Jackowi Szymańskiemu, twórcy i sprawcy Muzycznych Dni oraz wszystkim, którzy przez lata tworzyli ich oblicze — dziękował starosta Wojciech Kubrak.

Było za co. Nie tylko za muzykę. Jak podkreślał Jacek Szymański, jednym z wielkich „kompozytorów” i przyjaciół Festiwalu jest Edward Przybylak, twórca niezwykle pięknych kompozycji kwiatowych i scenografii do każdego koncertu (zachwycały nie tylko różane wianki na wodzie i białe nimfy z wiankami z polnych kwiatów w Piątnicy, czy piętrowe różane kompozycje w Ratuszu).

Twórca Festiwalu Jacek Szymański nie przypuszczał przed dwunastu laty, że nabierze takiego rozmachu i kształtu, tak wrośnie w stałe miejsca, tak bardzo będzie oczekiwany... (m)

„Kontakty” za „Kontakty”

Wszyscy którzy posiadają pierwszy numer „Kontaktów” (z datą 29 czerwca 1980 r.), proszeni są o kontakt. Za tak wierne kontakty z „Kontaktami” w nagrodę prenumerata „Kontaktów” na cały 2006 r.

Na zgłoszeniu (imię, nazwisko, adres, telefon) czekamy do 10 lipca 2005 („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

Ekumeniczne Rekolekcje

Młodzież z Podlaskiego, Warszawy, Kielc, Radomia i południa Polski uczestniczyła w Ekumenicznych Dniach Rekolekcyjno-Poznawczych w Białymstoku, po raz siódmy zorganizowanych przez Siostry Misjonarki Świętej Rodziny. Hasłem tegorocznego spotkania były słowa kardynała Josepha Ratzingera: „Eucharystia jako

misja dzielenia się, pojednania i jedności”.

Spotkali się katolicy, wierni Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i Ewangelicko-Reformowanego. Młodzi ludzie, oprócz wykładów i dyskusji, zwiedzili katedrę białostocką oraz cerkiew Hagia Sophia.

Kontem po... rower

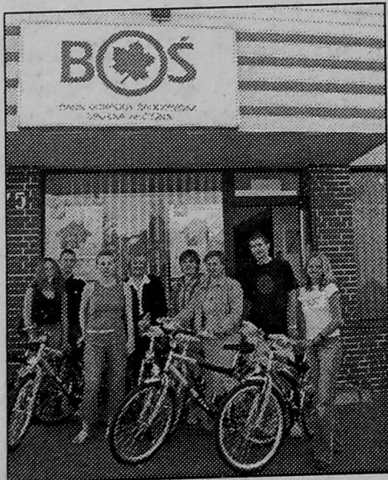
Tomasz Patryk Antosiuk, Sławomir Bączek, Weronika Charubin, Katarzyna Kotowska, Lidia Jadwiga Radziwonowicz i Magdalena Wróblewska wygrali rowery w loterii promocyjnej „Ekokon-to” Banku Ochrony Środowiska.

Wszyscy szczęśliwcy utworzyli rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w Oddziale Operacyjnym w Łomży. W ogólnopolskiej loterii można było wygrać 150 ro-

werów, aż sześć z nich trafiło do Łomży.

— Bank Ochrony Środowiska od wielu lat realizuje misję ekologiczną. Tym razem promujemy zdrowy styl życia i wręczamy ekologiczne nagrody — powiedziała Aleksandra Aspras, dyrektor Oddziału BOŚ w Łomży.

Na zdjęciu: dyrektor z nagrodzonymi



...z kapelami

Studio Lato Radio Białystok towarzyszyło w Grajewie III Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Podwórkowych.

I miejsce zdobyła kapela Paka z Grajewa, którą jurorzy nagrodzili za wysoki poziom artystyczny oraz patriotyczne elementy repertuaru. Równorzędnie I miejsce i nagrodę prezesa Radia Białystok otrzymała Kapela „Znad Baryczy” w Odolanowie m.in. za piosenkę o Radiu Białystok. Do łez rozbawił grajewan białostocki kabaret Widelec, a gorące oklaski zebrała popularna kapela Staśka Wielanka z Warszawy. Grajewanie wzbogacili radiowe muzeum o kilka starych odborników radiowych. Gwiazdami wieczoru byli Szymon Wydra i grupy Carpe Diem.

Tu warto być

(8-13 lipca)

Białystok

„RZEŻBY GUSTAWA ZEMŁY”, wystawa w Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego (ul. Świętojańska 17, tel. (85) 732-73-92), lipiec — wrzesień, codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-17.00.



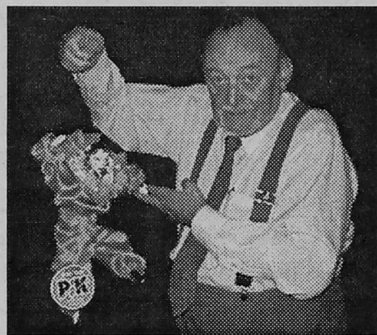
Gustaw Zemła (na zdjęciu), urodzony w 1931 roku w Jasienicy, absolwent warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, to jeden z czołowych współczesnych rzeźbiarzy polskich. Jego

prace mają w swoich zbiorach muzea krajowe i zagraniczne. Znany jest jako autor pomników wybitnych Polaków, między innymi poety Władysława Broniewskiego w Płocku i papieża Jana Pawła II w Mistrzejowicach.

Łomża

CZARNY TEATR SIVINA II, pokaz powarsztatowy, sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury — Domu Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 216-32-26), poniedziałek, 11 lipca, godz. 18.00.

Tomasza Brzezińskiego (na zdjęciu), twórcę „Siviny”, w czarnym teatrze fascynuje nieograniczona możliwość kreowania rzeczywistości za pomocą najprostszych rekwizytów i światła. Artysta uczynił z techniki czarnego teatru, wywodzącej się z kultury Wschodu, atrakcyjną ofertę dla młodzieży. Od siedemnastu lat kolejne generacje utalentowanych łomżyńskich uczniów tworzą niepowtarzalne widowiska. Co roku na początku lipca odbywają się warsztaty (w tym roku w Elku), które są jednocześnie propozycją dla wszystkich zainteresowanych czarnym teatrem. Zajęcia prowadzi wybitni specjaliści. Podczas warsztatów zespół przygotowuje nowy spektakl, który jest prezentowany na zakończenie.



Sejny

KAPELA KLEZMERSKA Teatru Sejneńskiego, koncert w Białej Synagodze, wtorek, 12 lipca, godz. 19.30. Organizator: Ośrodek Pogranicze (ul. Piłsudskiego 37, tel. (87) 516-27-65).



Klezmerami zwano dawniej żydowskich muzykantów (na zdjęciu), przygrywających na biesiadach, w karczmach, na weselach itp. Sejneńscy klezmerzy związani są z teatrem, działającym przy Ośrodku Pogranicze. Dziesięć lat temu kapela klezmerska potrzebna była w spektaklu „Dybuk”, opowiadającym o chasydach. Młodym muzykom-samoukom tak podobała się tradycja klezmerska, że zaczęli ją zgłębiać poza spektaklem i teatrem. Koncerty w Białej Synagodze odbywają się przez całe lato. Dla mieszkańców Sejn wstęp wolny.

Suwałki

III LATO NA CHŁODNEJ, 8-14 lipca, ulica Chłodna, codziennie od godz. 9.00 (oprócz niedzieli). Organizator: Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki (ul. Noniewicza 71, tel. (87) 566-42-11).

Wakacyjny kiermasz sztuki ludowej i rękodziela Suwalszczyzny, połączony z występami zespołów folklorystycznych.



Centrum Dialogu

Międzynarodowe Centrum Dialogu w Krasnogródzie powstaje z inicjatywy Fundacji Pogranicze w Sejnach.

Dwór w Krasnogródzie, położony tuż przy granicy polsko-litewskiej, w bliskim sąsiedztwie Sejn, tradycją rodzinną powiązany jest z rodem Miłoszów. Idealnie nadaje się

na siedzibę Centrum, którego działalność skoncentrowana będzie na wielokulturowym dziedzictwie Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Zabytkowy zespół dworski zostanie odbudowany.

Na zdjęciu: architektoniczny projekt rewaloryzacji dworu w Krasnogródzie

Chwoles w Domu Talmudycznym

Muzeum w Tykocinie oraz Muzeum Uniwersyteckie w Toruniu zapraszają na wystawę malarstwa Rafała Chwolesa „WILNO — JEROZOLIMA — PARYŻ”.

Rafał Chwoles urodził się w Wilnie, zmarł w 2002 r. w Paryżu. W latach 30. uczył malarstwa w szkołach, pełnił funkcję sekretarza Związku Żydowskich Artystów Plastyków. Należał do grupy literacko-artystycznej Młode Wilno. Debiutował w 1933 r. na Wystawie Młodych Malarzy. Otrzymał pierwszą nagrodę za najlepszy portret.

W 1969 wyjechał z Polski i osiadł w Paryżu na stałe. W 1981 r. został odznaczony Me-

dalem Academie Europeenne des Beaux Arts, w 1983 r., z okazji 50 lat pracy twórczej, otrzymał Medal Miasta Paryża, w 1994 r. Izrael przyznał mu nagrodę im. Icyka Mangera (Prix Manger), a w rok później nagrodę im. Szolemaja Alejchema. Prace artysty znajdują się w muzeach i kolekcjach prywatnych na całym świecie.

Wystawę w Domu Talmudycznym w Tykocinie (ul. Koźia 2). Oglądać można do 15 sierpnia.

DO KINA „MILLENIUM” Z KONTAKTAMI

8-10 lipca (piątek — niedziela) — • Gwiazdne wojny, część trzecia (z dubbingiem), godz. 14.30, 17.15 • Lawstaurant, godz. 20.00;

11 lipca (poniedziałek) — • Gwiazdne wojny, część trzecia (z dubbingiem), godz. 14.30, 17.15 • Lawstaurant, godz. 20.00;

12-14 lipca (wtorek — czwartek) — • Gwiazdne wojny, część trzecia (z dubbingiem), godz. 14.30, 17.15 • Lawstaurant, godz. 20.00.

Drodzy Czytelnicy! Trójka spośród Was, która w czwartek pierwsza zgłosi się do kina „Millenium” w Łomży z tym numerem „Kontaktów”, otrzyma bezpłatne bilety na wybrany film.

Blizsze informacje o repertuarze: 216-75-19.

KONKURS

Moja praca wakacyjna

Musiałeś w wakacje zarabiać na studia, podręczniki, wycieczkę, dobrą zabawę, sprzęt sportowy, modny ciuch? Opisz swoją wakacyjną pracę. Co, gdzie, za ile.

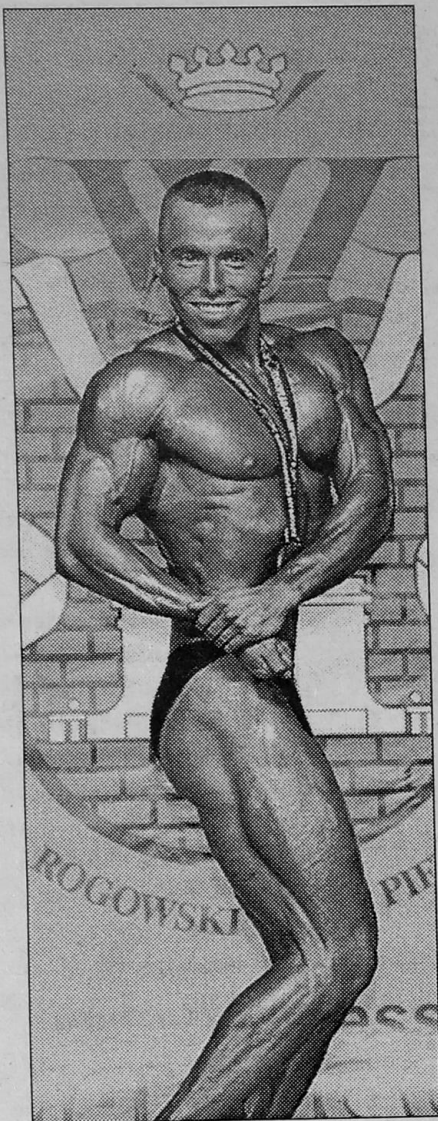
Premiować będziemy realizm, spostrzegawczość, dobre pióro.

Dla autorów najciekawszych relacji nagrody: I — rower górski, II — radiomagnetofon, III — odtwarzacz dvd.

Na prace czekamy do 15 września 2005 roku („Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7).

KONTAKTY





Trzeci w Europie

Rafał Klimczuk z Łomży zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Europy Juniorów w Kulturyście!

To nie pierwszy jego sukces; w 2002 roku zdobył tytuł Mistrza Polski i złoty medal w kategorii juniorów młodszych oraz srebrny medal w kategorii juniorów. Jest członkiem kadry Polski w kulturyście.

Rafał studiuje w Białymstoku; absolwent III LO w Łomży.

— Każde zawody poprzedza wielki wysiłek. Cztery miesiące obowiązuje ścisła dieta, duża dyscyplina psychiczna i trening siłowy — opowiada.

Po mistrzostwach, a zwłaszcza po sukcesie, kiedy emocje opadają, na krótko można zapomnieć o wadze. Wtedy Rafał je wszystko, na co ma ochotę, a uwielbia słodkie, lody i... co mu mama podsuwa. Bywa, że w tydzień przybysza na wadze 15 kilogramów. Potem znów zaczyna się przygotowania, dieta (zawsze zero alkoholu) i ćwiczenia. Teraz przygotowuje się do Mistrzostw Polski, które odbędą się w listopadzie w Gdańsku.

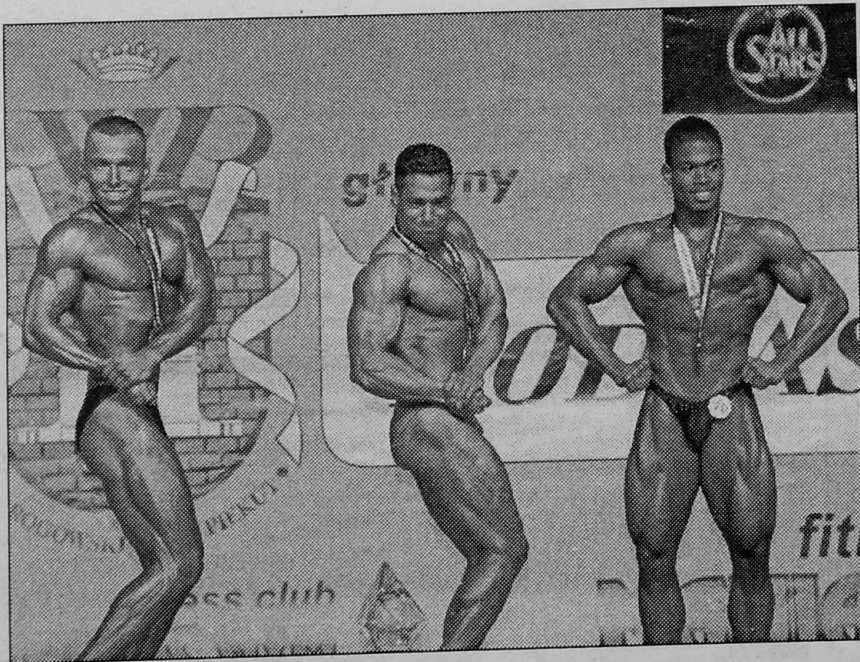
Przygoda z kulturystyką zaczęła się przypadkowo. Z kolegą zaczął chodzić na siłownię. Podobały mu się wyrzeźbione mięśnie, widoczne każde ich napięcie. Najpierw chciał poprawić swój wygląd, potem postanowił jeszcze bardziej zadbać o budowę ciała. Kolega się zniechęcił. Rafał został.

W czasie studiów w Białymstoku trenuje w siłowni TKKF „Zachęta”. Prowadzi go Piotr Głuchowski z Warszawy, mistrz Europy i świata. Teraz Rafał ćwiczy z kolegą z Goleniowa koło Szczecina.

— Razem łatwiej. Gdy pojawia się zwątpienie, ktoś podpowie, że szkoda tracić tego, co się osiągnęło. Łatwiej ćwiczyć silną wolę. A nie mogę zawieść prezesa TKKF „Zachęta”, bo on nie tylko mnie sponsoruje, ale przede wszystkim we mnie wierzy — mówi Rafał.

Interesuje się internetem, motoryzacją, lubi podróże, ale na dziewczyny... nie ma czasu. Trenuje każdego dnia najmniej dwie godziny. Nawet w wakacje... (m)

Na zdjęciu (niżej): najlepsi w Europie



Pierwszy bunt

Urodził się w Zambrowie. Miasta z tego okresu nie pamięta: w roku 1982 ze starszą siostrą i rodzicami (mama nauczycielka w przedszkolu, tata pracownik melioracji) zamieszkał w Łomży.

— Nie byłem świadomy, że urodziłem się w ważnym czasie, że w Polsce coś zaczyna się zmieniać, powstała „Solidarność”, wprowadzono stan wojenny. Z rodzicami rozmawiałem o tym dopiero pod koniec mojej podstawówki. Wierzyć się nie chciało!

W 1983 roku został przedшкоlakiem.

— Moim pierwszym życiowym problemem okazało się przymusowe leżakowanie. Buntowałem się i do dzisiaj nie ucinam sobie żadnych przedobiednich ani poobiednich drzemek. Zawsze byłem ciekawy świata, więc nie chciałem i nie chcę marnować czasu.

Na koń!

W 1986 roku w jego życiu pojawiły się szachy. Tata uczył go królewskiej gry cierpliwie: pion tylko do przodu, ale koń! Nie-samowite skoki! A na podwórku inna przyjemność: gra w nogę.

— Z Markiem, Marcinem, Piotrkim... trzymamy się do dzisiaj.

„Aciak”

1 września 1987 roku Michaś w fartuszkach, z tarczą. Uczeń klasy pierwszej „a” Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży. Apel w każdy poniedziałek, obowiązkowe spacerowanie po holu na każdej przerwie.

— Nie zawsze mi się podobało, ale mieliśmy wspaniałą wychowawczynię, panią Alicję Cichocką — mówi. — Prawdziwa nauczycielka z powołania.

Jestem ważny!

Maj 1989 roku: Pierwsza Komunia Święta w Kościele Ojców Kapucynów.

— Bardzo się denerwowałem, a potem były prezenty: aparat fotograficzny od matki chrzestnej i założone przez ojca chrzestnego konto ze 100 dolarami — wspomina. — Czulem się ważny!

W Polsce wielkie poruszenie z końcem PRL. Zapamiętał go ze szczególnych względów.

— Po papier toaletowy w papierniczce przy Długiej stałem

niczym zawodowy stacz, a w ko-lejce do mięsnego na Starym Rynku nocami, na zmianę z sąsia-dami, dyżurował mój tata. Absolu-tny obłęd! Wydawało się, że już tak będzie zawsze!

Wrzesień 1994 roku. W domu

Michał Gawęcki, pracownik

Foto” w Łomży, urodził się

Ma 25 lat. Tyle, co „K

„Coś w tym jest”, bo t
„kontaktowy”: lubię pracę z

pojawiał się gość: Dłeki.

— To miał być pies dla wujka mieszkającego na wsi. Ale tata zdecydował, że prze-zimuje u nas. I tak Dłeki mieszka z nami już dwa-naście lat... Zwy-czajny kundel, ale jaki!

Wakacje z łopata

Osiem lat na-rodowej eduka-cji przeleciało raz dwa. Lipiec 1995 roku, Mi-chał rozpoczyna pierwszą w życiu

„Kon

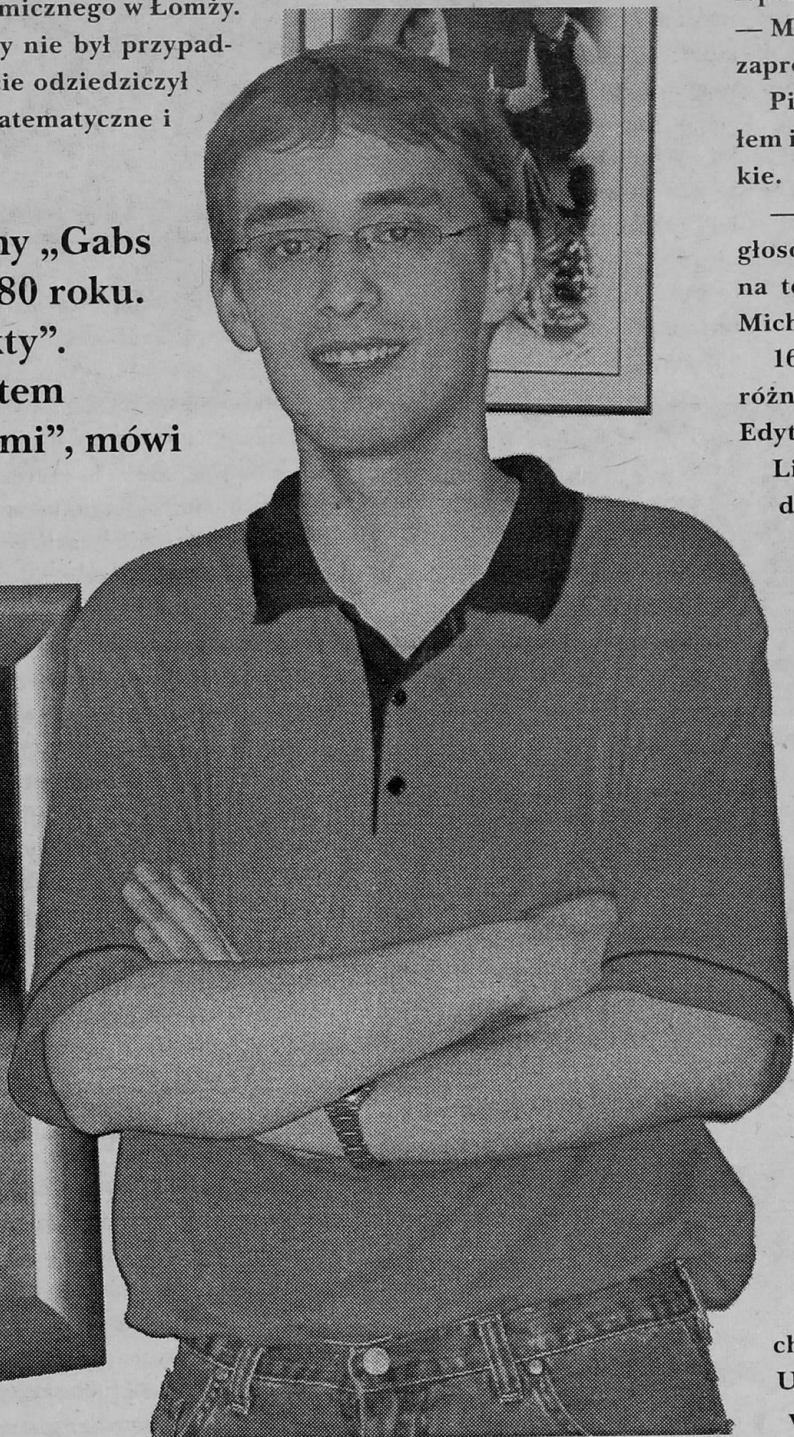
wakacyjną pracę: układa kostkę brukową, macha łopata, dzwiga worki cementu.

— Mama bardzo ubolewała, tata mi współczuł, ale widziałem, że są zadowoleni z tego. Te doświadczenia na własnej skórze, na czym polega uczciwe traba-nie pieniędzy — mówi Michał. — Byłem dumny sam z siebie. Zawsze uważałem, że roboty wcale nie muszą wszystkim go mi kupować. Pierwsza praca, chociaż ciężka, tak mi się podobała, że w ten sposób spędziłem niemal wszystkie wakacje. Zabrałem na podręczniki i przybory szkolne, sportowe obuwie, gry w koszykówkę, która z czasem stała się moją nową pasją.



1 września 1995. Michał wszedł do pierwszej klasy Liceum Ekonomicznego w Łomży. Wybór szkoły nie był przypadkowy: po tacie odziedziczył zdolności matematyczne i

Nadszedł czas kwitnących
kasztanów: maj 1999 roku z eg-



...i, pracownik firmy „Gabs
y, urodził się w 1980 roku.
Tyle, co „Kontakty”.
ym jest, bo też jestem
lubię pracę z ludźmi”, mówi

Październik 2000 roku: koleżanka poznaje go z Edytą.

— Zrobiłem na niej nie naj-
lepsze wrażenie — przyznaje.
— Minęło kilka miesięcy, zanim
zaprosiłem ją do kina.

Pierwszy raz w życiu głosowa-
łem i od razu wybory prezyden-
ckie.

— Nie pamiętam już, na kogo głosowałem, ale na pewno nie na tego, który wygrał — mówi Michał.

16 maja 2001 roku: „całkiem różne osobowości”, czyli on i Edyta, zostają para.

Lipiec 2001 roku: Michał jedzie pierwszy raz w życiu do Londynu, popracować w firmie kolegi.

— To miasto zrobiło na mnie wielkie wrażenie i mam do niego sentyment — mówi. — Kiedy dzisiaj ktoś przynosi do wywołania zdjęcia, oglądam, szukając znajomych miejsc...

1 maja 2004. Referendum unijne. Michał powiedział „nie”. Uważał, że bogatym państwom Unii Europejskiej chodziło i chodzi wyłącznie o to, żeby mieć nowe rynki zbytu.

— I nie pomyliłem się!
— jest przekonany po roku
członkostwa Polski. — Je-
steśmy gorsi. Dowodem
choćby wizy dla Polaków do
USA, gdzie mogą swobodnie
wjeżdżać obywatele „starej”
Unii. A mój wujek na wsi na-
rzeka, że dopłaty, owszem, ale
wszystko trzeba wydać na wciąż
drożące nawozy czy paliwo.
Nie podoba mi się to i zdania
nie zmienia!

Z powodu „Kontaktów”...

Listopad 2004 roku. Michał szukał pracy i czytał „Kontakty”. Ogłoszenie: firma zatrudni pracownika ze znajomością obsługi komputera.

— Zadzwoń. Okazało się, że to „Gabs Foto”. Tak tu trafiłem. Pracuję! Jak wyobrażam sobie moje życie za 25 lat? Z Edytą i taką fajną rodziną, jak moja! — odpowiada bez wahania.

GABRIELA SZCZESNA

Na zdjęciu: Michał Gawecki,
równieśnik „Kontaktów” z Łomży

Białostocki Polmos podpisał z Central European Distribution Corporation amerykańskim koncernem, który wygrał przetarg na zakup Polmosu, porozumienie w sprawie pakietu socjalnego. Wszystkie warunki związkowców zostały spełnione.

Strony negocjowały warunki pakietu od minionego wtorku po kilkanaście godzin dzień. Rozmowy miały dramatyczny przebieg, zwłaszcza że poprzedni faworyt do przejęcia Polmosu, spółka Sobieski Dystrybucja, nie oczekiwanie oświadczyła, że byłaby gotowa dać minimum dziesięcioletnią gwarancję pracy dla całej załogi. Amerykański koncern CEDC proponował cztery lata. Ostatecznie zgodził się na dziesięć lat.

— Pakiet jest bardzo wyśrubowany, ale myślę, że poradzimy sobie. I zakład, i pracownicy są tego warci. — powiedział szef CEDC William Carey.

Ministerstwo Skarbu poinformowało o skutecznym zakończeniu okresu wyłączności negocjacyjnej z CEDC. Oznacza to, że uzgodniona została cena za akcje, pakiet inwestycyjny i projekt umowy prywatyzacyjnej. Cena może osiągnąć nawet miliard złotych.

Niezależnie od pakietu socjalnego, załodze przysługuje (zgodnie z ustawą o komercjalizacji) prawie 7-proc. bezpłatnych akcji Polmosu, które są warte aktualnie ok. 67 mln zł.

Kajakiem przez granicę

Coraz więcej turystów korzysta z jedynej wodnej przełęczy granicznej w Rudawce. Od chwili otwarcia (w kwietniu) granicę z Białorusią przekroczyło prawie 200 kajakarzy. Niebawem będzie jeszcze bardziej atrakcyjne, gdyż pod koniec miesiąca rozpocznie się remont śluzy Kurzyniec.

Aby skorzystać z przejścia, należy posiadać paszport oraz ważną wizę. Trzeba także zadzwonić (tel. 087 643-95-01) do komendanta granicznej placówki kontrolnej w Płaskiej i powiadomić o przybyciu. Wtedy odprawa odbędzie się szybko i sprawnie. Odprawiać się można codziennie w godzinach 8.00-19.00

Kontaktowy”

umiejętności „szybkiego kalku-
lowania”.

Co to była za klasa! Trzydzieści jeden dziewcząt i pięciu chłopców! Wychowawczyni Joanna Modzelewska, nauczycielka geografii, doskonale rozumiała się z młodzieżą.

Wielki dzień

Zamarzyło się prawo jazdy, chociaż rodzice nie mieli samochodu. Ale każda umiejętność więcej zawsze coś znaczy. Egzamin zdał w październiku 1998 roku.

Dowód osobisty odebrał w Urzędzie Miejskim, w obskurnych barakach przy ul. Dmowskiego.

zaminem dojrzałości. Poszło gładko. I do tego z niespodzianka.

— Tata wraca do domu i mówi: „Michał, kupilem ci malucha!” — wspomina. — To był mój wielki dzień!

Okruchy wolności

Wiosną przewodniczący komisji poborowej poinformował go: kategoria „a”. Oznaczało to, że jeśli zakończy edukację na maturze, do woja marsz! Nie było wyboru.

Październik 1999 roku: jest studentem pierwszego roku Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Białymstoku. Tata traci pracę i musi iść na zasiłek przedemerytalny.





KONTAKTY

— Jesteśmy wśród ludzi, a czujemy się jak na bezludnej wyspie. Znikąd ratunku! — rozpacza Tadeusz Mateuszczuk z Jedwabnego. — Nie ma mowy, żebyśmy

magala nieustannego pielęgnowania. Nikt nami się nie interesował. Nikt nie przyszedł, nie zobaczył, jak wygląda życie z ciężko chorym człowiekiem. Ale jakoś sobie radziliśmy. Mieliśmy jeszcze nadzieję, chociaż nie dawali jej lekarze. Umarła... Nasze życie się zawaliło... Nie było wyjścia: ze wstydem szedłem do Ośrodka Pomocy Społecznej, bo jesz-

uszczyka za siłku okresowego. Z prostego rachunku wynikało, że 826 złotych i 44 grosze na niego i żonę to za dużo! Przekracza tzw. kryterium dochodowe, które wynosi 632 złote.



Znikąd ratunku

splacili tak ogromny dług. Co nam zostaje? Nie chcę wypowiedzieć, żeby nie zgrzeszyć, ale naprawdę już nie mam siły tego ciągnąć, już nie mam siły żyć!

Dług wobec spółdzielni mieszkaniowej wynosi ponad 8600 złotych. Sąd Rejonowy w Łomży poinformował, że co miesiąc z emerytury żony będzie potrącał 119 złotych. I potrąca.

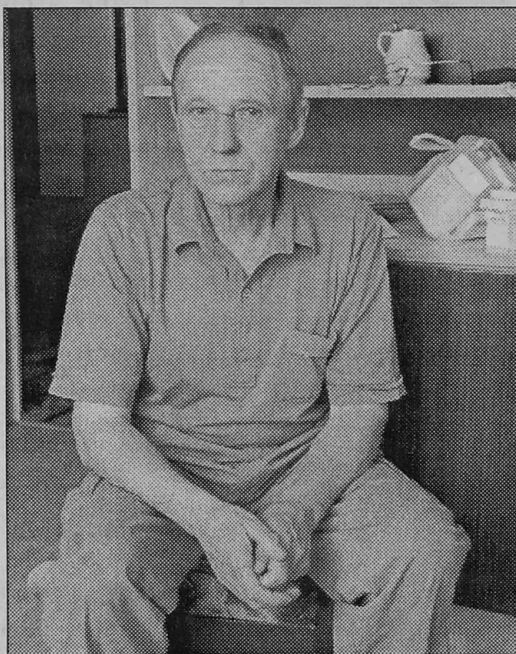
Emerytura wynosi 495 złotych.

Nieszczęście goni nieszczęście. Po dwunastu latach nieuleczalnej choroby, w lipcu 2003 roku, zmarła córka. Miała zaledwie 29 lat...

— Jeździłem do roboty do Niemiec, żeby zarabiać na jej leczenie — opowiada Tadeusz Mateuszczuk. — Zachorowała nagle, jako uczennica szkoły średniej. Przestała mówić, chodzić. Leżała jak kłoda. I tak, od lekarza do lekarza, poznałem Polskę wzdłuż i wszerz. Żona właściwie nie wychodziła z domu, bo córka wy-

cze nie czułem się stary, żeby nie zarobić. Ale zarobić się nie dało. Próbowałem tu, próbowałem tam. I z tego wszystkiego popadłem w chorobę. Na leki wydaję 70 złotych miesięcznie, bo nie stać mnie na wykupienie wszystkich, zapisanych przez lekarza.

W czerwcu 2005 roku Ośrodek odmówił przyznania rodzinie Tadeusza Mate-



— Na mieszkanie pracowaliśmy ciężko całe życie, a dzisiaj nie mamy szans nawet na komunalne! — mówi. — Chcemy sprzedać nasze, żeby spłacić dług i kupić mniejsze. Może by starczyło? Rozwiesiliśmy ogłoszenia na słupach w różnych miejscach. I w Jedwabnem i okolicy, ale nikt nie odpowiedział. Pozostaje nam już tylko jedno: wyrok o eksmisji.

W czerwcu 2005 roku Ośrodek Pomocy Społecznej w Jedwabnem przyznał dodatek mieszkaniowy 47 rodzinom z miasta i gminy.

— W trudnej sytuacji jest znacznie więcej, ale musimy przestrzegać prawa — mówi kierownik OPS Cecylia Kierzkowska.

— A co będzie z nami? — pyta Tadeusz Mateuszczuk.

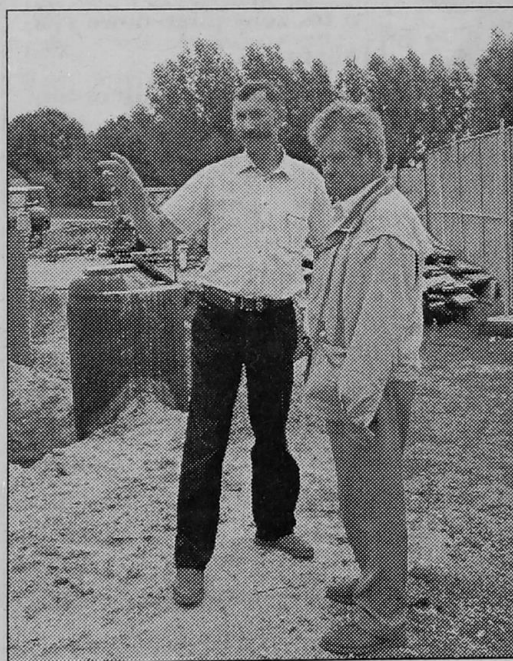
Na zdjęciu: Tadeusz Mateuszczuk

Niedziela na biało

Powrót do popularnych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych „białych niedziel” okazuje się bardzo potrzebny. W roku 2004 w Jedwabnem do specjalistów w leczeniu chorób płuc i gruźlicy ustawiło się kilkudziesięciu pacjentów.

W powiecie łomżyńskim kolejną „białą niedzielę” organizują w Wiźnie Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Starostwo Powiatowe w Łomży. Tym razem specjaliści bezpłatnie zbadają cierpiących na alergie i choroby gruczołu krokowego.

„Biała niedziela” w Wiźnie odbędzie się 17 lipca 2005 roku, w godzinach 9.00–16.00, w Gminnym Ośrodku Zdrowia (pl. Kapitana Władysława Raginisa 31). Rejestracja do godziny 13.00.



Po księżyc!

— Miałem przeciwników wśród radnych i wśród innych mieszkańców gminy. Jedni wróżyli mi klęskę, drudzy mówili, że porywam się z motyką na księżyc — wspomina Edward Łada, wójt gminy Piątnica. — Odpowiadałem: księżyc bliższy ziemi niż słońce, więc ja ten księżyc zdobędę! Dlatego teraz budujemy halę sportową, jedyną tak dużą w powiecie łomżyńskim!

Hala „chodziła” za nim od lat. Uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjaliści wciąż nie mieli normalnych warunków lekcji wychowania fizycznego. Przebijanie

się przed zajęciami na szkolnym stadionie odbywało się i odbywa... pod mostem!

Hala (36 x 44 metry) kosztuje 5 milionów 760 tysięcy złotych. Finansują Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (1 milion 500 tysięcy złotych), gmina Piątnica i Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (potwierdził). Oddanie do użytku planowane jest w październiku 2006 roku.

Będzie służyła nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także wszystkim mieszkańcom gminy oraz innym, którzy zechcą właśnie tutaj dbać o kondycję fizyczną.

Wójt Edward Łada ma już kolejne pomysły na „rozkrcenie” gminy. Ale na razie nie zdradzi jakie, zgodnie ze swoją życiową zasadą: kura nie gdać, dopóki nie zniesie jajka.

Na zdjęciu: wójt Edward Łada i Antoni Kosiński, kierownik budowy wychodzącej już z ziemi hali sportowej w Piątnicy

Raport:

• Rada Powiatu upoważniła Zarząd do rozpoczęcia procedury nawiązania kontaktu z zabiegającym o współpracę ukraińskim powiatem Welyuka Oleksandrowka. Będzie to trzeci partner powiatu łomżyńskiego, po niemieckim Dingolfing Landau i łotewskim Daugavpils. Pierwszego spotkania strona ukraińska oczekuje we wrześniu 2005 roku.

• Na około 300 kilometrów dróg asfaltowych w powiecie około 100 kilometrów wymaga natychmiastowego łatania. Na solidny remont powiat nie ma pieniędzy. W najgorszym stanie są drogi Laski — Gąski w gminie Zbójna (około 5 kilometrów), Śniadowo — Osobne (około 6 kilometrów), Rydzewo — Kuleszka w gminie Miastkowo (około 3 kilometrów) i Łomża — Siemień (około 4 kilometrów).

• Pilnego remontu wymagają w powiecie mostki drewniane na drodze Rybaki — Drogoszewo (gm. Miastkowo) i w Makowskich (gm. Jedwabne) oraz betonowe w Gaci i Milewie (gm. Łomża).

• W finale wojewódzkiego ogólnopolskiego konkursu ph. „Bezpieczne gospodarstwo rolne”, powiat łomżyński reprezentowali Danuta i Stanisław Modzelewscy z Puchał (gm. Łomża). Konkurs organizuje Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.





Herb w drodze

Powiat grajewski będzie miał swój herb. Rozpoczęto studia historyczne „w celu odnalezienia miejscowej tradycji”, w jaką powinien wpisać się znak powiatu. Do Starostwa wpłynął już jeden projekt plastyczny. Ze względu na wstępną fazę prac Starostwo nie ujawnia nazwiska autora.

Projekt zawiera tarczę, podzieloną na dwa pola. Górne, w kolorze piaskowym, nawiązuje do historii: niedźwiedź symbolizuje tradycje puszczańskie, orzeł i korona przynależność do państwa polskiego. Dolne, z głową łosia na zielonym tle, nawiązuje do współczesności, czyli Zielonych Płuc Polski i Biebrzańskiego Parku Narodowego.

Aby herb mógł być przyjęty przez powiat, musi uzyskać akceptację Komisji Heraldycznej przy ministrze spraw wewnętrznych i mieszkańców powiatu. (MK)

Zakład Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Grajewie może w każdej chwili przekształcić się w spółkę prawa handlowego z udziałem powiatu, gmin i pracowników.

Publiczny ZPOZ obsługuje trzecią część mieszkańców powiatu (około 16 tysięcy), głównie wieś. Gdy po reformie w 1999 roku lekarze rodzinni zaczęli zakładać własne praktyki, wydawało się, że ZPOZ podzieli losy podobnych struktur w ościennych powiatach, czyli będzie zlikwidowany.

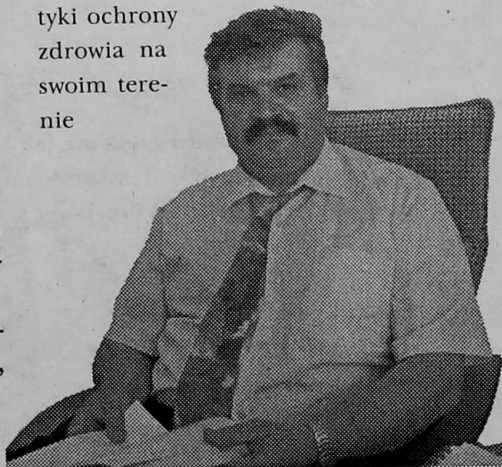
Stabilizacja z „plusem”

W poprzedniej kadencji, gdy Zakład miał 180 tys. deficytu, ówczesny Zarząd Powiatu domagał się prywatyzacji. Pracownicy opowiedzieli się jednak za publiczną formą i... za zmianą organu założycielskiego na Międzygminny Związek Komunalny. Był koniec kadencji i koncepcja poszła na półkę. Tym bardziej, że sytuacja finansowa poprawiła się, Zakład wyszedł na plus.

— Władzom nowej kadencji przedstawiłem pomysł spółki prawa handlowego, której właścicielami w dłuższej perspektywie staliby się pracownicy. Chodzi w nim o to, by załoga czuła się bezpiecz-

nie, mogła spokojnie wiązać losy z zakładem. Było to w roku 2003. Nikt nie podjął sprawy, bo nie ma potrzeby. Zakład jest „na plusie”, we współpracy z gminami poprawiamy bazę lokalową. Po remoncie są Ośrodki Zdrowia w Wąsoszu i Radziłowie, przystępujemy do remontu przychodni w Szczuczynie — informuje Bogdan Choros, dyrektor ZPOZ. (MK)

Na zdjęciu: dyrektorem grajewskiego ZPOZ jest od początku Bogdan Choros, wcześniej dyrektor ekonomiczny Szpitala. Uważa, że Związek Gmin byłby lepszym organem założycielskim dla publicznego ZPOZ niż powiat, bo gminy mają większe możliwości i silniejszą motywację do tworzenia polityki ochrony zdrowia na swoim terenie



BLISKIE

KONTAKTY

Amatorzy wypoczynku na własnej dacy atakują wciąż gminę Rajgród, wykupując działki na letniska w urokliwych zakątkach nad jeziorami Rajgrodzkim i Dreństwu. Kupują ziemię od rolników i... popadają w kłopoty.

— To duże ryzyko kupować grunt rolniczy bez sprawdzenia, jakie są szanse na przekształcenie działki w rekreacyjną — ostrzega Paweł Policha, odpowiedzialny za planowanie przestrzenne w Urzędzie Miejskim w Rajgrodzie. — Tereny przeznaczone do przekształcenia i warunki, jakim po-

winny odpowiadać działki rekreacyjne, zostały zapisane w „Studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego” z 2001 roku. Jeśli jakiś teren nie został przewidziany do przekształcenia, nie ma szans na zmianę w planie miejscowym, bo wcześniej należałoby zmienić „Studium...”

W Urzędzie Miejskim pęcznieje teczka wniosków o zmianę przeznaczenia. W tym roku, według Pawła Polichy, gmina sfinansuje tylko jedną zmianę, czyli załatwi jeden wniosek. Po ubiegłorocznej kontroli NIK bur-

Atak na Rajgród



mistrz Rajgrodu został ukarany za przyjmowanie, niezgodnych z prawem, darowizn od wnioskodawców na opłacanie zmiany w planach. Gmina nie ma pieniędzy na tak liczne zmiany, dlatego nie będzie dokonywać ich w ogóle, zdecydował samorząd. Za wstrzymaniem budownictwa letniskowego, według samorządu, przemawia też fakt, że w najbardziej atrakcyjnych miejscowościach nad jeziorami zrobiło się ciasno. Powstały wielkie „daczowiska”, uciążliwe dla przyrody i... samych letników.

Niektórzy amatorzy dacz omijają przepisy. Przestrogą powinny być kłopoty letników z Woznejwi, gdzie NIK odkrył w ubiegłym roku dzikie osiedle letniskowe. Właściciele dacz odpowiadali przed sądem za naruszenie prawa budowlanego i otrzymali decyzje na rozbiórkę budynków. (MK)

Na zdjęciu: letnicy, wykupujący działki pod dacz, popadają w konflikt nie tylko z przepisami o planowaniu przestrzennym, ale i z miejscowymi rolnikami, jak tutaj, na Kolonii Prawej nad jeziorem Dreństwu w Rajgrodzie



Zasłużył

Rada Miejska w Szczuczynie nadała tytuł Zasłużonego Obywatela Miasta i Gminy Szczuczyn emerytowanemu nauczycielowi Czesławowi Niklińskiemu.

Czesław Nikliński był wieloletnim dyrektorem szczuczynskich szkół, inicjatorem budowy „tysiąclatki”, Domu Nauczyciela, Technikum Ekonomicznego, Szkoły Przeposobienia Rolniczego i Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących.

Ma 73 lata. Jest radnym, Prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Szczuczynskiej, wiceprezesem Zarządu Gminnego OSP oraz prezesem Ogniska Emerytów i Rencistów ZNP.

Jego dorobek zawodowy i społeczny został uhonorowany wieloma odznaczeniami państwowymi, m.in. odznaką Zasłużonego Działacza Kultury, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, kawalerskim i oficerskim Krzyżem Zasługi.

— Tytuł Zasłużonego Obywatela Miasta i Gminy jest dla mnie najważniejszym spośród wszystkich wyróżnień, ponieważ przyznali mi go moi krajanie, z którymi współpracuję od 50 lat — powiedział wzruszony Czesław Nikliński. (BP)

Na zdjęciu: Czesław Nikliński (z prawej) odbiera certyfikat Zasłużonego Obywatela z rąk burmistrza Waldemara Szczęsnego





Kolneńskim targiem

— Skarga jest słuszna! Nic się tam nie robi! Jeżeli ludzie płacą, to wymagają i nie ma czemu się dziwić — mówi radna miejska Kolna Mirosława Forfa.

Oficjalnie przewodniczącemu Rady poskarżyło się 54 handlowców, rozstawiających „kramy” na targowicy: opłaty są bardzo wysokie.

— Nie zgadzam się z tym — mówi Dariusz Gąsiewski, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które jest administratorem targowicy. — Rada Miasta wprowadziła opłatę za tzw. linię dostępu do klienta w wysokości 5 złotych za metr. Powyżej 6 metrów opłata wynosi po 3 złote za kolejny. Nasze kontrole wykazały, że handlowcy z reguły zajmują więcej miejsca niż płacą. Chodzi o parkowanie samochodu i podręczne „magazyny”. Za każdym razem jesteśmy świadkami również śmiesznej sytuacji: „zwężania” stołków, kiedy kontroler mierzy ich

długość i „rozszerzania”, kiedy już zniknie z oczu. A przecież za umożliwienie im zarobku miasto właściwie nic nie ma!

Targowica to około 1,70 hektara placu przy ul. Targowej, zupełnie do tego nieprzystosowanego. Tymczasem, zgodnie z prawem i zaleceniami sanepidu, konieczne są sanitariaty, bieżąca zimna i ciepła woda, odprowadzanie ścieków, wytyczenie stanowisk, utwardzenie alejek.

— Szacujemy, że potrzeba na to około 300 tysięcy złotych — mówi Dariusz Gąsiewski. — Skąd je wziąć? Handlowcy nie mają świadomości, że przystosowanie targowicy do wymogów prawa służy ich dobru. Ale nie ma co się dziwić: większość z nich jest z Ostrołki, Myszynca i innych stron, więc na dochodach Kolna im nie zależy.

Rada Miejska, chociaż niejednogłośnie, odrzuciła sprzeciw handlowców. Ciąg dalszy zapewne nastąpi.

Na zdjęciu: targowica w Kolnie



— Miasto nie ma żadnej strategii rozwoju — stwierdza radny Zbigniew Twarowski, radca prawny z Kolna. — Są opisy, popisy, a nie ma pomysłów! Ani na przeciwdziałanie bezrobociu, ani na przyciąganie inwestorów, ani na pozyskanie pieniędzy unijnych. Inne miasta potrafią, a my śpimy!

— Nie możemy starać się o pieniądze z funduszy unijnych, ponieważ nie mamy tzw. własnego udziału, który jest warunkiem złożenia wniosku — odpowiada burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach.

— Podoba mi się pewne mądre chłopskie powiedzenie: wsiądziesz na furę, a nie masz bata, stoisz w miejscu — mówi Zbigniew Twarowski. — Żeby coś

zdobyć, człowiek musi się napracować. A w naszym Urzędzie Miasta nie ma pomysłu, nie ma programu rozwoju Kolna. Absolutny marazm!

Kiedy tak sobie dyskutujemy, pojawia się ks. Wojciech Stefaniak.

— Najpierw zrobmy sobie wspólne zdjęcie, a potem zastanówmy się, jak pogodzić przeciwników! — mówi żartobliwie.

Na zdjęciach przed siedzibą Urzędu Miasta (od lewej): radny Zbigniew Twarowski, proboszcz Parafii pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata ks. Wojciech Stefaniak i burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach; pogodzeni „przeciwnicy”

Fura i bat



Z siłą przebicia

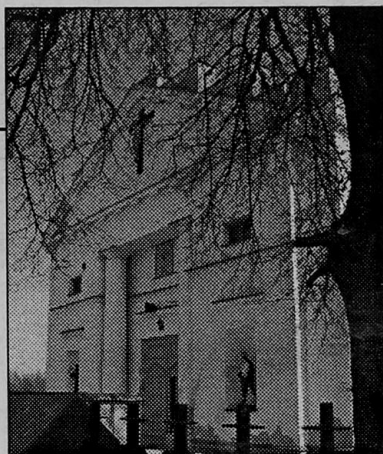
Jako jedyna gmina w Podlaskiem Mały Płock złożył wniosek do unijnego programu „Lider plus” i wygrał! Prawie 150 tysięcy złotych (na początek) otwiera drogę do poprawy w różnych dziedzinach życia społecznego.

Obowiązkiem wnioskodawcy jest zaproszenie do współpracy innych. Samorząd Małego Płocka zaproponował ją samorządom Grabowa, Turośli, Zbójnej i gminy Kolno oraz działającym w nich organizacjom pozarządowym. Wkrótce utworzą fundację, która w roku 2006 będzie ubiegać się o 700 tysięcy złotych, a potem zdecyduje, na co je przeznaczyć w ramach tzw. zrównoważonej strategii rozwoju obszarów wiejskich.

— Tylko we wspólnej sile jest siła przebicia! — mówi Sławomir Gromadzki, zastępca wójta gminy Mały Płock.

Superglina!

Najlepsza w Podlaskiem, pod względem wykrywalności przestępstw w pierwszym półroczu 2005, okazała się Komenda Powiatowa Policji w Kolnie: 91,7 procent, tj. o 9,5 procent więcej niż rok temu. Największy wzrost wykrywalności dotyczy nietrzeźwych kierowców (o ponad 70 procent). Na drogach powiatu w pierwszym półroczu 2005 „wpadło” aż 210.



Raport:

- „Rozdysponowanie” 1 miliona 250 tysięcy złotych kredytu, pórczonego przez Radę Powiatu Szpitalowi w Kolnie, przedstawiła dyrektor Krystyna Bargielska. Najwięcej, prawie 430 tysięcy złotych, przeznaczone jest na spłatę zaległych składek ZUS.

- Nie zakończyła się jeszcze adaptacja i rozbudowa siedziby warsztatów terapii zajęciowej, finansowana przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (oddanie do użytku we wrześniu 2005 roku), a już nadeszła kolejna dobra wiadomość: o przyznaniu pieniędzy na kupno samochodu. Warsztaty będą służyły niepełnosprawnym mieszkańcom powiatu.

- Około 400 tysięcy złotych kosztuje remont powiatowej drogi Grabowo — Świdry. Rozpocznie się jesienią 2005 roku. Finansuje budżet państwa.

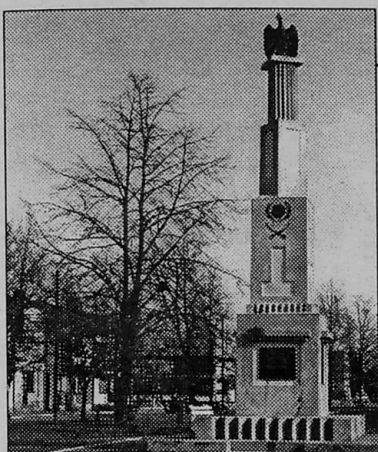
- Jedynymi reprezentantami powiatu w tegorocznej Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie byli Krzysztof Góralczyk z Małego Płocka (właściciel ogiera Mustanga, który zajął czwarte miejsce) oraz Zbigniew Skrodzki z Konopek Białegostoku (gm. Grabowo), hodowca krów mlecznych. Obaj otrzymali puchary od Zarządu Powiatu, a od wójtów puchary i nagrody rzeczowe.

- Przez aklamację Rada Miasta podjęła uchwałę o nadaniu Gimnazjum w Kolnie imienia Jana Pawła II i nazwy „Solidarności” placowi między ulicami Marii Konopnickiej i 11 Listopada.



Decyzją Rady Miasta nowym kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Kolnie od 1 lipca 2005 roku jest Barbara Tyska, dotychczas zastępca kierownika. Funkcję tę przyjęła po odejściu na emeryturę swojej poprzedniczki Eugenii Mamak.

Na zdjęciu: Barbara Tyska



Pomnikiem będzie szpital!

Starostwo Powiatowe przez moment zaniepokoiło się informacją, iż szpitalowi w Poznaniu odmówiono zgody na nadanie imienia Jana Pawła II. „Dla nas najważniejsza jest idea uczczenia pamięci Ojca Świętego. Jeśli nawet za rok okaże się, że nasz szpital nie może nosić imienia Papieża, umieścimy tablicę pamiątkową. Ale od pomysłu, aby szpital był pomnikiem Jana Pawła II, nie odstępujemy”, powiedział starosta Jacek Bogucki. Jak już pisaliśmy, Wysokie Mazowieckie postanowiło uczcić Jana Pawła II najpiękniejszym pomnikiem: siłami całego powiatu unowocześnić szpital.



„I Zajazd Wysokomazowiecki — Szlachty historia na żywo” organizuje starostwo powiatowe z Narwiańskim Parkiem Narodowym i Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

— Na tych terenach szlachty było najwięcej, dlatego organizujemy pierwszy, ale nie ostatni zajazd. Chcemy w ten sposób zainteresować historią regionu i promować jego najpiękniejsze zakątki — powiedział starosta Jacek Bogucki, pomysłodawca i współtwórca Zajazdu.

Zdradził, że realizuje pomysł sprzed czterech lat. Narodził się w czasie „Oblężenia Malborka”, w którym uczestniczył jako gość. Rok później pojechał na rocznicę bitwy pod Grunwaldem, gdzie bawiło się rycerstwo. Dwa lata temu

BLISKIE

KONTAKTY

We wsi Gródek (gm. Klukowo), liczącej dwustu dwóch mieszkańców, powstanie zamek rycerski.

— Gmina nic na tym nie traci, niczym nie ryzykuje, a może coś zyskać — mówi Wojciech Puchaczewski, radny z Gródka.

Zimą pojawił się na sesji Rady Niewomir Rokosz Kuczyński, potomek rodu Kuczyńskich z Kućzyna. Przedstawił się i mówił o pomysle wybudowania zamku i zdobyciu na to unijnych pieniędzy. Chyba nikt mu za bardzo do końca nie wierzył, ale też nikt nie zniechęcał, ani tym bardziej nie przeszkadzał. W maju Niewomir Rokosz Kuczyński przyjechał do gminy po raz drugi z planami, projektami i wyrysami przyszłego zamczyska. Zaskoczył radnych konsekwencją. Wtedy wójt Ryszard Kasperski zorganizował w Gródku zebranie mieszkańców.

— Zamek miałby powstać na dawnym dzikim wysypisku. Wysypiska nie ma od pięciu lat, a ziemia należy do gminy. Może będzie to dla nas z jakimś pożytkiem, może ludzie znajdą

pracę. Nikt się nie sprzeciwiał — mówi sołtys Gródka Zdzisław Puchaczewski.

Na trzydziestoarowej działce po wysypisku rośnie zielsko.

Architekturą zamek ma przypominać średniowieczną siedzibę rycerstwa. Zgodnie z przyjętym przez radnych projektem, ma być usytuowany w pewnej od-



Zamczysko

ległości od drogi, aby uzyskać nie tylko miejsce pod tzw. przedzamcze, ale także niezwykle ciekawy widok na całość planowanej budowli. Dwa główne skrzydła zamku będą zamykały dziedziniec od strony wschodniej i zachodniej. Oba skrzydła zostaną połączone wieżami bramnymi oraz niskimi łącznikami. W jednej z wież ma być obszerny hol z informacją turystyczną, a w drugiej herbaciarnia z tarasem widokowym i sklep.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

brał udział w festiwalu Wikingów na wyspie Wolin.

Zajazd w Wysokim Mazowieck-

sta, szlachcic Jacek Bogucki, rozpocznie się w sobotę, 30 lipca, w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie, a w niedzielę zebrana szlachta „od-

I Zajazd Wysokomazowiecki

kiem będzie pierwszy i jedyny w Polsce z poznawaniem historii, tradycji, zabawy, szlacheckiego jadła.

Zajazd, jak zaplanował staro-

sta, szlachcic Jacek Bogucki, rozpocznie się w sobotę, 30 lipca, w siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego w Kurowie, a w niedzielę zebrana szlachta „od-

Na zdjęciu: starosta Jacek Bogucki w... kontuszu



Nowe rondo w Wysokim Mazowieckiem

WYSOKIE



19

W zachodnim skrzydle zamku znajdować się będzie sala kąpielowa i tradycyjne izby rzemieślnicze. Na piętrze skrzydła ulokowane zostaną sale konferencyjne i sale spotkań z kuchnią, a także apartamenty dla gości. Wschodnie skrzydło przeznaczone zostanie na pokoje hotelowe.

Rycerski zamek w Gródku ma zwiększyć atrakcyjność tury-

na... śmietniku!

styczną gminy Klukowo i samego Gródka. Na czerwcowym posiedzeniu radni podjęli uchwałę o przekazaniu gruntu pod budowę. Budowla, której całkowity koszt sięga około 6-7 mln złotych, ma być sfinansowana za pieniądze Unii Europejskiej (80 proc.) oraz Ministerstwa Kultury (20 proc.). (m)

Na zdjęciu: makieta zamczyska



Prokuratura buduje

Prokuratura Rejonowa w Wysokim Mazowieckiem ma nową siedzibę. Przestrzeny budynek (po byłym Urzędzie Skarbowym) otrzymała od starosty, burmistrz „dołożył” garaż.

— To fantastyczne warunki, około 300 m kw. powierzchni. Pracuje czterech prokuratorów — mówi Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, prokurator okręgowy w Łomży.

Siedziba prokuratury została wyremontowana z funduszy Ministerstwa Sprawiedliwości. W centrum miasta przybył jeszcze jeden bardzo piękny budynek.





Raport:

20

• Hektar ziemi w powiecie zambrowskim kosztuje od 15 do 30 tysięcy złotych. „Rolnicy ciągle cierpią na głód ziemi i nie tracą popularności kredyty na jej zakup”, poinformował Antoni Słaby, prezes Banku Spółdzielczego w Zambrowie. Poza tym interesują się nadal tzw. kredytami nawozowymi (w BS Zambrow można otrzymać 500 zł na hektar).

• Zambrowska Spółdzielnia Mieszkaniowa w dzierżawie wieczystej od miasta ma 28,5 hektara gruntów. Miasto zaproponowało Spółdzielni ich wykupienie za 30 proc. wartości przez 10 lat. Jak poinformowała Agnieszka Kossakowska, członek Zarządu (główna księgowa Spółdzielni), rozkładanie wykupu na dziesięć lat kosztowałoby dodatkowo około 300 tys. zł odsetek. Walne Zgromadzenie zdecydowało o nabyciu gruntów za gotówkę. Jednocześnie, w jawnym głosowaniu, udzieliło Zarządowi ZSM absolutorium za rok 2004.

• „Baśniowy świat Pana Andersena”, czyli wystawę prac plastycznych uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, można oglądać do końca lipca w Bibliotece Pedagogicznej.

— Chcę zgody. Chciałbym do końca żyć w spokoju, żeby już nikt mnie nie wyzywał. Wcześniej żyliśmy jak sąsiedzi, pomagaliśmy sobie. A teraz mi ubliżają i wyzywają — płacze Jan Trzaska ze wsi Ćwikły Rupe (gmina Kołaki Kościelne).

Ma 82 lata, jest najstarszym mieszkańcem wsi. W małym drewnianym domku mieszka tylko z żoną, nie mają dzieci. Obok sąsiedzi, z którymi konflikt o płot trwa od siedmiu lat.

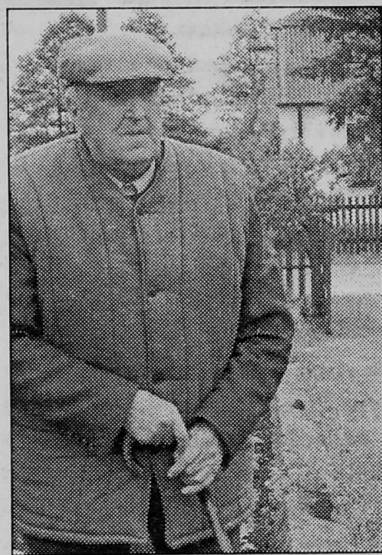
Bez niezgody

— Płot ponad pół wieku temu budowałem z ojcem Sławomira. Jego dziadek patrzył, a ojciec żwir mi przywiózł na fundament. Zgoda była. A potem nie sprzeciwiałem się, gdy Sławek po granicy garaż postawił z dachem jednospadowym na moją stronę — opowiada Jan Trzaska.

Konflikt zaczął się, kiedy przy zakładaniu wodociągu ciężki sprzęt naruszył cementowy fundament płotu i przechylił go na stronę sąsiada. Trzaska chciał fundament rozebrać i postawić nowe ogrodzenie. I wtedy młody gospodarz, bo jego ojciec już nie żył, nie zgodził się,

żeby na jego podwórzu wjechała koparka. Trzaska odstąpił od budowy.

— To nieprawda. Chciał budować płot na przechylonym fundamencie, który stoi na moim. Jego stodoła stoi na granicy. Niech tak będzie. Mój ojciec zawsze mu ustępował. A dlaczego ja mam mu ustępować? Niech płot buduje na swoim — mówi Sławomir Dąbrowski, były radny dwóch kadencji.



Przyznaje, że Jan Trzaska i jego ojciec byli kolegami. Między ich podwórzami stał razem zbudowany płot. Jan Trzaska podjął jeszcze jedną próbę; chciał postawić płot na starym, przechylonym fundamencie.

— Zmówiłem ludzi, zaczęliśmy robotę i sąsiad nas rozgonił, wyzywał, odgrażał się, uderzył mnie, jego matka go powstrzymywała. Odstąpiliśmy od budowy — opowiada Trzaska.

— Kłamie. To on wyzywał, jest konfliktowy. Niech robi, co chce, ale na swoim — mówi Henryka Dąbrowska, matka Sławomira.

Na miejsce zjechała policja. Prokuratura umorzyła dochodzenie. Sąsiadów próbował gościć wójt i ksiądz proboszcz z Kołak Kościelnych.

Do dziś nie ma zgody ani płotu.

Na zdjęciu: Jan Trzaska przy starym fundamencie i przed swoim domkiem



Karny dziesięciolecie

— Nie żal mi miejsca, żal mi ludzi — powiedział na pożegnanie mjr Piotr Wycik, dyrektor Zakładu Karnego w Grądach Wonięku.

Zakład w Grądach ma dziesięć lat. Jest pierwszym zakładem karnym w dawnym województwie łomżyńskim. Jego „ojcem chrzestnym” był obecny kandydat na prezydenta RP, były minister sprawiedliwości Włodzimierz Cimoszewicz.

Mjr Piotr Wycik od początku szukał możliwości zatrudnienia skazanych. Przebudowywali, porządkowali teren, także gminy i powiatu. Dziś pracuje około 150 skazanych na 270 odbywających karę.

Dyrektor przekonał miejscową społeczność, że Zakład nie jest dla nikogo zagrożeniem. Nawiązał współpracę z Biebrzańskim Parkiem Narodowym, ze starostwem Zam-

browa, z władzami gminy Wizna. Więźniowie pomagali m.in. w organizowaniu festiwalu filmów przyrodniczych.

Przez 10 lat zdarzyła się tylko jedna ucieczka dwóch skazanych.

Dyrektor Piotr Wycik pierwszego lipca został przeniesiony na stanowisko dyrektora Zakładu Karnego w Ostrołęce. W Grądach żegnali go ci, z którymi współpracował: starosta zambrowski Stanisław Krajewski, sze-

fowa Stowarzyszenia „Edukator” Barbara Kuczałek, dyrektor MOK w Zambrowie Marta Konopka, wójt Wizny Jan Olszewski, zastępca komendanta powiatowego policji w Zambrowie Dariusz Wiaksa.

Nowym dyrektorem w Grądach Wonięku jest major Ryszard Jasieńczyk (25 lat pracy w ZK w Białymstoku, 23 lata jako wychowawca; ostanie 2 lata jako zastępca dyrektora ZK w Białymstoku).

Na zdjęciach: mjr. Piotra Wycika żegna starosta zambrowski Stanisław Krajewski; Ryszard Jasieńczyk, nowy dyrektor ZK w Grądach Wonięku



Prokurator na zydelku?

— Stoimy przed groźbą zlikwidowania Prokuratury Rejonowej w Zambrowie — mówi Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, szefowa Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Prokuratura ma siedzibę na parterze budynku Sądu Rejonowego. Z pomieszczeń (cztery pokoje) korzysta na podstawie umowy użyczenia, zawartej między prezesem Sądu Rejonowego a Prokuratorem Okręgowym. Sąd chce utworzyć serwerownię. Najbardziej do tego nadaje się pomieszczenie wykorzystywane obecnie przez prokuraturę na archiwum.

W zambrowskiej prokuraturze, oprócz gabinetu prokuratora rejonowego z sekretariatem i archiwum, są jeszcze dwa małe pokoje prokuratorskie (około 10 m kw.), z małym regałem, biurkiem i dwoma krzesłami. Gdyby świadek przyszedł z rodziną, nie ma go gdzie posadzić. W prokuraturze pracuje trzech prokuratorów, ale będzie czterech. Dla czwartego już dziś nie ma miejsca.

— Prokuratura musi mieć tajną kancelarię, a to wymaga specjalnej sieci komputerowej i serwera. Na to już teraz nie ma pomieszczeń — mówi prokurator Michalczyk-Kondratowicz.

Starosta zambrowski zaproponował prokuraturze były budynek administracyjny po zakładach bawełnianych. Jednak w planach przestrzennego zagospodarowania ciągle figuruje jako zabudowa przemysłowo-składowa. Zmiana przeznaczenia zależy od burmistrza.

Samodzielna siedziba dla prokuratury byłaby z pożytkiem dla Zambrowa. Pieniądze na remont budynku będą pochodziły z ministerstwa sprawiedliwości. A historia przekonuje, iż budynki prokuratur są perełkami w mieście — dodaje prokurator.

Tak stało się w Łomży, Wysokiem Mazowieckiem, Kolnie i Grajewie. Tak, znając władze Zambrowa, będzie i tu. (m)



BOCKI

• Dobiega końca remont dróg Boćki — Olszewo (3500 metrów) i Boćki — Wygonowo (5000 metrów). Możliwy był dzięki unijnemu Zintegrowanemu Programowi Operacyjnemu Rozwoju Regionalnego, który sfinansował inwestycje w 75 proc. kosztów.

CIECHANOWIEC

• Społeczną straż rybacką, na wniosek samorządu i mieszkańców Ciechanowca, powołała Rada Powiatu. Straż będzie ścigała kłusowników w rejonie Ciechanowca.

• Trzydziesty raz w Ciechanowcu odbył się festyn „Wianki na Nurcu”, w którym uczestniczyło prawie pięć tysięcy osób. Dwudniową zabawę i rozrywkę (gwoździem programu był zespół „Zajazd”, dobrze znany bywalcom pikników w Mrągowie, a dużym powodzeniem cieszył się spływ kajakowy do źródła Nurca), zorganizował Miejski Ośrodek Kultury.

CZEREMCHA

• Gmina przystąpiła do Międzygminnego Komunalnego Związku Gmin Puszczy Białowieskiej. Tworzą go samorządy powiatów bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego. Celem Związku jest pozyskiwanie pieniędzy na gospodarkę odpadami, co już staje się poważnym problemem.

• Rada Gminy ustaliła opłatę brutto za pobieranie wody i odprowadzanie ścieków: od 1 września 2005 roku metr sześcienny wody kosztował będzie 1,50 zł, a „ściekowy” 2,50 zł.

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Wesołe „zmortsienie”

Na XIV Turoślańskie Prezentacje Kulturalne zapraszają wójt gminy i Gminny Ośrodek Kultury. W programie występy solistów i zespołów kurpiowskich ze Zbójnej, Nowej Rudy i Turośli, występy zespołu wokalnego i instrumentalnego GOK w Turośli, widowisko pt. „Babskie zmortsienie” w wykonaniu Dziecięcego Zespołu Śpiewaczego i Teatralnego z Lema, kabaret i kapela krakowska, teatr i wesołe miasteczko dla dzieci, konkursy dla publiczności, występ Agaty Werner z zespołem z Łodzi, kiermasz sztuki ludowej, zabawa ludowa, atrakcje z laserem.

Prezentacje odbędą się w niedzielę, 10 lipca 2005 roku na placu szkolnym w Turośli. Początek o godzinie 14.00.



• „Może poczekać”, stwierdzili zgodnie radni, nie zgadzając się na remont wspólnej siedziby Gminnego Ośrodka Kultury i biblioteki publicznej w Czeremchu. Tymczasem budynek, mający ponad pół wieku, sypie się w oczach. Kilka lat temu gmina przejęła go od PKP za długie podatki.

• Z nowym rokiem szkolnym wzrośnie miesięczna opłata stała za pobyt dziecka w przedszkolu i będzie wynosiła 75 złotych.

• Świetlice wiejskie wciąż okazują się potrzebne. W gminie mają je Czeremcha (2) oraz Czeremcha Wieś, Bobrowka, Kuczawa, Stawiszcz i Wólka Terechowska.

GRABOWO

• Zmienia się otoczenie siedziby Urzędu Gminy. Będzie całkiem inny parking i chodniki. Pracują zatrudnieni w ramach robót interwencyjnych i publicznych. Kostkę brukową układają nawet kobiety. I mówią, że to łatwe!

JABŁONKA KOŚCIELNA

• Budynek szkoły podstawowej w Jabłonce Kościelnej w czasie wa-

kacji zostanie docieplony, a stare okna wymienione.

NOWE PIEKUTY

• Trwają przygotowania do uroczystości z okazji 25. rocznicy koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Hodyszewskiej, która odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia 2005 roku (godz. 12.00). Udział potwierdził kardynał Franciszek Macharski, który koronował wizerunek Madonny. Hodyszewo należy do najbardziej znanych w kraju Sanktuariów Maryjnych.

• Wkrótce rozpoczną się pierwsze wypłaty „becikowego”. Każda kobieta, która w roku 2005 została matką, otrzyma 1000 złotych. Warunkiem jest stałe zamieszkiwanie w gminie. W pierwszym półroczu 2005 w gminie urodziło się 25 dzieci.

• Odbył się przetarg na remont dróg gminnych: Lendowo Budy — Markowo Wólka (około 2000 metrów) i Tłoczewo — Krasowo Wólka (1700 metrów).

• Rozpoczął się remont wspólnej siedziby banku, poczty, ośrodka zdrowia i centrali telefonicznej. Będzie parking i podjazdy dla niepełnosprawnych.



Przyjaźni

Wojewoda podlaski Marek Strzaliński uhonorował tytułem „Podlaskiego Urzędu Przyjaznego Przedsiębiorcom” Urząd Miejski w Łomży oraz Urząd Gminy w Czeremchu, Urząd Gminy w Poświętnem, Urząd Miejski w Sokółce, Pierwszy Urząd Skarbowy w Białymstoku i Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej.

Na zdjęciu: laureaci ty-

tułu „Podlaski Urząd Przyjazny Przedsiębiorcom” (od lewej stoją): Henryk Wróblewski (wójt Czeremchy), Jerzy Brzeziński (prezydent Łomży), Witold Łapiński (wójt Poświętnego), Zbigniew Tochwin (sekretarz Urzędu w Sokółce), Małgorzata Sokół-Kreczko (naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Białymstoku) i Jan Trochimiak (Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej).

Łyk święta

V Ogólnopolskie Święto Mleka w Wysokim Mazowieckim, organizowane przez Spółdzielnię Mleczarską Mlekovita, odbędzie się 17 lipca. Regionalne edycje Święta Mleka odbywają się w miejscowościach, w których Mlekovita ma swoje zakłady. W czerwcu były w Chrzanowie, w pierwszą niedzielę lipca w Bielsku Podlaskim, w ostatnią odbędzie się w Wyszkowie. Służą promocji spożywania mleka i jego przetworów oraz propagowaniu zdrowego stylu życia. Święto Mleka to także święto wszystkich producentów, podkreśla Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity. W programie zawsze dużo rozrywki, konkursy, wspólna zabawa.



Bezpieczne podwórko

Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku podsumował III edycję konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne”. Pierwsze miejsce zajął Tadeusz Olszewski ze wsi Glinki w gminie Radziłów.

Ogólnopolski konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” organizowany jest w trzech etapach: regionalnym, wojewódzkim, krajowym.

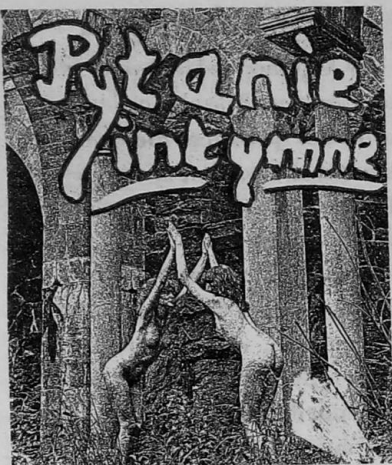
Ogólnopolski Finał odbędzie się jesienią pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Laureaci etapu wojewódzkiego: I miejsce — Tadeusz Olszewski, Glinki, gm. Radziłów; II miejsce — Tadeusz Kłoczko, Wronowo, gm. Raczkę; III miejsce — Andrzej Gałęcki, Lubieszcz, gm. Brańsk; IV miejsce — Piotr Buraczewski, Morusy, gm. Krypno; V miejsce — Mirosław Uszyński, Chutkowice, gm. Drohiczyń; VI miejsce — Dariusz Wojsław, Danewo, gm. Szczuczyn; VII miejsce — Danuta Modzelewska, Puchały, gm. Łomża.

Jak wykazują badania, dbałość o bezpieczeństwo w wielu gospodarstwach jest zła: grząskie, zagrzone obejścia, brak wyrównanych i utwardzonych dojazdów do zabudowań gospodarskich, przypadkowo pozostawione maszyny. To przyczyna nadal dużej ilości wypadków, zwłaszcza dzieci rolników.

Na zdjęciu: wicewojewoda Jerzy Półjanowicz wręcza puchar Tadeuszowi Olszewskiemu





Mam 24 lata, współżycie seksualne rozpocząłem w wieku 14 lat. Seks bardzo lubiłem i robiłem to, kiedy mogłem. Z dziewczyną chodzę od ośmiu lat. Kochaliśmy się bardzo często, prawie co dzień. Ale to mi nie wystarczało, oprócz tego jeszcze się masturbowałem. Nie miałem żadnych problemów ze wzrodem członka. Mogłem uprawiać seks bez przerwy. Rok temu zaczęły się problemy. Wolniej się podniecałem i wydłużył się czas wzwodu. Teraz mój członek stał się jakiś miękki, taki flakowaty. Mam problemy ze wzrodem, członek jest pół sztywny. Teraz w stosunkach z kobietami utrzymuję dystans, nie dopuszczam, żeby doszło do czegoś, bo nie potrafię odbyć stosunku. Ostatnio mój członek w ogóle nie stanął. Była to dla mnie szokująca sytuacja. Od tej pory ograniczam spotkania z kobietami tylko do rozmowy. Moja dziewczyna jest teraz za granicą i niedługo wróci. Rozmawialiśmy o ślubie, ale jak wróci i się dowie o moich kłopotach, nie wiem jak zareaguje.

Bardzo proszę o szybką odpowiedź na mój problem, co się ze mną stało, czy się wyleczy? Czy będę mógł jeszcze uprawiać seks? Czy powinienem skontaktować się ze specjalistą, jeśli tak, to z jakim? Czy istnieją jakieś tabletki, które pomagają w zwodzie i kto je może przepisać? Mieszkam w Łomży.

Michał

Nie obejdzie się bez kontaktu z lekarzem seksuologiem. Tylko on może przepisać odpowiednie leki. Proszę nie szukać żadnych podpowiedzi kolegów, ani nie kierować się informacjami na ulotkach specyfików, które można bez problemu kupić w sex shopie. Proszę nie ufać zapewnianiem, że jakieś krople, czy maści leczą impotencję. Można sobie wyrządzić dodatkowe kłopoty. Sprawa jest zbyt poważna, by ją bagatelizować.

Masturbacja nie jest szkodliwa, jeśli nie jest jedynym sposobem zaspokajania i rozładowywania emocji. W Łomży nie ma seksuologa specjalisty, ale w Białymstoku (ul. Włóścianańska) jest poradnia seksuologiczna z umową z Narodowym Funduszem Zdrowia, czyli poradę można otrzymać bezpłatnie.



LEKARZ DOMOWY

Lato w pełni, sandaalki czekają, a moje stopy są całę obolałe. Przede wszystkim okropnie bolą mnie pięty, dokuczają także odciski i wrastające paznokcie. Co zrobić, skoro zwykle skrobanie pumeksem nie pomaga i boli?

Natalia

Na kłopoty ze stopami skarży się aż siedem na dziesięć osób.

Przyczyną bólu pięt są tzw. bolesne ostrogi. Nie jest do końca znana przyczyna tworzenia się narośli na kości piętowej. Pod naciskiem ciężaru ciała pięta bardzo boli. Aby złagodzić ból, trzeba stosować pod pięty żelowe podkładki (można je kupić w aptece).

Umieszcza się je tak, żeby dziurka w podkładce była pod najbardziej bolesnym miejscem. Dolegliwości można złagodzić fizykoterapią (np. ultradźwiękami) lub ostrzykując ostrogi sterydami. W ostateczności pozostaje operacyjne usunięcie narośli.

Zrogowacenia i odciski są następstwem noszenia za ciasnych butów. Ciemny punkt w środku odcisku to korzeń, który wrasta w głąb palca i przy każdym kroku, i kolejnym ucisku wbija się w głąb ciała. Sam pumeks nie pomoże. Nogi trzeba wymoczyć i dopiero gdy naskórek zmięknie, zetrzeć go pumeksem, a następnie zastosować środki na odciski (do kupie-

nia w aptece bez recepty). Jeden zabieg to stanowczo za mało, trzeba doprowadzić do usunięcia odcisku z korzeniem. Jeśli odcisk jest duży i bardzo kłopotliwy, można skontaktować się z chirurgiem, który usunie go od ręki. Po zabiegu pozostaje niewielka ranka.

Wrastające paznokcie są efektem złej pielęgnacji i noszenia zbyt wąskich butów. Domowa kuracja polega na stosowaniu płynu zapobiegającego wrastaniu paznokci. Można też wymoczyć nogi, aby paznokcie zmiękły i pod ich brzozy włożyć strzępki waty. W ten sposób zmusi się paznokcie do prawidłowego rośnięcia. Jeśli nie poskutkują te sposoby, pozostaje wizyta u chirurga, który operacyjnie usunie wrosnięte części.



POD PARAGRAFEM

Kilkakrotnie byłem karany mandata. Najczęściej za brak opłaty na płatnym parkingu (głównie dlatego, że najbliższy parkomat był nieczynny, a chyba nie mam obowiązku biegać po mieście i szukać sprawnego) albo przekroczenie czasu parkowania. Nigdy nikt mnie nigdzie nie wzywał. Miałem wezwanie do zapłaty zatknęte za wycieraczkę przez straż miejską. Zwykle denerwowałem się, ale płaciłem. Teraz dowiedziałem się, że mogłem nie płacić. Czy to prawda, że mandat za wycieraczką można zignorować?

Ryszard

Sposób doręczania wezwań do zapłaty przez umieszczenie ich za

wycieraczką od początku budził wiele wątpliwości. W żadnym kodeksie, w żadnych przepisach, żadna cywilizowana procedura nie przewiduje takiej formy doręczeń wezwań.

W czerwcu Wojewódzki Sąd Administracyjny w Bydgoszczy rozwał wszelkie wątpliwości związane z tą sprawą. Uznał, iż mandat, czyli kara pieniężna, powinna następować w drodze decyzji administracyjnej. Ukarany może dowiedzieć się o tym z upomnienia, dostarczonego pocztą lub przez pośłańca. Umieszczenie za wycieraczką samochodu zawiadomienia nie można uznać za skuteczne. Taki mandat może porwać wiatr, może

zniszczyć deszcz, może ktoś go wyjąć i wyrzucić. W żadnym wypadku nie ma pewności, że trafił on do adresata. Skoro straż miejska lub inny funkcjonariusz dysponuje numerami rejestracyjnymi samochodu, bardzo łatwo mu ustalić jego właściciela i urzędową korespondencję wysłać pocztą.

Prawnicy, komentujący precedensowy wyrok sądu w Bydgoszczy, podzielili pogląd sądu, że nie można uznać za doręczenie mandatu zatknętego za wycieraczkę, zwracając też uwagę, iż karze się kogoś bez wysłuchania jego racji. Zatem w świetle orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku mandatu za wycieraczką nie można uznać za doręczony, można go zignorować.



POZNAJMY SIĘ

Jestem bardzo samotną panną niskiego wzrostu (lat 55). Zadbana, elegancka inwalidka pierwszej grupy, sprawna i samodzielna. Może los i mnie zauważy, i przez tę sympatyczną rubrykę poznam miłego, szczupłego, niskiego Pana, który ma dość swej samotności?

Maleńka

Przystojny, szczupły brunet (45/178), wolny, wysportowany domator, katolik, bez nałogów z dobrym zawodem i własnym miesz-

kaniem w Białymstoku. Mam wiele różnych zainteresowań: literatura, turystyka, sport, muzyka, taniec. Kocham przyrodę. Pragnę poznać miłą Panią w odpowiednim wieku o podobnych zainteresowaniach. Napisz, przyslij zdjęcie.

Waldek

Smutne jest życie tylko dla siebie. Smutne jest szczęście, jeżeli nie ma go z kim dzielić. „I w przepaści słońce świeci, gdy tam patrzy dwoje”. Wciąż szukam mego Przeznaczenia. Jestem wysoka, szczupła, romantyczna, ale jednocześnie rozważna. Wyobrażam sobie Ciebie: masz lat 38-45, jesteś wolny, finansowo niezależny, miły i odpowiedzialny. Napisz do mnie. Może się odnajdziemy, podamy sobie ręce na wspólną drogę?

Beatka

Marzę o spotkaniu dziewczyny. Jeżeli czujesz się samotna jak ja, napisz do mnie. Odpiszę na pew-

no. Jestem wysportowanym chłopakiem (24 lata), średniego wzrostu, ciemnym blondynem o zielonych oczach. Finansowo niezależnym. Podaj numer telefonu, to przyspieszy nasze poznanie.

Chłopak 24

Dzień dobry! Jestem miłą domatorką, finansowo niezależną wdową (lat 54), bez nałogów, katoliczką. Mam poważny stosunek do życia i do związku we dwoje. Dostępnym ciastem. Jeżeli jesteś wdowcem w stosownym wieku, napisz. Może się poznamy, zaprzyjaźnimy?

Elunia

Zaradna, wrażliwa, o miłej prezencji (lat 59), uczciwa i bez nałogów. Poznam Pana o podobnych walorach do lat 68 ze średnim wykształceniem. Napisz, podaj numer telefonu, co przyspieszy nasze spotkanie.

Krysia



• 13 rusztowań i wazący 10 kilogramów młotek ukradli złodzieje z budowy koło Rudy (gm. Grajewo).

• W Grajewie zaginęła siedmioletnia dziewczynka. Wkrótce odnalazła się cała i zdrowa. Okazało się, że pod opieką starszego sąsiada, w którego domu często bywała, pojechała w gości. Rodzice zawiadomili policję dopiero kilka godzin po nieobecności małej w domu. Nieodpowiedzialności sąsiada komentować nie trzeba.

• W hurtowni ryb przy ul. Elckiej w Grajewie ktoś wybił szybę w oknie.

• Mieszkaniec Grajewa zażywał kąpieli (w miejscu niestrzeżonym) w pobliżu śluzy, na pobliskiej rzece Elk. Kiedy wyszedł na brzeg, okazało się, że ktoś z pozostawionego plecaka ukradł mu telefon komórkowy wartości 499 złotych. Na szczęście, spodnie zostały.

• Pijany kierowca fiata 126 p (2,35 i 2,22 promila alkoholu) wpadł w Karwowie (gm. Rajgród, pow. grajewski).

• Pijani rowerzyści w Kolnie na ul. Kościelnej (1,81 promila alkoholu), ul. Wojska Polskiego (2 i 2,42 promila) oraz na ul. Witosa (1,32 promila), w pobliskim Czerwonym (0,66 promila), na ul. Smolniki w Stawiskach (3,15 promila) oraz na drodze Zabiele — Turośl (1,64 promila).

• Podczas skręcania w lewo fiat 126 p uderzył w bmw na drodze Czerwone — Wincenta (gm. Kolno). Dwie osoby zostały ranne.

• Niegroźnych obrażeń ciała doznał rowerzysta, potrącony przez samochód osobowy w Zabelu (gm. Kolno). Kierowca odjechał z miejsca wypadku.

• Dwóch poszukiwanych listem gończym przez Sąd Rejonowy w Łomży zatrzymali policjanci w Kolnie.

• Nielegalnie posiadana broń gazową znaleźli policjanci w fiacie 126 p, którego kierowcę zatrzymali do kontroli drogowej na ul. Mickiewicza w Kolnie.

• Zwłoki zmarłego nagle mężczyzny znaleziono na ul. Wojska Polskiego w Kolnie.



KRONIKA POLICYJNA

Wszystko wskazuje na to, że był to zgon naturalny.

• Urazu głowy doznał rowerzysta, potrącony przez samochód kia w Nowodworach (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki).

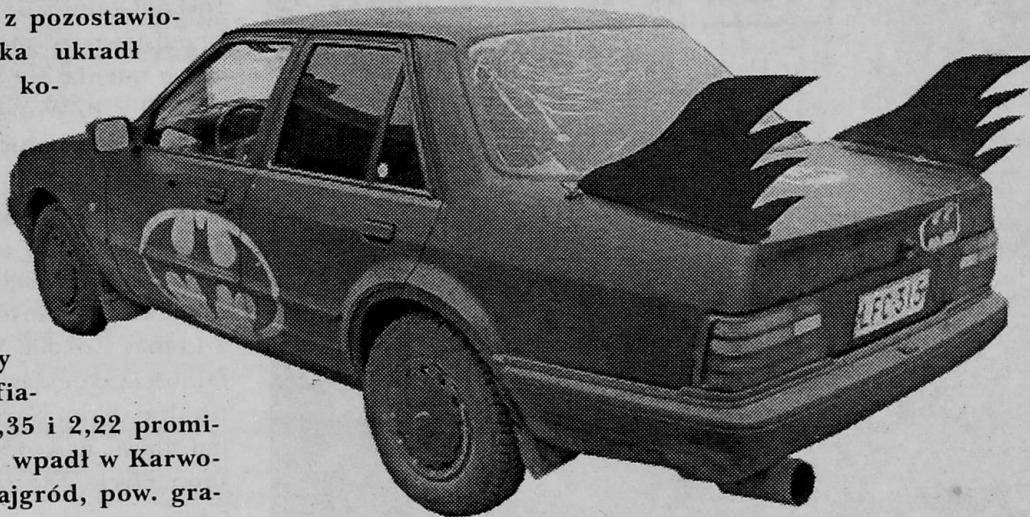
• Wpadli pijani na drogach powiatu wysokomazowieckiego: rowerzysta (1,3 promila alkoholu) w Nowych Gieraltach (gm. Szepietowo), kierowca łady (prawie 2,5 promila) na ul. Kuczyńskiej w Ciechanowcu, kierowca seata (nie był w stanie dmuchać

ca doznał niegroźnych obrażeń).

• Kiedy gospodarze z Rutek (pow. zambrowski) bawili się na weselu, złodziej z ich stodoły ukradł około tony zboża.

• W nocy dwaj młodzieńcy wypchnęli „malucha” z parkingu przy ul. Reymonta w Łomży, żeby go ukraść. Nie udało się, bo właśnie pojawił się właściciel i powiadomił policję. Zostali schwytani w pościgu.

• Urazu głowy doznał motocyklista na skutek zderzenia z cysterną na ul. Przykoszarowej w Łomży. Zawinił kierow-



w „balonik”) w Nowych Żochach (gm. Nowe Piekuty), kierowca fiata 126 p (1,4 promila) w Mścichach (gm. Wysokie Mazowieckie).

• Na drodze Szepietowo — Wojny Szuby (pow. wysokomazowiecki) kierowca poloneza doprowadził do zderzenia z fiatem 126 p. Sprawca wypadku i jego pasażerowie wyskoczyli z samochodu i uciekli. Policjanci ustalili właściciela. Okazało się też, że kierowca fiata (bez obrażeń) jest „po spożyciu” (0,25 promila alkoholu).

• Znany policji bandyta (karany za kradzieże, rozboje, handel narkotykami) w jednym z lokali w Wysokim Mazowieckiem upatrzył sobie wśród gości ofiarę. Najpierw uderzył kobietę w twarz (złamał jej nos), a kiedy upadła, wyrwał portfel z pieniędzmi (630 złotych) i dokumentami. Został zatrzymany i aresztowany.

• Białoruska ciężarówka scania najpierw zjechała do rowu, a potem uderzyła w drzewo w pobliżu Rutek (pow. zambrowski). Kierow-

ca samochodu, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu.

• W pościgu zatrzymani zostali dwaj złodzieje około 100 litrów paliwa, które ukradli ze stara w PPKS w Łomży. Maja 25 i 23 lata.

• Radioodtwarzacz ukradł włamywacz samochodowy z volkswagena golfa, zaparkowanego na ul. Krzywe Koło w Łomży. Straty około 1500 złotych.

• Złamania miednicy i nogi doznał motocyklista (lat 80), potrącony przez nissana na drodze Abrasy — Osnówka (gm. Drohiczyn, pow. siemiatycki). Motocyklista skręcił nagle w lewo, wprost pod samochód.

• Ciężkich obrażeń ciała na skutek zderzenia z łosiem doznali kierowca i pasażerka opla w Brodach (gm. Korycin, pow. sokólski). Łoś stracił życie.

• Żywcem spłonął kierowca toyoty na drodze Szudziałowo — Sokółka. Stracił panowanie nad kierownicą, uderzył w dwa drzewa, samochód kilkakrotnie „dachował”, po czym stanął w ogniu.

Zaginiony bez głowy?

Przy zwłokach nie było głowy. Zwierzęta poodgryzały ręce i nogi, porozciągały szczątki w różne strony. Swoje zrobił czas i wysoka letnia temperatura.

Ciało młodego mężczyzny w tak makabrycznym stanie znalezione zostało na skraju lasu w pobliżu wsi Nagórki (gm. Piątnica, pow. łomżyński).

— Wszystko wskazuje na samobójstwo przez powieszenie — mówi prokurator Dariusz Jurgielewicz z Prokuratury Rejonowej w Łomży. — Być może są to zwłoki zaginione pod koniec maja 2005 roku mieszkańca Bud Czarnockich. Konieczne są najróżniejsze badania, więc na ostateczną opinię biegłych trzeba poczekać.

O zaginięciu Sylwestra Staniurskiego z Bud Czarnockich pisaliśmy w poprzednim numerze „Kontaktów”. Matka wciąż miała nadzieję...

Złodziejskie sumienie

Upatrzył sobie dom letniskowy w Bielach (gm. Juchnowiec Kościelny, pow. białostocki). Zbił szybę w oknie i wszedł do środka. Ukradł, co się dało: kielbasę, kawę, 2 butelki wina, kosmetyki, narzędzia ogrodnicze.

Na piętrze, pod łóżkiem, zapalił lampę naftową. „Zajęła się” kapa. Trzeba było uciekać.

Ogień objął dom błyskawicznie; spłonął doszczętnie z wyposażeniem (straty około 200 tysięcy złotych).

Dyżurny policjant odebrał telefon. „To ja się włamałem i podpaliłem...”, usłyszał.

Złodziej (lat 29, mieszkaniec pobliskiej wsi), którego ruszyło sumienie, czekał na funkcjonariuszy przy pogorzeliisku.

Śmierć w stawie

Po południu wsiedli na rowery i pojechali nad pobliski staw. Tutaj ośmiolatek z Nieckowa (gm. Szczuczyn, pow. grajewski) postanowił się wykapać. Jego rówieśnik nie miał ochoty. Został na brzegu. Tamten wskoczył do wody. Mijał czas. Nie wypływał...

Siedzący na brzegu ośmiolatek już nie czekał. Wsiadł na rower. Wrócił do Nieckowa, prosto do domu i... położył się spać. Kilka godzin później opowiedział starszej kuzynce o tym, co stało się nad stawem.

Ciało chłopca wydobyli strażacy.





HANDEL ŻYWYM TOWAREM

W nawiązaniu do artykułu pt. „Handel żywym towarem” („Kontakty”, nr 25/2005) pragnę wyrazić swoje oburzenie z powodu nieprawidłowego przedstawienia obrazu wokół mojej osoby. Redaktor Bielicki wprowadził w błąd opinię publiczną na czyjeś zlecenie, gdyż stan faktyczny w tych okolicznościach jest zupełnie inny. Zadaję pytanie, dlaczego nie raczył zasięgnąć informacji strony, której to dotyczy. Miałby obraz rzeczywisty, porównując informacje. Zapewniam, że prawda jest zupełnie inna, jak przedstawiono w artykule, gdyż da to się udowodnić.

Nie zdradziłem opozycji za stołek wiceprzewodniczącego Rady, o czym świadczy głosowanie na przewodniczącego Rady: 9 głosów „za”, 8 „przeciw”. Gdybym to zrobił, winno być 10 do 7, o czym wie sam A. Sutkowski.

Na stanowisko wiceprzewodniczącego Rady zgłoszono moją osobę dwukrotnie, dużo wcześniej. Nie wyrażałem zgody na kandydowanie.

Na stanowisko przewodniczącego Rady byłem zgłoszony jako kontrkandydat A. Sutkowskiego; na prośbę „grupy” A. Sutkowskiego nie wyraziłem zgody na kandydowanie, gdyż w przeciwnym wypadku najprawdopodobniej A. Sutkowski nie otrzymałby wymaganych 9 głosów.

Nie uważam się za „męża opatrności Rady”, jak to zasugerował Pan Redaktor, ale prawdą jest, że przy wyborze

mnie na wiceprzewodniczącego otrzymałem 100% głosów w Radzie Powiatu Kolneńskiego, a więc i głosy opozycji, którą rzekomo zdradziłem.

Sesję, na której była możliwość ponownego wyboru przewodniczącego, zwołałem na wniosek Zarządu Powiatu. Aby nie blokować wyboru, zamieściłem w porządku obrad punkt „wybór Przewodniczącego Rady”. Każdy mógł zgłosić kandydata, nikt jednak z tej możliwości nie skorzystał.

W świetle powyższego żadna „woda sodowa” do głowy mi nie uderzyła. Myślę, że jestem osobą, która może bardziej scalić, niż podzielić Radę Powia-



tu Kolneńskiego i która, jak wiadać, do tej pory jest bardzo podzielona i do tej pory nie jest w stanie wybrać przewodniczącego.

Wiesław Zacharzewski
wiceprzewodniczący
Rady Powiatu Kolneńskiego

Od redakcji: do wypowiedzi wiceprzewodniczącego Wiesława Zacharzewskiego autor ustosunkuje się w następnym numerze. Jedna uwaga już dziś: stwierdzenie, iż red. J. Bielicki pisał „na czyjeś zlecenie”, jest kłamliwą insynuacją!

FAŁSZYWY ALARM

Z dziwną reakcją ze strony dzierżawców Narwi i Pisy spotkał się mój list „Fałszywy alarm” („Kontakty”, nr 26/2005). Nigdy nie było i nie jest moim zamiarem szykanowanie, czy tym bardziej szkalowanie firmy „Projekt Rewitalizacji...” Broń mnie, Panie Boże! W tekście przedstawiłem tylko fakty. To, że M. Godula złamał prawo, nie respektując przepisów ustawy o rybactwie śródlądowym, nie podlega dyskusji. Ja nie składałem żadnych wyjaśnień na policji w Kolnie, lecz byłem przesłuchiwany jako świadek. Nadal toczy się w tej

Warmińsko-Mazurskiego, wtedy jeszcze studenci. Po wytarciu wylęg i narybek miał wrócić do macierzystych rzek. Dziwnym trafem z 34 szt. kleni i 23 sztuk jazi, dostarczonych na uczelnię, nie przeżył żaden. Podczas tych odłowów stwierdzono w Pisie 17 gatunków ryb, a w Narwi 14 gatunków. A przecież nie były to badania stanu ichtiofauny. Jest to udokumentowane. I nagle trzeba te wody rewitalizować.

Fakt bytności pracowników naukowych nad Pisą nic mnie nie obchodzi, raczej wyjaśnić to powinien Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, a nie M. Godula.

Nie mam żadnego skrótu przed nazwiskiem i nie wstydzę się tego. Ale były dyrektor ZO PZW w Łomży mgr inż. Mirosław Godula ośmiesza siebie, przedstawiając mnie jako dozorcę mienia ZO PZW. Takiej funkcji w PZW nigdy nie było, a jeśli chciał mnie obrazić, to trafił kulą w płot. Obraził raczej ludzi uczciwie wykonujących taką pracę.

To, że interesuję się, podobnie jak setki innych wędkarzy z Łomży i okolic Waszą, działalnością dzierżawców jest naturalne. Pisa i Narew to dobro narodowe, na którym tylko gospodarzycie. Nie zapominajcie o tym.

Wnikliwie zapoznałem się z operatem rybackim Narwi, sporządzonym dla potrzeb przetargu dla firmy „Projekt”. Pracownik naukowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego Dariusz Kucharczyk dokonał wyliczeń powierzchni Obwodu Rybackiego nr 5 Narwi. Jasno z nich wynika, że starorzecza, nie mające stałego połączenia z Narwią, nie zostały wliczone do powierzchni Obwodu. Czyli, takie wody starorzeczy, jak, na przykład, „Dział”, „Bobry”, „Podkowa” przy Jednaczewie nie należą do „Projektu”?

Takich wód, jak wyżej wymienione, jest znacznie więcej. Kłania się Ustawa Prawa Wodne z 18 lipca 2001 r.

Próba zastraszenia mnie rozpoczęła się 13 stycznia. Obecne straszenie mnie sądem i prokuraturą nic nie da. Tam są też ludzie, a nie ludojady.

Interesujących się działalnością dzierżawców z „Projektu...” odsyłam do „Wiadomości Wędkarskich”, nr 7/2005, i artykułu „Złota rybka dla wędkarzy”. Ciekawa lektura.

Krzysztof Gedrowicz
Łomża

KONKURS • List do kandydata • KONKURS

Ujawnili się już główni kandydaci do prezydentury. Wybierz jednego z nich. Napisz do niego list. Szczery, otwarty, osobisty.

Trzy najciekawsze (do 3 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu) opublikujemy w „Kontaktach”.

Nagrody: złote, srebrne i brązowe pióro „Kontaktów”.

Termin nadsyłania: 20 lipca 2005 („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7).





Ewa Kalinowska wręcza wygranemu, w konkursie z Gromadą (odpowiedź: zajmuje się usługami noclegowymi i gastronomicznymi) Krzysztofowi Kosakowskiemu zaproszenia na dwuosobowe przyjęcie...

Konkurs



Łomża
ul. Nowogrodzka 250

rozstrzygnięty

Nagrody, trzy talony na kompozycje kwiatowe (wartość do 100 zł każdy), za prawidłową odpowiedź (zajmuje się uprawą roślin ozdobnych i sprzedażą kwiatów) otrzymują: Halina Kukisz (Łomża), Dorota Gardocka (Olszyny), Eugeniusz Bujko (Łomża).

• KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS •

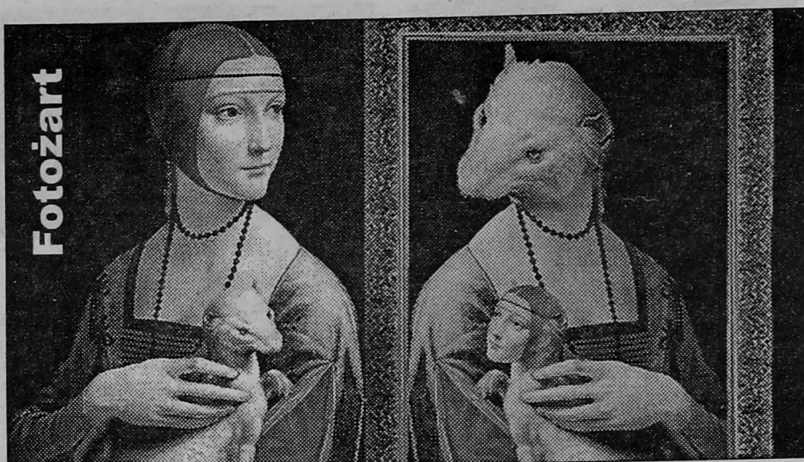
Sklep Ogrodniczy
Łomża, ul. Kierzkowa 1

Wpisz prawidłową odpowiedź. Wypełniony kupon (oryginalny, wycięty z „Kontaktów”) prześlij do 12 lipca 2005 r. na adres:

„Kontakty”
18-400 Łomża
al. Legionów 7

Wśród tych, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, zostaną rozdzielone nagrody: przykaszarka żyłkowa + żyłka, zraszacz oscylacyjny + szybkozłączka, nożyce do żywopłotu + sekator. Rozstrzygnięcie konkursu za 2 tygodnie.

Fotożart



Czym zajmuje się ta firma:

- a) sprzedażą pieczywa
- b) sprzedażą kos, pilarek i sprzętu ogrodniczego
- c) sprzedażą alkoholu

Czy znasz tę markę? KUPON KONKURSOWY

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

..... tel.

(Zgadzam się na przetworzenie moich danych wyłącznie dla potrzeb konkursu)

ZADOWOLENIE I PRZYJEMNOŚĆ

HURTOWNIA „GLAZURA KRÓLEWSKA”

- gresy polerowane I gat. – 54,90 zł
- nowość gresy szklawione I gat. – 21,90 zł
- gresy techniczne I gat. – 19,90 zł
- terakoty – od 17,90 zł
- glazury – od 14,90 zł

Dowóz, raty, zamówienia indywidualne z wszystkich polskich fabryk

Łomża, Legionów 52 (dworzec PKS)
Piłsudskiego 40 (za torami)
(086) 218-05-86, (086) 473-06-57

fak. 3097

Biuro Podróży VASCO
ul. Hipokratesa 3
tel. 216-00-33



W naszej ofercie:

- Wyjazdy z biur – TRIADA, TUI, SCAN HOLIDAY, LOGOS TOUR
- Wczasy, wypoczynek, zwiedzanie, LAST MINUTE
- Obozy młodzieżowe i językowe
- Trekking, czynny wypoczynek, egzotyczne wyprawy dookoła świata, m.in.: Parki Narodowe USA, Karaiby, Afryka, Ameryka Południowa
- Wypoczynek na plaży w Tunezji, leniuchowanie na Krecie, nurkowanie w Egipcie
- Polskie uzdrowiska
- SPA Nałęczów dla pań, m.in.: pakiety Tydzień w raju, Równowaga energetyczna, Kuracja odchudzająca

ZAPRASZAMY!!!

REKLAMA



ZESPÓŁ CENTRÓW KSZTAŁCENIA
PRAKTYCZNEGO I USTAWICZNEGO
w Łomży

BEZPŁATNA NAUKA — SZANSĄ DLA CIEBIE!

- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- Technikum Uzupełniające dla Dorosłych

Nowość!!!

SZKOŁY POLICEALNE DLA DOROSŁYCH

ŁOMŻA, UL. PRZYKOSZAROWA 22, TEL. 218-27-90
e-mail: info@lomza.ckp.pl, www.lomza.ckp.pl

REKLAMA

MATBUD



S.J.

18-421 PIĄTNICA
UL. STAWISKOWSKA 51
(086) 2191 176; 2192 674
www.matbud.sisco.pl
zaklad@matbud.sisco.pl
hurtownia@matbud.sisco.pl

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

- kable
- przewody
- aparaty elektryczne
- oświetlenie
- sprzęt elektroinstalacyjny

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

- rozdzielnice elektryczne
- obudowy gazowe
- spawanie stali i aluminium
- malowanie proszkowe

USŁUGI INSTALACYJNE

- linie energetyczne i kablone
- instalacje odgromowe i pomiary
- modernizacje oświetleń ulicznych
- usługi podnośnikiem kosowym do 22 m

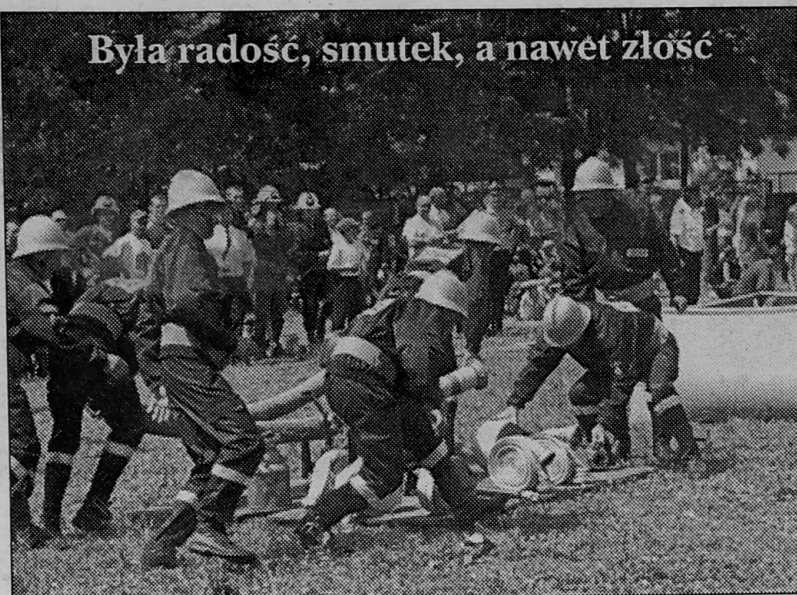
Zapraszamy również do:

SKLEPU ELEKTRYCZNEGO w ŁOMŻY, AL. LEGIONÓW 44
(Centr. Handlowe 4+), tel. 47 35 444
• oświetlenie biur i mieszkań

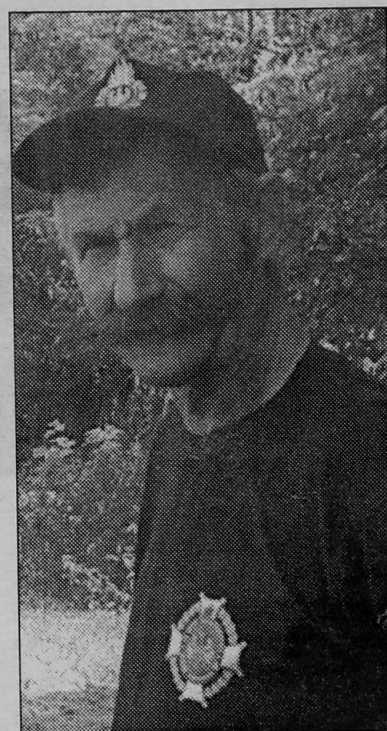
REKLAMA

KONTAKTY





Była radość, smutek, a nawet złość



Drużyna z Olszyn



W Gminnych Zawodach Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeziorku wystartowało aż 20 jednostek straży: 12 dorosłych, 7 młodzieżowych i drużyna żeńska. Ćwiczą pod remizami, często w walce z żywiołem. Co dwa lata, w zawodach, już tylko po to, by przeżyć sportową przygodę. Choć było o co walczyć (wczasy, nagrody rzeczowe, pieniężne, a dla najmłodszych strażackie maskotki), mówią, że nagrody nie są najważniejsze. To przede wszystkim sprawdzian umiejętności i spraw-

ności, wyzwanie. One nie mogą zanieść, gdy padnie hasło „pożar”.

— Głównym celem zawodów jest przygotowanie ludzi do gaszenia pożarów, do odpowiednich zachowań, do podejmowania błyskawicznych decyzji — powiedział Edward Łada, wójt Piątnicy.

Nawet w... trakcie zawodów samochody bojowe stały w szyku, gotowe do natychmiastowego wyjazdu.

— Pamiętam pożar, w 15 minut stanęło w ogniu 75 budynków w ca-

W ogniu



Ekipa z Drozdowa

łej wsi. Nigdy nie zapomnę płaczu i krzyku ludzi... W kilka minut stracił dorobek całego życia. Próbuje chronić przed takimi sytuacjami. Dzisiejsze zawody to także szkolenie do szybkiej interwencji — powiedział Henryk Florczyk, komendant gminny OSP w Piątnicy.

W zawodach zwyciężyli: wśród drużyn żeńskich — zespół z Droz-

dowa; w kategorii drużyn młodzieżowych — ekipa z Czarnocina, Rakowo Boginie (II miejsce), Jeziorko (III miejsce); w kategorii drużyn dorosłych: I miejsce — OSP Olszyny, II — Żelechy, III — Piątnica.

Na zdjęciach: najmłodsza, Milenka Święćkowska; strażak Edward Łada (w cywilu — wójt gminy Piątnica)

Sezan w groszku

Karp sezan o wadze 11,10 kg, długości 91 cm „chwycił” mi na groch w Narwi koło Jedwabnego. Ten przysmak był najpierw cztery godziny moczony, a potem dwie godziny specjalnie parzony w pończosze. Musi być ścisły i miękki,

Nastawiłem wędkę na hamulec walki i prowadziłem rybę około pół godziny. Doprowadziłem ją pod brzeg i przy pomocy podbieraka wyciągnąłem. To mocna ryba. Duża, ale mam nadzieję że złowię jeszcze większą.

Wędкую od piętnastu lat. Rekordem ubiegłego roku były dwa sześciokilogramowe karpie królewskie.

Stanisław Kajno
Łomża



Liga spinningowa

Zgodnie z terminarzem, 12 czerwca na Bugu za Siemiatyczami rozegrana została trzecia edycja Łomżyńskiej Ligi Spinningowej. Wygrał Adam Zarański przed Krzysztofem Gedrowiczem i Łukaszem Dybikowskim

W czwartej edycji spinningiści łowili na Narwi w Różanie (19 czerwca). Zwyciężył Łukasz Dybikowski przed Bogdanem Baranowskim i Mariuszem Lichomskim.

Wyniki po 4 edycjach: 1. Bogdan Baranowski (24 pkt), 2. Jerzy Szyżysko (23 pkt), 3. Adam Zarański (20 pkt), 4. Łukasz Dybikowski (20 pkt), 5. Krzysztof Gedrowicz (19 pkt), 6. Mariusz Lichomski (8 pkt).

Złoty „Prefbet”

Zdobyli złote medale i pobili rekordy województwa podlaskiego w Białej Podlaskiej zawodnicy Ludowego Uczniowskiego Klubu Sportowego „Prefbet” Śniadowo, podopieczni trenera Andrzeja Korytkowskiego.

Arkadiusz Wojno, gimnazjalista z Wysokiego Mazowieckiego, wygrał bieg na 300 metrów (36,23 sek.); Daniel Chyliński, gimnazjalista z Małego Płocka, zwyciężył w biegu na 1000 metrów (2,34:52 sek.). Hańcza Suwałki zdobyła 2 srebrne medale, a Podlasie Białystok 2 brązowe, co dało Podlaskiemu pierwsze miejsce.

Sukcesy LUKS „Prefbet” Śniadowo odniósł także w Mitingu Warszawskim. Magdalena Stankiewicz, gimnazjalistka z Wizny, w biegu na 1000 metrów zajęła III miejsce i ustanowiła rekord Podlaskiego gimnazjalistów (2,56:23). Poprzedni należał także do zawodniczki LUKS „Prefbet” Anny Pruszkowskiej (2,57:18 sek.) Arkadiusz Wojno wygrał bieg na 400 metrów (51,11 sek., najlepszy w tym roku wynik w kraju). Do rekordu Polski młodzików zabrakło mu zaledwie 0,31 sek.!

KONKURS • WĘDKARSKI OKAZ ROKU 2005



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

MOTORYZACJA

AUTO SZYBY Pilkington – naj-
taniej, Łomża, Kraska 78, 2184-
-123, Białystok, Zwycięstwa 10A,
(085) 651-60-47

POLONEZ (1995r), gaz, tel. 473-
-12-54

3112-00

OPEL VECTRA 1.8 16V (1997r)
+ gaz, 0-509-34-89-44

3183-0

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE

IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker
FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)
tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,
www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

FAK. 2824

PILNIE! ASTRA 1.4 combi
(1992r), (086)218-55-95

3237

SPRZEDAM OPEL Astra 1.8 16V
Ecotec (1995r), zarejestrowany,
(086)2188-326

Fak/poczt

AUDI A-4 (1995) 1.6, gaz sekwen-
cyjny, 0-691-850-744

3242

SPRZEDAM CC 700 (1996r), 0-
-505-066-053

3245

FIAT UNO (1997r), gaz, 218-51-
-18

3250

SPRZEDAM SEAT Ibiza 1.4
(1997r), I właściciel, 218-27-94
po 16.00

3252

FIAT PUNTO z gazem (1998), 0-
-887-143-059

3254

SKODA OCTAVIA 1.9TDI
(2003r), 0-887-143-059

3254

SPRZEDAM RENAULT Mega-
ne II 1.6 16V (2002r), tel. 0-501-
-262-385

3257

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ wy-
wrotkę, 4721-736

3270

TOLEDO II 1.6 + gaz (1999r),
czarny, 0-604-359-291

3185

SPRZEDAM ZETOR 5211
(1989r), stan dobry, (086)217-
-44-69

3189

VW GOLF III combi (1994r),
219-48-23

3206

AUDI A4 (1997r), 1.6 benzyna,
tel. 0-503-767-689

3218

ASTRA (1992r), tel. 0-507-164-
595

3227

SPRZEDAM FORD ESCORT
(1991r), czarny metalik, z gazem
na gwarancji, cena do uzgodnie-
nia, 2175-394, 0-660-468-259

3236

TOYOTA CAMRY 2.2 (1996 r),
klima, elektryczne szyby, luster-
ka, automat – gaz, 0-602-748-
-099

3082



CENY NIŻSZE OD MARŻEN

206 JUŻ OD 31 800 zł

www.peugeot.pl

Sprawdź nasze ceny i przekonaj się, że Peugeot jest teraz
jeszcze bardziej dostępny. Wszystkie osobowe modele są
tańsze nawet o 14%! Taka obniżka to nie przelewki.
Najwyższy czas spełnić swoje marzenia. Przymierz się do
nowego Peugeot! Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: 4,3 l/100 km, emisja CO₂: 113 g/km, dla silnika
1.4 HDi 70 KM.

FHU MOTOS, KONCESJONER PEUGEOT

07-410 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 66, tel./fax (029) 760-36-37, 760-52-05
motos@peugeot.com.pl www.motos.peugeot.com.pl

REKLAMA

Wyrazy głębokiego współczucia
**Panu mgr. STANISŁAWOWI
KĘDZIELAWSKIEMU**
z powodu śmierci
MATKI
składają
Dyrekcja, pracownicy oraz uczniowie
Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka
w Łomży

Naszym Przyjaciółom
IWONIE i MARKOWI MINDA
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
**TATY
STANISŁAWA MINDY**
składają
Czarneccy i Czarnowscy

STANISŁAWOWI KĘDZIELAWSKIEMU
naszemu stałemu współpracownikowi
serdecznie współczujemy
z powodu śmierci
MAMY
Przyjaciele z „Kontaktów”

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatrzy
E. A. CHOROSZUCHA
• NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
• DEPRESJE
• ZABURZENIA SEKSUALNE
• ALKOHOLOWY, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
• ESPERAL

codziennie **BIALYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

APARATY SŁUCHOWE

"SONO"

- bezpłatne badanie słuchu
- 2 lata gwarancji
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- sprzedaż ratalna
- baterie, środki czystości, inne akcesoria

Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6
gab. nr 5, tel. (086) 218 01 68

NFZ

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska - wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich - poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

2158-0

USG - Dr n.med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycza, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

2051-0

LASEREM USUWANIE nadmiernego owłosienia skutecznie i bezboleśnie - Gabinet Kosmetyczny, ul. Krótka 3B, (086) 216-67-56

2452-0

LOKALE

MIESZKANIE, LOKAL, plac - do wynajęcia, 0-609-766-548

2652-00

SPRZEDAM M-3, centrum, 218-22-46

3044-00

DOM SPRZEDAM, Łomża, tel. 0-603-236-411

3068-00

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-508-813-226

3072-00

SPRZEDAM NOWY dom, z drewna, z działką, 0-504-649-285

3006-0

SPRZEDAM KAWALERKĘ 30m², Stawiski, 218-02-10

3174

SPRZEDAM DUŻY dom, ul. Nowogrodzka, 4732-624

3153-0

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, Warszawa przy metrze, 0-604-065-291

3177

SPRZEDAM M-4, 218-22-84

3180

STANCJA UCZNIOM, (086) 2160-209

3184-0

DO WYNAJĘCIA sklep i bar - tanio, 0-511-901-715

3187

SPRZEDAM M-3 po remoncie, Porucznika Łagody, tel. 0-510-832-120

3193

DO WYNAJĘCIA POKÓJ, Białystok, 0-506-195-478

3212

DO WYNAJĘCIA M-2, 218-59-59 po 16.00

3217

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 0-505-390-224

3220

LOKAL HANDLOWY do wynajęcia - dworzec PKS, 0-501-683-375

3221

POKOJE DO WYNAJĘCIA, (086) 2166-923

3222

POSZUKUJĘ KAWALERKI do wynajęcia (ew. nieumeblowanej), 0-502-086-162

3224

STANCJA, 2160-255

3226

SPRZEDAM DOM, 0-602-79-87-83

3226

WYNAJMĘ POKÓJ studentce przy stacji metra Ursynów, 473-50-20 po 17.00

3230

DO WYNAJĘCIA LOKAL w centrum, 216-23-83

3235

MIESZKANIE 40 - 45m² kupić - okolice Niemcewicza, 0-608-55-80-77 po 18.00

3241

SPRZEDAM M-3 w Łomży, 474-35-23

3243

SPRZEDAM M-5, I p., Łomża, ul. Kazańska, tel. 0-504-277-860

3247

STANCJA UCZENNICOM, studentkom, (086) 216-38-01

3249

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, 218-51-18

3250

POKOJE DO WYNAJĘCIA, 47-302-21, 47-302-87

3256

STANCJA, 473-28-12

3263

WYNAJMĘ POKÓJ, 4730-182

3265

SPRZEDAM MIESZKANIE 38 mkw, po remoncie, 2180-983, 0-503-146-715

3269

PAWILON HANDLOWY, Piłsudskiego 36, sprzedam, 0-505-116-130

3271

SPRZEDAM 3-letni dom w Bronowie z działką, 10 ary, tel. 0-504-125-253

3257

SPRZEDAM MIESZKANIE 48,5mkw, IV p., w Łomży, tel. 2188-138

3275

WYNAJMĘ SKLEP 120mkw, dobra lokalizacja, parking, 0-509-114-028, (086) 216-05-72

3274

SPRZEDAM GARAŻ w Łomży, ul. Kopernika, 212-51-86

3267

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ Giełczyn, (091) 573-10-71

2545-0

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną na Krasce lub zamienię na M-4, 0-507-86-48-09

3172

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Jeziorku, 2182-456, 0-691-558-003

3182

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 12 arów, Nowogrodzka 210, 0-502-021-563

3188

ODSPRZEDAM SKLEP odzieżowy na ul. Długiej, 0-602-470-851

3201

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Zambrowie, 33 ary, ul. Wilsona, 212-51-86 wieczorem

3267

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, 89 arów w Zambrowie przy trasie Warszawa - Białystok, tel. 0-505-12-99-77

3257



fak. 3211

Przyjaciółom
IWONIE i MARKOWI MINDA

serdecznie współczujemy
z powodu śmierci

TATY

STANISŁAWA MINDY

Elżbieta, Agata i Zbyszek Sasinowscy
Helena Just
Elżbieta i Henryk Bączek



fak.

Pani JADWIDZE SADOWSKIEJ

wyrazy najszczerzego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i pracownicy administracyjno-obslugowi
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Piątnicy



KONTAKTY

USŁUGI

PRZEPISYWANIE, OPRAWA,
216-48-39

987-0

REMONTY MIESZKAN, domów
od A do Z, zabudowy poddaszy –
tanio, 2160-625, 0-505-233-964

2512-0

STUDNIE, 0-604-651-727

6041-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż,
montaż, (087) 565-05-16, 0-601-
-391-644

350-0

STUDNIE, dokumentowanie
złóż, kierownik ruchu, (086)
218-59-91, 0-600-550-109

826-0

TARCIE DREWNA trakiem prze-
woźnym, 0-504-101-766, (086)
2189-859

2650-0

VIDEOFILMOWANIE, 217-92-
-67

2731-0

„KLI-WENT” klimatyzacja i wen-
tylacja – tanio, (086) 218-59-90

2825-00

NAPRAWA: lodówki, pralki, 219-
-03-33

2952-0

STUDNIE, 218-48-66, 0-602-
-868-891

2969-0

TAPICER, 0-608-742-950

2974-0

CYKLINOWANIE, POLEROWA-
NIE, remonty, 0-603-342-397

2983-0

DOSTAWA PIASKU, żwiru, wy-
wóz gruzu, 0-695-594-619

3074-0

GLAZURA, SZPACHLOWANIE,
remonty, 217-06-80

3130

SZPACHLOWANIE, GLAZU-
RA, 4742-447

3134-0

SZPACHLOWANIE, MALOWA-
NIE, 0-503-591-968

3154

MUROWANIE, KLINKIER,
szpachlowanie, 2167-375, 0-508-
-549-013

3173

WIEŻBĘ DACHOWĄ wykonam,
0-505-070-751

3181

MALOWANIE DACHÓW, 0-887-
-427-346

3208

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW,
remonty od A do Z, 0-606-382-
-168

3213-0

MALOWANIE DACHÓW,
(086) 271-71-54

3216-0

TYNKI WAPIENNE, szpachlo-
wanie, malowanie i posadzki
ręczne betoniarką, 215-20-75 po
18.00, 0-668-286-323

3238

RENOWACJE MEBLI tapicero-
wanych, 216-29-22

3248

REMONTY – DOCIEPLENIA
budynków, 0-509-083-791

3260-0

MURKI i OCZKA z kamienia
stawiam, tel. 0-696-212-483 po
20.00

3262

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozood-
porne KORZILIUS. „CERAM”,
Wyszyńskiego 4, 218-01-81

1933-0

PRAGNIESZ „DOBRZE” KU-
PIĆ... – glazurę przemysłową –
14,90 zł/m², - terakotę przemy-
słową – 15,90 zł/m², - gres I gat.
– 18,90 zł, - gres polerowany I –
54,90 zł. Zapraszamy „Glazura
Królewska”, Łomża, Al. Legio-
nów 52, Piłsudskiego 40 (za to-
rami). Dowóz, raty, zamówienia
specjalne.

2631-0

TRANSPORT

TRANSPORT – NIEMCY, 0-600-
-564-429, 0-174-803-64-45

6977-0

BRUKSELA – poniedziałek, wto-
rek, sobota bussem, (085) 6635-
-624, 0-602-697-881

828-0

WYNAJEM MIKROBUSÓW
9,12,18+1 – osobowe. DOWÓZ
NA LOTNISKO – codziennie,
(085) 747-43-63

934-0

FRANKFURT M. i okolice - śro-
da, sobota, (085) 7474-363

934-0

HAMBURG, BREMEN, (086)
219-10-65

3152-0

DRZWI DUŻY WYBÓR

AKCENT
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115 tel./fax (0-86) 218-79-44
Elk, ul. Mickiewicza 42 tel. (0-87) 610-98-12

REKLAMA

MIKROBUSEM – kraj i zagrani-
ca, (085) 7394-179

3167-0

SOBOTA: Belgia, Holandia,
Niemcy (TV, klima), (085) 7394-
-179, 0-606-37-99-66

3167-0

BUSEM, 218-30-88, 0-608-57-
-65-44

3244

BRUKSELA – wyjazd piątek, so-
bota, 0-886-175-466

3273

PRACA

FABRYKA OKIEN i DRZWI
„DOBROPLAST” Laskowiec
Stary 4 zatrudni do pracy: - na
produkcji, - do biura, - kierow-
ców na umowę o pracę. Telefon:
(086) 276-35-83

3026-0

PRZYJME TYNKARZY i posadz-
karzy, (086) 219-85-01, 0-602-47-
-33-55

3066-00

ZATRUDNIĘ MECHANIKA –
automatyka, tokarza i frezera,
0-606-416-991

3122-0

PRACOWNIA PROJEKTOWA
zatrudni do prac kreślarskich,
Łomża, Senatorska 8, 0-608-
-622-847

3131

UCZENNICE na fryzjerkę przy-
ję, 0-501-216-888

3176

ZATRUDNIĘ SPAWACZA ze
znajomością obsługi kompute-
ra, 0-606-933-377

3210-0

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZN na
budowę, bezpłatne zakwaterowa-
nie, Warszawa, 0-501-256-904

3225

STACJA PALIW zatrudni mę-
czyznę na stanowisko sprzedaw-
cy. Wymagania: - wiek do 35 lat,
- wykształcenie średnie, kontakt:
0-507-071-729, 216-89-97

3228

ZATRUDNIĘ DO montażu płyt
gipsowych, murarzy, glazurni-
ków, 0-500-338-445, 216-20-19
po 20.00

3231

ZATRUDNIĘ MŁODĄ osobę do
pracy w barze i kuchni z doświad-
czeniem, 0-502-176-334

3232

ZATRUDNIĘ FRYZJERKĘ,
(086) 216-27-58, 0-694-707-894

3234

KREDYTY BANKOWE

HIPOTECZNE – na zakup,
budowę, remont, spłatę innych kredy-
tów – bez prowizji i opłat

GOTÓWKOWE – w krótkim
czasie i bez poręczycieli, przy docho-
dach już od 600 zł miesięcznie

SAMOCHODOWE – na
samochody używane

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

**NIERUCHOMOŚCI
„TYTAN”**
18-400 ŁOMŻA
ul. Polowa 45
tel. (086) 216-62-26
0-604 05 10 82

OFERTA TYGODNIA

Mieszkania

Śniadeckiego – pow. 60,8 m², III pokój, I piętro – cena
90.000 zł

Księcia Janusza – pow. 72,2 m², IV pokój, IV piętro –
cena 1300 zł/m²

Domy:

Łomża, Os. Narw., wykończony, wolno stojący, pow. użyt-
kowa 109,46 m², pow. działki 450 m² – cena 210.000 zł

Chojny Młode, częściowo wykończony, wolno stojący, pow.
użytkowa 106 m², pow. działki 1 ha – cena 220.000 zł

Łomża, Os. Skarpa, stan surowy zamknięty, pow. uż.
106,4 m², pow. działki 571 m² – cena 160.000 zł

Działki:

Kraska, pow. 1371 m² – cena 50 zł/m²

Nowogród, teren budowlany o pow. 9495 m² –
cena 12 zł/m²

Okolice Nowogrodu – las, 1 ha – 10.000 zł

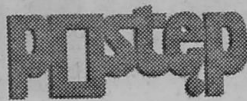
fax 2668

KONTAKTY





OKNA PCV OKNA OBOROWE



- Rolety wolnowiszące
- Rolety w kasetce
- Markizy balkonowe
- Żaluzje poziome
- Maty bambusowe
- Parapety

PROFESJONALNIE ZASŁONIMY KAŻDE OKNO!
Łomża, ul. Bernatowicza 6, tel. (086) 216-71-56

Firma zatrudni: 1) PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO. Wy-
magane: - wykształcenie średnie,
- uregulowany stosunek do służ-
by wojskowej, - doświadczenie, -
operatywność, kreatywność. 2)
FAKTURZYSTKĘ z doświadcze-
niem. CV proszę kierować pod
adres: 18-400 Łomża, Poznań-
ska 36a, z dopiskiem „PRACA”
do dnia 20 lipca 2005 r.

3239

ZATRUDNIĘ PRZY dociepla-
niu budynków, tylko fachowcy,
0-602-669-517

3251-0

FIRMA ZATRUDNI na stałe i na
wakacje przy promocjach i sprze-
daży, Łomża, 8.00 – 16.00; 216-
-94-71

3253

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynka-
rzy, szpachlarzy, 0-602-651-626

3255

Kredyt gotówkowy

decyzja kredytowa już od

15
minut

Wybierz kredyt:

- **najlepszy** - wybór spośród ofert różnych banków,
- **dostępny** - bez zaświadczeń o dochodach, ZUS oraz Us
- **duży** - bez poręczyciela do 12.000 zł,
- **bezpieczny** - ubezpieczony od bezrobocia,

1) dla wybranych broni

2) dla prowadzących działalność gospodarczą

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 obok PTZ
tel. (86) 216-69-61
Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

OSkredyt

kredyty bliżej Ciebie!

fak. 3080

POSZUKUJĘ OPIEKUNKI do
6-letniego dziecka, 0-604-401-
-943

3261

FIRMA HANDLOWA zatrudni
pracowników na stałe lub sezon,
(086) 215-34-52

3218

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-
-79, 0-603-847-463

2609-0

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, siecz-
karnie samobieżne, duży wybór.
Raty! (086)279-15-65

189-0

FOLIA DO SIANOKISZONKI,
tel. (085) 65-38-943

2225-0

PLUG – 2, wóz, 217-51-17 wiecz-
rem

3129

ZBIORNIK do mleka 550 litrów,
4720-749

3144

SPRZEDAM JAŁÓWKI hodowla-
ne 75 – 100% HF, wycielenie 10
– 11.2005r, gm. Kulesze Kościel-
ne, 0-603-934-402

3151

SPRZEDAM 6ha pola, Rybno,
219-48-49

3169

SPRZEDAM NIEMIECKI bec-
kowóz 5 tys. litrów i kombajn
ziemniaczany „Anna”, tel. 2170-
-768

3178

KUPIĘ PRASĘ polską w bardzo
dobrym stanie, (029)777-91-97

3207

MASZYNY ROLNICZE, ciągni-
ki, beczkowsy, przewracarki i
inne. Ciemnoszyje k. Grajewa,
0-501-680-652, (086)2167-414

3223

SPRZEDAM: młocarnię, wial-
nię i śrutownik do zboża oraz pi-
łę tartaczną do drewna Ø 70; 0-
-887-662-035

3259

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM KLACZ na ożrebie-
niu, rasa wielkopolska, 0-604-15-
-20-65

3200

PEKIŃCZYKI, PERSY, świnka
wietnamska, 0-608-881-758

3209

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT, anteny solid-
nie, Ksepka: (086)216-34-38

1807-0

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, tel.
212-54-85

2660-0

POŻYCZKI BEZ poręczycieli,
tel. 0-509-125-133

2660-0

POŻYCZKI NA gorące potrzeby,
tel. 212-54-86

2660-0

RÓŻNE

DEKORACJE WESELNE – 218-
-92-91

2962-00

DREWNO OPAŁOWE – komin-
kowe, 0-606-119-548

2842-00

SIATKA OGRODZENIOWA –
producent, (025)642-62-75 po
18.00, 0-695-88-88-90

2903-0

KUPIĘ LAS, 0-507-08-06-04

3009-0

KREDYTY gotówkowe w 1 dzień

decyzja
w 2 h!

GWARANCJA
NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY

Łomża, Al. Legionów 7
tel. (086) 215 20 60
Zambrów, ul. Ostrowska 2
tel. (086) 271 26 28

kom. 509 125 201

fak. 2938

KOMPUTEROWE, KOMPLEK-
SOWE opracowania projektów
budowlanych, tel. 0-504-78-20-
-50

3083-0

ZLECĘ KOMPUTEROWE opra-
cowanie projektów wskazane bez
uprawnień, 0-504-78-20-50

3083-0

TANIO SPRZEDAM pustaki Po-
rothern 30, 520 sztuk, tel. 0-692-
-515-323

3128

SPRZEDAM WITRYNKĘ – lo-
dówkę, (086)279-18-75

3168

SPRZEDAM CAMPING Niewia-
dów N 126ES (1989r), 2188-622

3171-0

BRYCZKĄ do ślubu, 0-888-723-
-431

3175

DZIEWCZYNA SZUKA osoby
towarzyszącej na wesele, 0-888-
-764-179

3197

SPRZEDAM SPAWARKE, wirow-
wą, 0-605-119-814

3219

NAMIOT 6 os. „Scoot”, 2167-414,
0-501-680-652

3223

KOŁOBRZEG – WOLNE pokoje,
(094)35-11-059, 0-698-09-02-56

3229

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 2189-
-291

3240-0

WANNA, DRZWI – nowe tanio
sprzedam, 0-500-210-007

Fak/k-n

KUPIĘ PRZYCZEPĘ kempingo-
wą, (086)2172-653, 0-602-556-
-281

3258

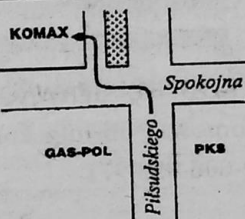
SPRZEDAM HAŁĘ blaszaną
(konstrukcja stalowa) 6m x 12m,
tel. 0-696-115-771

3264

TAROT, 473-16-50

3266-0

KOMAX

ŚWIAT
GLAZURY

ZANIM KUPISZ – SPRAWDŹ!
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE

glazury, terakoty, gresy, płytki elewacyjne, kleje, fugi
ceramika sanitarna i kabiny prysznicowe
tanie płytki do dojowni mleka

FACHOWE DORADZTWO
RATY – DOWÓZ
Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. 218-03-78
0-503-044-277

f. 2664



KONTAKTY

Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będiesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestiżową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

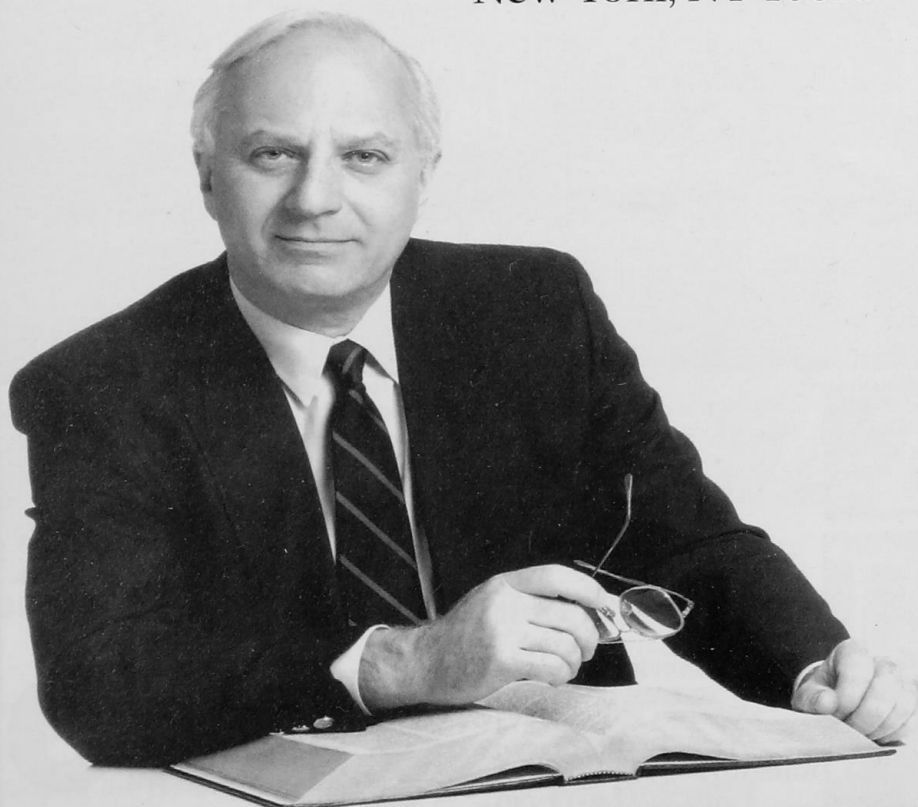
• W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę**

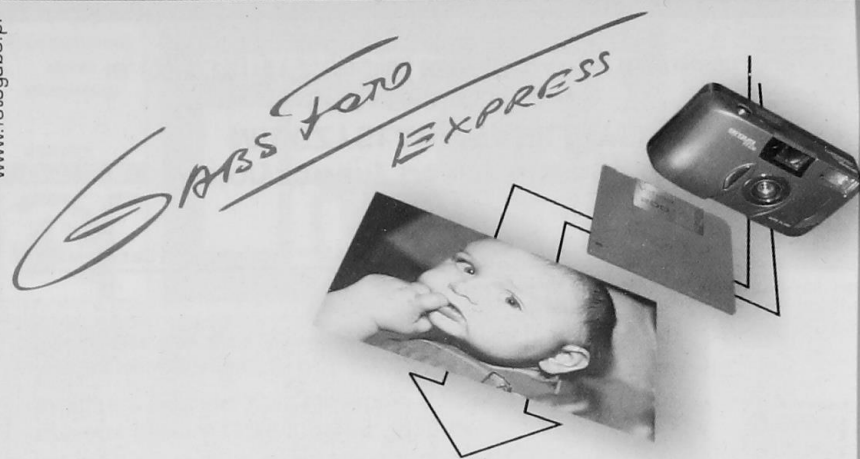
Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

www.fotogabs.pl



zmień cyfrowe na papierowe

Łomża, Stary Rynek 16, tel. (0*86) 216 77 11
Dmowskiego 1b, tel. 216 77 17

My klientów rozpieszczamy,
nim zadzwonisz już czekamy



Możesz nas zamówić:

wybierając bezpłatny
0800-400-400
lub przez internet
www.taxi.lomza.info

przez telefon
stacjonarny
96-21
218-10-26

wysyłając sms
695 566 151



OKNA • DRZWI

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

- Okna PCV
- Okna oborowe
- Drzwi zew. i wew.
- Rolety (PROMOCJA
DUŻY WYBÓR TKANIN)
- Moskitiery
- Parapety

Biuro Handlowe
ul. Sikorskiego 126 A
tel. (0 86) 215 12 36
fax (0 86) 215 12 37

Produkcja
Nowe Kupiski 121
tel./fax (0 86) 217 91 86

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadre dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się
z GROM, BOR, POLICJI
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu prac

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 760-90-11

www.szkolavip.pl

REKLAMA

MAMY NAPRAWDĘ KONKURENCYJNE CENY. SPRAWDŹ!!!



INFOLINIA 0300 100 202

TERRAZYT

Okna i drzwi na całe życie...

- OKNA I DRZWI Z PCV
- OKNA I DRZWI Z ALUMINIUM
- DASZKI NAD WEJŚCIA
- PARAPETY
- OKNA FARMERSKIE
- ZABUDOWY BALKONÓW

OKNA

UWAGA! SZANOWNI KLIENCI

PLACĄC ZA NASZE PRODUKTY GOTÓWKĄ W DNIU ZAMÓWIENIA, OTRZYMUJECIE

DODATKOWY RABAT **10%**

BIURO OBSŁUGI KLIENTA ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37
SKŁAD FABRYCZNY ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44



SKUTERY

**Największy wybór!
Najlepsze ceny!**



Salon Rowerowy OSTROŁĘKA

ul. Zawadzkiego 8, tel. (029) 760-22-02

Nowy Chevrolet Spark Ułatwia życie



Spark już od 27 900 zł



Już jest – nowy Chevrolet Spark. Dzięki 5-drzwiowemu nadwoziu, przemyślanemu, przestronnemu wnętrzu i znakomitej zwrotności naprawdę ułatwi Ci życie. Spark zadba też o Twoje bezpieczeństwo – 2 poduszki powietrzne to dla niego standard. Odwiedź najbliższy salon Chevroleta i przekonaj się, co ma dla Ciebie Spark.

TOP AUTO

Krupniki 25, Białystok 13
tel. 085 661-68-02, 661-47-87
www.topauto.com.pl

CHEVROLET. WIĘCEJ NIŻ PLUS



Zużycie paliwa (1999/100/EC) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 5,2 do 5,6 l/100 km. Emisja CO₂ (1999/100/EC) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 127 do 139 g/km. Informacje na temat zmontowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym www.chevrolet.pl.

STIHL
MS 170
Moc: 1,8 KM

749,-



STIHL
MS 230
Moc: 2,7 KM

od 1.339,-



STIHL
MS 341/MS 361
Moc: 4,2 KM/4,6 KM

od 2.375,-

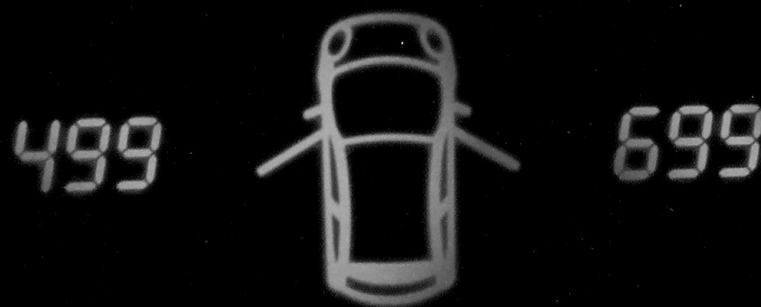


PROFI

Ostro tniemy...

... markowymi pilarkami STIHL

Z pełną ofertą pilarek łańcuchowych STIHL o mocy od 1,8 KM do 6,5 KM zapoznajcie się Państwo u Autoryzowanych Dealerów. Adresy Dealerów na stronie www.stihl.pl lub pod numerem telefonu 061 816 62 16.



Wpłać tylko 499 zł i wyjedź nową Micrą, lub 699 zł i wyjedź nową Almerą, a resztę spłać w promocyjnych ratach. Albo zamiast kredytu – wybierz ubezpieczenie gratis.



*Kredyt z pierwszą wpłatą 499 zł lub 699 zł i ratami od 487 lub 699 zł miesięcznie. Roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi od 5,38% do 22,29%.

ALMERA – zużycie paliwa: 4,8-7,8 l/100 km, emisja CO₂: 160-187 g/km
MICRA – zużycie paliwa: 4,5-6,8 l/100 km, emisja CO₂: 119-163 g/km

www.nissan.com.pl



**Autoryzowany Dealer Nissan Poland
MIECZYŚLAW WASILEWSKI**

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1
tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10, www.nissan.elk.pl